



PRACA DOKTORSKA

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie
Wydział Sztuki
Katedra Grafiki

KOBIETA TRZYDZIESTOLETNIA. CIĄG DALSZY NASTĄPI.

MGR MARTA ŚLIWIAK

Promotor: dr hab. Krystyna Sz wajkowska, prof. UJD

Częstochowa 2022

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
-------------	---

ROZDZIAŁ I

KOBIETA — FORMA, SUBSTANCJA I TREŚĆ

1. Arystotelesowska teoria formy, materii i substancji.	13
2. Freudowski model struktury osobowości.	16
3. Kobieta jako wynik moich rozważań	19

ROZDZIAŁ II

JA — KOBIETA

1. Autoportret nieoczywisty.	33
2. Mój osobisty kod koloru	43
3. Znaczenie szkicownika w mojej osobistej twórczości artystycznej	53

Prace z cyklu „Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi”	63
--	----

Szkicownik.	131
------------------	-----

Wydruki próbne.	177
----------------------	-----

Spis ilustracji	187
-----------------------	-----

Bibliografia.	201
--------------------	-----

WSTĘP

DLACZEGO KOBIETA TRZYDZIESTOLETNIA?

*„Kiedy kobieta dojdzie do tego, iż żałuje swej słabości,
przeciąga niby gąbką po całym życiu, aby wymazać zeń wszystko”.¹*

— Honoré de Balzac²

Problematykę kryzysu połowy życia, jako jeden z pierwszych, sformułował Carl Gustav Jung³, szwajcarski psychiatra, psycholog i naukowiec. Uważał on, że może to być moment zarówno kryzysu, jak i stopniowo postępujących zmian. Twierdził, że życie człowieka dzieli się na dwie fazy. Pierwszą charakteryzuje próba dostosowania się do wymogów społecznych i życie zgodnie z ogólnie przyjętymi normami. Druga zaczyna się około 35-40 roku życia i wiąże się „ze zwątpieniem w wartość dotychczasowych celów życiowych oraz z konfrontacją z nieuchronną koniecznością własnej śmierci. Często nawet pomimo zrealizowania celów wyznaczonych w okresie dorastania i wczesnej dorosłości, pojawia się uczucie braku spełnienia i rozczarowanie. Uczucie

1 <https://ownetic.com/cytaty/honore-de-balzac-kiedy-kobieta-zaluje-slabosci>, (tryb dostępu 2022).

2 „Honoré de Balzac, Honoriusz Balzak (ur. 20 maja 1799 w Tours, zm. 18 sierpnia 1850 w Paryżu) – powieściopisarz francuski, obok Dickensa i Tołstoja jeden z najważniejszych twórców współczesnej powieści europejskiej, autor monumentalnego cyklu powieściowego Komedia ludzka (La comédie humaine).”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Honor%C3%A9_de_Balzac, (tryb dostępu 2022).

3 „Carl Gustav Jung (ur. 26 lipca 1875 w Kesswil, zm. 6 czerwca 1961 w Küsnacht) – szwajcarski psychiatra, psycholog, naukowiec, artysta malarz.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Carl_Gustav_Jung#cite_note-1, (tryb dostępu 2022).

niespełnienia, pomimo zrealizowania celów związanych z przystosowaniem do samodzielnego życia w społeczeństwie, spowodowane jest tym, że nastawiając się na zdobywanie pozycji społecznej, jednostka nie rozwijała innych swoich możliwości, nie realizowała pewnych aspektów siebie (Jung, 1933). Zakwestionowanie wartości tego, co się osiągnęło lub do osiągnięcia czego dotychczas się zmierzało, skłania do konfrontacji z własnym wnętrzem oraz rozważań egzystencjalnych nad sensem życia, tym, co naprawdę ważne i jak wykorzystać czas, czym są życie i śmierć. Pojawia się potrzeba odniesienia swojego życia do transcendentnej rzeczywistości.”⁴ Również współcześnie zjawisko kryzysu wieku średniego jest badane przez środowiska naukowe. W ciekawy sposób analizuje ten problem Alina Kałużna-Wielobób⁵ w publikacji „*Kryzys połowy życia u kobiet – specyfika, problematyka i formy pomocy*”. W sposób przystępny i ciekawy wskazując przyczyny oraz przebieg omawianego zjawiska. Jak widać temat ten jest nadal żywy i aktualny, mimo upływu stu lat od pierwszego momentu jego zaobserwowania i opisanie.

Tak więc, aby móc ruszyć naprzód, trzeba najpierw zerknąć w przeszłość. Dokonać retrospekcji. Zanalizować zdarzenia, wyobrażenia, postawy, odczucia. Tylko dzięki takiemu działaniu możliwe jest ukierunkowanie energii ku nowemu „Ja”. W ciekawy sposób ideę kreowania, redefiniowania samego siebie, wyraził Sebastian Dudzik⁶ w komentarzu do wystawy „*Lustra. Odbicia, refleksy i skazy*”: „Zresztą czym jest to *prawdziwe ja*? Lustrzane odbicie jest

4 A. Kałużna-Wielobób, *Kryzys połowy życia u kobiet – specyfika, problematyka i formy pomocy*, Kraków, 2014, s. 52-53, https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/839/Kryzys_polowy_zycia_kobiety.pdf?sequence=1&isAllowed=y, (tryb dostępu 2022).

5 A. Kałużna-Wielobób, kierownik katedry psychologii ogólnej, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, <https://ipsych.up.krakow.pl/pracownicy-up/kaluzna-wielobob-alina/>, (tryb dostępu 2022).

6 S. Dudzik, adiunkt w Katedrze Historii Sztuk i Kultury, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, <https://art.umk.pl/wydzial/pracownicy/?id=050900>, (tryb dostępu 2022).

zarazem odwołaniem do nietrwałości naszej pamięci. Podobnie jak ono *fotograficznie* chwyta obrazy rzeczywistości, jednak w momencie zapisu zaczyna je przetwarzać, rozmywać i zacierać przez nawarstwienia kolejnych doświadczeń, czyni je efemerydami ciągle ewoluującymi w czasie. Z drugiej strony odbicie z jego wiernością uświadamia rzeczywistość „za nami” i w nas samych, staje się elementem pamięci i wiedzy o świecie.”⁷

Poruszony przeze mnie temat będzie więc miał charakter osobistej podróży w przeszłość, analizy teraźniejszości oraz patrzenia w przyszłość. Jako kobieta w wieku lat trzydziestu zadaję sobie pytania i szukam odpowiedzi. W subiektywnym spojrzeniu na granice wieku upatruję szerszego społecznego zakorzenienia. Moje podejście jest osobiste. Pragnę jednak, by forma przedstawień była nieoczywista, a więc wieloznaczna, posiadająca wiele sensów, aby realizacje graficzne zyskały możliwość subiektywnego odbioru, miały charakter ogólny – choć przefiltrowany przez świat moich unikalnych doświadczeń i wyobrażeń. Chcę być narratorem oraz przewodnikiem, którego spojrzenie jest subiektywne. Przyjmuję, że ja jako kobieta – kobieta trzydziestoletnia oraz twórca – mam prawo patrzeć na to zagadnienie w sposób osobisty i tylko ze mną tożsamy. Pragnę, aby porwały mnie emocje, doznania, wspomnienia. Chcę tworzyć w oparciu o powstały z nich świat swoich wyobrażeń. Dostrzegam w kobiecie trzydziestoletniej pewną niewidzialną granicę pomiędzy tym, o czym kobieta marzy, czego pragnie i co kobieta zrealizuje, a świadomością jej możliwości. Trzydzieści to wystarczająco dużo, aby zerkać w przeszłość i wyciągnąć wnioski a nadal wystarczająco mało, aby budować świadomie swoją przyszłość. Postrzegam te

7 S. Dzudzik, *Lustra. Odbicia, refleksy i skazy*, <https://wozownia.pl/marzec-i-kwiecien-w-wozowni/>, (tryb dostępu 2022).

linie jako moment podsumowań. „Kryzys środka życia wiąże się z poczuciem niespełnienia, związanym z brakiem realizacji pewnych aspektów siebie. Często jest to okres dokonywania bilansu dotychczasowych osiągnięć i konfrontacji ich z wcześniejszymi planami. Wiąże się również z koniecznością postawienia celów na *drugą połowę życia*.”⁸ To proces intensywnych i trudnych przemian. Dotyczy koncepcji samego siebie, wyznawanych wartości oraz zadań życiowych. Zagadnienie „kryzysu połowy życia” ma charakter ogólny. Poruszę go w swoich realizacjach artystycznych, gdyż dotknął mnie samej. Będzie więc prezentacją tego zjawiska socjologiczno-kulturowego, widzianego moimi oczami, z mojej osobistej perspektywy. Pragnę zrealizować cykl 30 grafik. Punktem wyjścia będą szybkie zapisy o charakterze szkicowym. Chciałabym, aby wykreowane prace miały duży format — wciągały odbiorcę do swojego wnętrza. Posłużę się znanymi mi technikami obrazowania graficznego z obszaru druku płaskiego, wklęsłego oraz wypukłego. Zastosuję także kolografię. Same matryce będą stanowiły ciekawe obiekty o charakterze rzeźbiarskim, dlatego zakładam włączenie niektórych do finalnej prezentacji. Duże znaczenie w mojej twórczości ma kolor. Czerpię radość z mieszania barw, zestawiania ich, nawarstwiania. Przedstawienia będą więc wielobarwne.

8 A. Kałużna-Wielobób, *op. cit.*, s. 49

* * *

ZNACZENIE ZWROTU CIĄG DALSZY NASTĄPI

Zgodnie z definicją, podawaną przez Polskie Wydawnictwo Naukowe, zwrot „ciąg dalszy nastąpi” to: „*formułka zapowiadająca ukazanie się następnej części artykułu, powieści itp.*”⁹ Fraza ta, zawarta w tytule mojej rozprawy, odnosi się do podejmowanej przeze mnie próby podsumowania pewnego etapu w życiu i chęci rozpoczęcia nowej jego fazy. Innej, jeszcze nieznannej. Sygnalizuje zamknięcie niemal dekady doświadczeń, zdarzeń i odczuć kobiety niespełna czterdziestoletniej. To także rozpoczęcie czegoś nowego, budowanego w oparciu o ten subiektywny i osobisty zestaw doświadczeń.

9 <https://sjp.pwn.pl/slowniki/ci%C4%85g%20dalszy%20nast%C4%85pi.html>, (tryb dostępu 2022).

ROZDZIAŁ I

KOBIETA — FORMA, SUBSTANCJA I TREŚĆ

1. ARYSTOTELESOWSKA TEORIA FORMY, MATERII I SUBSTANCJI

„Nie ma nic w umyśle, czego by przedtem nie było w zmysłach.”¹⁰

— Arystoteles¹¹

W tym podrozdziale omówię krótko teorie formy, materii oraz substancji sformułowane przez Arystotelesa. Prowadzone przez niego rozważania miały pozwolić głębiej zrozumieć otaczający nas świat i wszystko to, co w nim występuje. Uznał on, że do poznania bytów nie wystarczy sam zmysł obserwacji, ponieważ to, co widzimy, jest niestabilne i nieustannie się zmienia. Wiedza musiała płynąć z poznania o charakterze empirycznym (doświadczalnym, zmysłowym), co wynikało z faktu realności występowania bytów, które zajmują określone miejsce w przestrzeni. Aby móc je poznać i zrozumieć, należało pojąć ich istotę, kwintesencję stanowiącą pewną ogólność, która będzie niezmienna i wspólna dla wszystkich bytów w danym zbiorze.

10 <https://cytatybaza.pl/autorzy/arystoteles.html?cid=77#qlist>, (tryb dostępu 2022).

11 „Arystoteles (ur. 384 p.n.e., zm. 322 p.n.e.) – filozof, jeden z trzech – obok Sokratesa i Platona – najślawniejszych filozofów starożytnej Grecji. Nazywany też Stagirytą (od miejsca urodzenia) lub po prostu Filozofem.”, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Arystoteles>, (tryb dostępu 2022).

Dobrym przykładem będzie tu krzesło. Arystoteles doszedł do wniosku, że idea np. krzesła, aby mogła ulec zbadaniu musi pochodzić z samego bytu. Tak więc zgodnie z tym założeniem idea krzesła zawiera w sobie wszystkie jego rodzaje, tworzywa, wielkości, kolory itd. Przyglądając się wnikliwie temu założeniu, można bez trudu dostrzec, że każdy byt, w tym wypadku krzesło, składa się z dwóch elementów, trwale ze sobą zespolonych: tworzywa oraz formy. Jeżeli pozbawić krzesło jego formy, to sama materia drewna przestanie być krzesłem, stanie się chaosem, ponieważ byt jest sumą materii i formy. Tak więc istotą każdej rzeczy, jej substancją, jest owa suma. „Każda substancja jest zawsze bytem złożonym z 2 nierozzerwalnie związanych zasad: materii (*hylē*), pojętej jako bierne tworzywo, stanowiące podłoże wszelkiego stawania się i wszelkiego konkretnego istnienia, oraz formy (*morphé*), pojętej jako czynnik aktywny, kształtujący z materii rzecz danego rodzaju. Jakkolwiek materia i forma stanowiły wg Arystotelesa dwa aspekty tego samego bytu, a forma mogła istnieć tylko w połączeniu z materią, to jednak w swoich rozważaniach Arystoteles położył zasadniczy nacisk na formę jako aktywny, rozumowy pierwiastek bytu. Forma była tym, co konstytuuje istotę rzeczy, co w naturze daje się ująć rozumowo. Wyposażając w aktywność tylko formę, upatrując w niej zasadę pozwalającą na przechodzenie materii z bytu potencjalnego w rzeczywisty, z jednego stanu w drugi, traktując formę jako podstawę wyjaśnienia zjawiska zmiany i rozwoju w przyrodzie.”¹²

12 <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Arystoteles;3871513.html> (tryb dostępu 2022).

W najprostszym ujęciu:

Forma:

To kształt danej rzeczy np. krzesła. Forma to część niezmienna oraz wspólna dla wszystkich bytów w danym zbiorze.

Materia:

To, z czego rzecz jest zbudowana np. drewno. Materia bez formy jest czystym chaosem, jest jedynie tworzywem, budulcem.

Substancja:

To suma formy i materii np. krzesło drewniane.¹³ Substancja jest istotą rzeczy, stanowi o tym, że jest ona tym, czym jest, określa jej indywidualność i odrębność.

13 „każda substancja istnieje dzięki współgrze konkretności i ogólności, wielorakiej złożoności i jedności, fizyczności oraz idealności, czyli dzięki harmonijnemu współwystępowaniu materii i formy.”, Jacek Wojtysiak, #7 Arystoteles, w: Filozofuj! Magazyn popularyzujący filozofię nr 2 (26), A. Szutta (red.), Wydawnictwo Academicon, Lublin, 2019

2. FREUDOWSKI MODEL STRUKTURY OSOBOWOŚCI

„Po trzydziestu latach badań nad duszą kobiety
nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, czego pragnie kobieta.”¹⁴

— Sigmund Freud¹⁵

Co sprawia, że jesteśmy unikalni i wyjątkowi? Jaki zestaw elementów naszej psychiki i zachowań odróżnia nas od innych? Na te pytania starał się odpowiedzieć Sigmund Freud w swoim psychoanalitycznym modelu struktury osobowości. Psychoanaliza powstała na początku XX wieku. Jej celem było opracowanie metod badania oraz objaśniania charakteru ludzkich zachowań. Freud starał się zgłębić etapy rozwoju osobowości oraz wpływy oddziałujące na psychikę człowieka: fizjologiczne, wynikające z potrzeb organizmu oraz kulturalno-społeczne, płynące z otoczenia. Sam Freud nie stosował terminu „osobowość”, lecz „aparatus poznawczy”. „Według klasycznych analiz definicji osobowości termin *osobowość* (ang. *personality*, niem. *Persönlichkeit*, fran. *personnalité*) pochodzi od łacińskiego słowa *persona* (‘dźwięczeń przez coś’). Zaś *persona* pochodzi prawdopodobnie z języka greckiego i jego pierwowzorem było wyrażenie *prosopon*, które oznaczało maskę, jaką nakładali w teatrze aktorzy greccy przy grywaniu dramatów, a potem też i aktorzy rzymscy. [...] Niezależnie od tego, od jakiego słowa wyrażenie *persona* się wywodzi, oznacza ono i maskę, i osobę o określonych właściwościach. Współcześnie

14 <https://cytatybaza.pl/autorzy/zygmunt-freud.html?cid=31>, (tryb dostępu 2022).

15 „Sigmund Freud (ur. jako Sigismund Schlomo Freud 6 maja 1856 w Příborze, zm. 23 września 1939 w Londynie) – austriacki lekarz żydowskiego pochodzenia, neurolog, twórca psychoanalizy.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Sigmund_Freud, (tryb dostępu 2022).

osobowość jako termin psychologiczny definiowany jest w wieloraki sposób, a często nawet używany zamiennie z takimi terminami, jak *psychika*, *charakter*.”¹⁶

Model struktury osobowości bazuje na trzech związanych ze sobą i wymieniających się energią elementów: Id (To), Ego (Ja), Super Ego (Nad Ja).

W najprostszym ujęciu:

Id (To):

„To” stanowią popędy, impulsy, uśpione żądze oraz agresje. Id to wszystkie rzeczy wyparte do podświadomości, niechciane, to materia chaosu – energia czysta, nieujarzmiona i niezorganizowana, którą posiadamy już w momencie narodzin. „To” nie da się do końca opanować i może ono zostać wyzwolone pod wpływem odpowiedniego rodzaju bodźców, dąży do szybkiego zaspokojenia oraz rozładowania. Osłabienie funkcji Super Ego np. poprzez alkohol lub narkotyki może prowadzić do niekontrolowanych zachowań kompulsywnych oraz agresywnych, wyzwolenia Id. „Jest to mroczna, niedostępna część naszej osobowości, otwarta na wpływy płynące z ciała, czerpiąca z niego potrzeby popędowe, które znajdują w nim swój wyraz psychiczny.”¹⁷

Ego (Ja):

To „Ja”. To wyobrażenie o sobie samym stanowiące centrum świadomości

16 A. Bodanko, *Psychoanalityczny model strukturalny osobowości : rozwój osobowości i postaw według Zygmunta Freuda*, w: *Nauczyciel i Szkoła 2 (50)*, Wydawnictwo Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach, Mysłowice, 2011, s. 37-38.

17 *Ibidem*, s. 39.

człowieka, szeroko rozumiana tożsamość – pojmowanie własnej odrębności oraz unikalności. Ego znajduje się pomiędzy Id a Super Ego, będąc obszarem kompromisu. Ich równowaga zapewnia wewnętrzną spójność. Ego to wypracowane mechanizmy reagowania oraz obronne (tłumienia, wypierania, przeniesienia). „Ja” w „najważniejszym stadium swego rozwoju odbiera bodźce i chroni organizm przed działaniem bodźców szkodliwych. Jako element pośredniczący między bodźcami środowiska a organizmem spełnia różnorodne funkcje: odbiera, selekcjonuje bodźce działające na organizm z zewnątrz, przechowuje doświadczenia związane z działaniem bodźców, jest *pamięcią* i steruje nią. Ego (zwane także jaźnią) unika wystawiania organizmu na działanie bodźców zbyt silnych i tak steruje organizmem, aby docierały do niego tylko bodźce umiarkowane; jakiegokolwiek nasilenie odczuwane jest przez ego jako przykrość, a zmniejszenie intensywności jako przyjemność. Ego działa prawidłowo tylko wtedy, gdy godzi jednocześnie wymogi otaczającego człowieka świata, dostarcza ujść popędowi i tendencjom reagowania id.”¹⁸

Super Ego (Nad Ja):

To instancja wyższa. Odpowiada za ocenę, normy i wpojone zasady. To wymogi świata zewnętrznego. Stanowi rodzaj sędziego/sumienia. Może karać poczuciem winy lub nagradzać uczuciem satysfakcji, wzmacniając tym samym poczucie wartości. To element podświadomości. „Wykształca się w dziecku w czasie drugiego okresu dzieciństwa, zależności od rodziców, którzy *wbudowują* w dziecko określone wymagania, oczekiwania itp. Zaś główną jego funkcją jest ograniczanie zaspakajania tendencji id.”¹⁹

18 *Ibidem*, s. 39-40.

19 *Ibidem*.

3. KOBIE TA JAKO WYNIK MOICH ROZWAŻAŃ

„Nie rodzimy się kobietami, stajemy się nimi.”²⁰

— Simone de Beauvoir²¹

Moje wyobrażenie kobiety trzydziestoletniej bazuje na dwóch teoriach: filozoficznej i psychologicznej, opisanych w poprzednich podrozdziałach. Należy jednak wspomnieć o ich pewnej dla mnie umowności – stanowią jedynie sugestię do twórczego formułowania i artystycznej ekspresji. Aby zobrazować swój pogląd, przygotowałam trzy schematy. Pierwszy przedstawia koncepcję Arystotelesa, drugi S. Freuda, trzeci moje wyobrażenie, dla każdego schematu podstawę stanowiły moje prace graficzne.

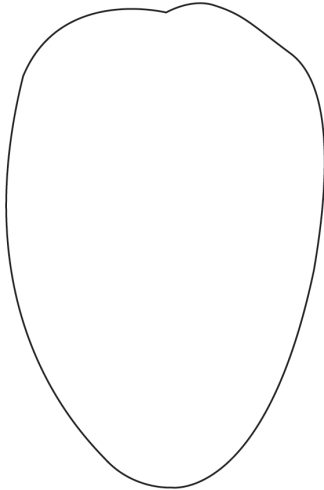
Wykreowane prace mają za moim pośrednictwem i ze mną w roli narratora ukazywać subtelności świata współczesnej trzydziestoletniej kobiety, wyrażanej przez formę, barwę i materię. Podejmując w swoim dziele doktorskim tę problematykę zadałam sobie trzy pytania: Jaki kształt ma kobieta? Kim jest kobieta? Co jest istotą kobiety?

20 <https://www.polskieradio.pl/7/179/Artykul/1397233,Simone-de-Beauvoir-ideologia-gender-i-dzisiejsza-rola-kobiet>, (tryb dostępu 2022).

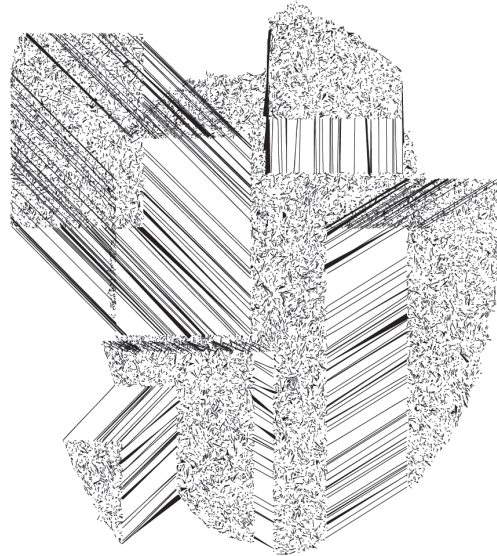
21 „[...] *nie rodzimy się kobietami, tylko stajemy się nimi.* - To powiedzenie dziś przyjęło tą potworną postać tzw. ideologii gender. Simone de Beauvoir chciała powiedzieć, że kobieta nie jest istotą naturalną, bo jest ukształtowana przez kulturę - opowiada filozof. Profesor dodaje, że według francuskiej myślicielki liczba ról kobiecych jest ograniczona, a poza tym kobieta jest zdeterminowana przez kulturę. W czasie pierwszej fali feminizmu, przypadającej na XIX wiek, kobiety domagały się podstawowych praw np. zawodowych, do głosowania, zaś w drugiej fali pojawia się refleksja nad kobiecością.”, *Ibidem*.

II. nr 1 Schemat I: Arystotelowska teoria formy, materii i substancji - na przykładzie grafik

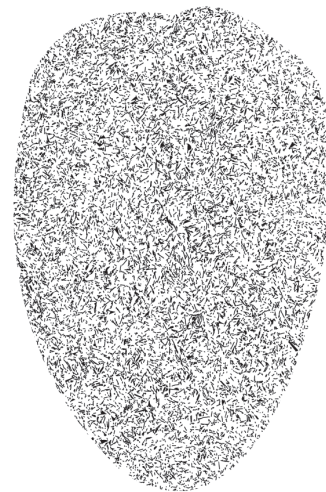
FORMA



MATERIA



SUBSTANCJA



II. nr 2 Schemat II: Freudowski model struktury osobowości - na przykładzie grafik

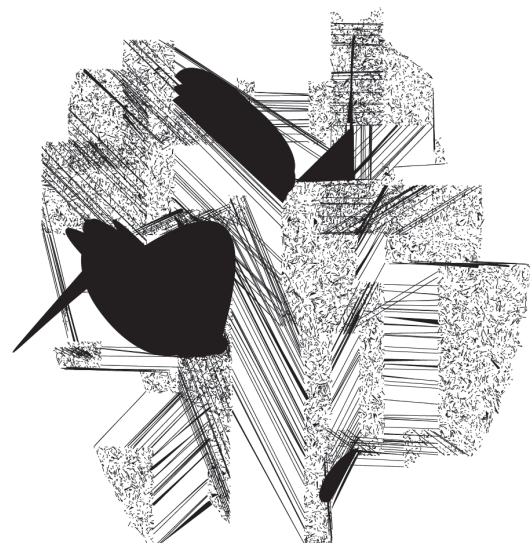
SUPER EGO



EGO



ID



Kiedy myślę o kobiecie i staram się ją ubrać w słowa:

Kiedy na nią patrzyłeś nie widziałeś początkowo żadnego ubytku. Jedyne łagodne krzywizny, subtelną linię konturu. Pewną asymetryczność, która dodawała jej uroku i czyniła wyjątkową. Emanująca z niej barwa mogła wabić lub odpychać. Czy od razu było widać spękanie tej powierzchni? Jej wybrzuszenia, zagłębienia i bogatą topografię? Raczej nie... To wymaga uważnego obserwatora. Gest, grymas, delikatny skurcz mięśni. Jakaś drobna uwaga nie pasująca do kontekstu, jakby wyrwana z innego czasu, z innego przeżycia. Obraz niedoskonałości, uszczerbku, ale i odbudowy i rekonfiguracji. Zauważyłeś? Jeszcze nie... To wymaga czasu i uważnego obserwatora, bardzo uważnego.

Kiedy zapisuję ją w obrazie:

Kobieta - forma:

Poszukując dla kobiety odpowiedniej formy, postanowiłam nadać jej kształt umowny, ogólny i afiguratywny o charakterze symbolicznym. Dążyłam do uniwersalności, w której kobieta się zawiera, nie zaś do kolorystycznej oraz formalnej spójności skojarzeń. Chciałam uniknąć dosłowności i krzywizn ciała. Pragnęłam kobiety wolnej od seksualizacji, ale seksualnej²², wolnej od banalności, a więc niebanalnej. Nadałam jej kształt owalu, przekształcający się w symbol głowoserca. Jest to rodzaj kompromisu pomiędzy tym, co kobieta myśli i co odczuwa. Forma ta ulega w moich pracach niekiedy

22 „Seksualność jest naturalna i wrodzona, a jej odkrywanie to bardzo ważny etap rozwoju. Seksualizacja natomiast łączy się z pojęciem obiektu seksualnego. To gadżety, akcesoria, narzucony z zewnątrz przymus bycia sexy. Obydwa pojęcia często są mylone.”, <https://web.swps.pl/strefa-psyche/blog/16888-seksualnosc-a-seksualizacja-gdzie-lezy-granica>, (tryb dostępu 2022).

rozpadowi, innym razem rozrostowi – ewoluuje. Niekiedy jest wypełniona materią oraz barwą, innym razem wymykają się one poza jej krawędzie. Niektóre prace zostały docięte do wybranej przeze mnie formy głowoserca. W trakcie realizacji oraz na etapie dokonywania korekt, zrozumiałam, że barwna przestrzeń okalająca kompozycję w niektórych przypadkach musi pozostać nienaruszona, w innych powinna zostać wtórnie opracowana. Taki zabieg pozwolił mi pokazać nie tylko wpisane w kształt uczucia, ale również to, z czego one wynikają. Tło stało się więc nośnikiem informacji oraz dopełnieniem materii graficznych, które zyskały szansę, aby wybrzmieć w przestrzeni oraz „złapać oddech” kompozycyjny i barwny. Proces budowania materiału szkicowego, stanowiącego podstawę cyklu, opisałam w osobnym rozdziale. Forma, jaką przybrałam jest subiektywną interpretacją tej Arystotelesowskiej, dopełnioną Freudowskim pojęciem Super Ego – widzianym tu jako wpływy zewnętrzne, wyrażone w sposób graficzny.

Kobieta - materia:

Pod względem ideowym, materia to świadome „ja”. Ślady przeżyć. Pełni w pracach rolę freudowskiego Ego. Stanowi kompromis pomiędzy pragnieniami/popędami a wymaganiami/oczekiwaniem. Nie ma charakteru stałego, zmienia się: ewoluuje, mutuje, przekształca. Jest tym czym kobieta zarządza, jej tożsamością. Matryca pośredniczy w tym procesie. To, co z matrycy zostało ujęte, jest stratą, to, co zostało dodane jest zyskiem. Zapis rysunkowy to kobieta trzydziestoletnia naznaczona czasem, załamaniem skóry i zmarszczkami. Z wyźłobionymi ideami, świadomością pewnych spraw i zjawisk. Barwa dodana na powierzchni to jej przemiany, nastroje, stany. Rozdarcia i ubytki pokazują, że zmienia się zarówno jej strona

wizualna, jak i emocjonalna. Pewne zdarzenia zacierają się i bledną. Inne pozostają na zawsze wyryte we wnętrzu jak blizny, które stanowią mapę zdarzeń i doświadczeń. Kiedyś były raną, czymś bolesnym z czasem stały się zagłębieniem lub wypukłością, pamiątką spraw minionych – blizną; niby matryca pokryta ciętymi liniami oraz wybrzuszeniami. Nie jak kobieta, kobieta trzydziestoletnia. Dumna, otwarta i świadoma swej siły oraz piękna. Piękna płynącego prosto ze skłębionego wnętrza stanowiącego materię, zamkniętą w określonej formie.

Materię rozumiem tu jako strukturę przedstawienia. Moje prace graficzne powstały z różnego typu matryc, zarówno płaskich, jak i wypukło- oraz wklęsłodrukowych. Nie stosowałam tradycyjnych materiałów. Najważniejszym kryterium ich doboru był rodzaj śladu pozostawiany na powierzchni papieru. Matryce wypukłodrukowe to często kolografie, ale i powierzchnie o zróżnicowanej fakturze ukształtowane w obraną przeze mnie formę. Przygotowując kolejne realizacje opierałam się zarówno na moich sprawdzonych wcześniej metodach, jak i na przypadku, traktując go jako naturalne zjawisko w procesie twórczym. Matryce wklęsłodrukowe to papier opracowany odpowiednio do moich zamierzeń; często matryca była również wydzierana – w celu uzyskania krawędzi niejednorodnej i rozedrganej, naturalnie łączącej się z tłem. Matryce płaskie to głównie papier oraz folie. Częstym gościem w moich pracach jest również szablon, stosowany na różne sposoby. Stanowi on zarówno matrycę służącą do odbijania płaskich powierzchni w postaci barwnej apli, jak i kształt który zostaje wypełniony farbą drukową. Struktura, podobnie jak barwa musiały korelować z moim wyobrażeniem opracowywanego tematu.

Ciekawym wyzwaniem dla mnie - artystki, było poszukiwanie odpowiedniego

ekwiwalentu graficznego dla zobrazowania i przeniesienia na większy format zapisu szkicowego. Wiązało się to szeregiem poszukiwań o charakterze technologicznym, jak na przykład: dobór papieru, narzędzi, materiałów. W mojej pracy doktorskiej prezentuję matryce jako osobne obiekty sztuki, poniekąd rzeźbiarskie. Ich wartość jest dla mnie równoważna z powstałą z ich powierzchni odbitką graficzną.

W ciekawy sposób na temat dwoistości bytu graficznego wypowiedziała się Dorota Folga-Januszewska mówiąc: „[...] specyfiką dzieła graficznego jest jego podwójny byt, podwójność formy i intencji. Nie nakład, nie reguły postępowania z płytą, lecz myślenie dwoma stadiami charakteryzuje tę sztukę, czyniąc z niej zapewne tak fascynujący świat, gdzie energia włożona w jedną postać materialną dzieła rozpoznana zostaje dopiero po jego śladzie.”²³

Wnikliwie analizuje również tę teorię Sebastian Dudzik w artykule *Grafika jako narzędzie badawcze: dwugłos o matrycy*: „Sprzyja temu (dwoistości bytu matrycy) technologiczny rygor obecny zarówno w przygotowaniu matrycy, jak i procesie powielania z niej obrazu. Paradoksalnie owe technologiczne uwarunkowania i sama filozofia matrycowego transkodowania oraz powielania informacji sprawia, że sztuka graficzna jest dzisiaj domeną niezwykle żywotną, a wręcz ekspansywną. To właśnie rozdarcie i towarzyszące mu rozciągnięcie twórczego procesu na dwa niezależne etapy pozwala artyście na niespotykaną w innych mediach swobodę przesuwania akcentów w twórczym procesie. Ekspozowanie w nim różnych wartości sprzyja autorefleksji, sprawia też, że zarówno elementy procesu, jak i towarzyszące mu, lub produkowane w trakcie artefakty, stają się same w sobie doskonałym

23 D. Folga-Januszewska, *Podwójny byt grafiki*, w: *Grafika współczesna – między unikatem a elektroniczną kopią*: Referaty z sesji naukowej zorganizowanej w ramach programu Międzynarodowego Triennale Grafiki Kraków '97, Kraków, 1999, s. 28-29.

polem artystyczno-badawczej eksploracji.”²⁴

Staralam się wykonać niewielki nakład każdej z grafik. Niektóre prace powstały w kilku egzemplarzach, jednak w większości są to pojedyncze dzieła. Często punktem wyjścia dla kilku realizacji była jedna matryca. Wykorzystywałam ją na wiele sposobów. Stosowałam różne metody nakładania farby. Traktowałam powierzchnię raz wypukło - innym razem wklęsłodrukowo. Pozwoliło mi to na uzyskanie zróżnicowanych efektów. Pragnęłam wykorzystać swoje umiejętności malarskie, które nabyłam w toku studiów o takiej specjalności. Dlatego sięgnęłam także po technikę monotypii. Za jej pośrednictwem utrwaliałam mój spontaniczny gest rysunkowy, ślad pozostawiony przez wybrane narzędzia oraz strukturę farby. Chciałam, aby bariera techniczna nie stanowiła ograniczenia dla mojej wyobraźni oraz kreatywności, ale ją wyzwalała. O takim momencie w procesie twórczym wypowiedział się artysta Eugeniusz Delekta: „Ograniczenia techniczne, jakie nakłada na twórcę warsztat, przynoszą mu jednocześnie wielką szansę kreacyjnej swobody. Gdyż z pewnej umowności środków formalnych wyłania się konieczność daleko idącej interpretacji rzeczywistości,...[ograniczenia] przeciwdziałają bierności, wyzwalaają energię twórczą, sprzyjają operowaniu metaforą... Łatwość i trudność, prostota i wyrafinowanie, wolność i rygor sąsiadują w sztuce graficznej tak blisko, że zdają się być po prostu tylko różnymi jej aspektami.”²⁵

Pierwsze założenia mówiące o uprzestrzennieniu obiektów znalazły swoje

24 S. Dudzik, *Grafika jako narzędzie badawcze: dwugłos o matrycy*, w: *Sztuka i Dokumentacja*, red. Marta Kosińska, nr 14, 2016, s. 94.

25 E. Delekta, *Wizerunki przestrzeni, grafika*, w: wstęp do katalogu Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, Cieszyn, 1999, s. 3.

odzwierciedlenie w materiale szkicowym. Jest on niedoskonały, obrazuje przecież moją drogę do finalnej prezentacji. Ze względów praktycznych zdecydowałam się na łączenie formatów, gdyż kartony, które miały stanowić podłoże moich prac, nie występowały w pożądanym rozmiarze. W praktyce decyzja ta okazała się trafna. Prace zyskały na mobilności.

Kobieta - treść:

Treść rozumiem tu jako substancję, a więc połączenie formy oraz materii. Dopełnioną kolorem, który w moich założeniach stanowi wyraz popędów oraz skrajnych, silnych emocji – freudowskie Id. Mój kod koloru i jego intencjonalne znaczenie, to zespół barw, z których kobietę tkam i wypełniam ją treścią – nieświadomym Id i Super Ego oraz świadomym Ego. Każdy kolor ma swoją unikalną i osobistą symbolikę, ale kobieta, którą z jego pomocą konstruuje, jest poza moim własnym widzeniem, przekracza je. U każdego człowieka barwa wywołuje subiektywne odczucia oraz skojarzenia. Każdy kolejny szkic kreował obraz kobiety trzydziestoletniej, będąc równocześnie autoportretem. Co nie odbiera moim pracom wielu sensów/znaczeń. Dla każdego będą one miały inne brzmienie. Czasem tożsame z moim, a czasem odmienne. Pragnęłam wyrazić kobiecą wrażliwość za pomocą subtelności zawartej w miękkich przejściach i rozterki zawarte w ostrych kontrastowych barwach. Zderzyłam ze sobą chłodne oraz ciepłe kolory w celu ukazania obrazu kobiety pełnej skrajności. Raz kipiącej zmysłową czerwienią, innym razem, chłodnej i zdystansowanej zanurzonej w błękicie. Każda warstwa koloru i materii to kolejny rok, kolejne nachodzące na siebie doświadczenia. Świadomie stosowałam błyszczenie powierzchni oraz jej zmatowienie. Błyszcząca powierzchnia to emocje żywe, skrajne, wzmocnione, odbijające

światło. Powierzchnia matowa to emocje stłumione, ale i równowaga oraz spokój. Rozbicie barw miało na celu przytłumienie ich oddziaływania, oraz zmiękczenie wyrażanych za ich pomocą emocji. Konstruuując mój subiektywny obraz kobiety trzydziestoletniej posłużyłam się również kolorem płaskim oraz rozedrganym za pomocą materii. Barwa płaska, płaszczyznowa to emocja czysta, niezmacona żadnym rodzajem zawahania. Barwa rozbita to wynik rozterek, sporów, lęków oraz zahamowań. Kobieta matowa. Kobieta świetlista. Kobieta kontrastowa. Kobieta przejkaskrawiona. Kobieta transparentna.

Za punkt wyjścia dla finalnej formy obrazowania przyjmuję trzy miniatury, w których posłużyłam się rozwiązaniami technologicznymi oraz barwnymi, zastosowanymi w późniejszych realizacjach wielkoformatowych.

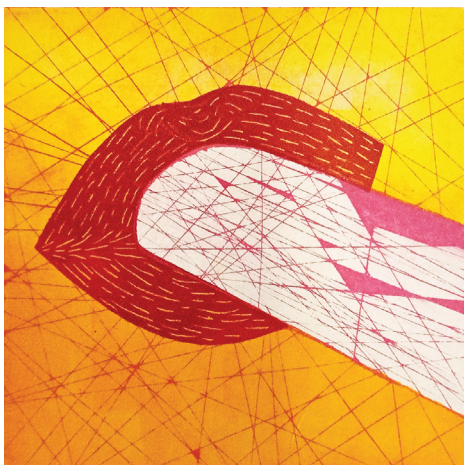
Kluczowe są tu jednak tytuły. To tu, po raz pierwszy świadomie i konsekwentnie, używam słowa „Kiedy...”, które stało się trzonem nazw każdej z grafik stanowiącej dzieło doktorskie. Zastanówmy się chwilę nad jego znaczeniem.

„1. kiedy «zaimiek zastępujący określenia czasu lub nawiązujący do nich, używany w zdaniach samodzielnych o formie pytajnej lub rozpoczynający zdanie podrzędne, np. *Kiedy przyjdiesz? Nie zauważył, kiedy wyszłam.*»

2. kiedy II «spójnik wprowadzający zdanie czasowe, np. *Było późno, kiedy wrócił do domu.*, rozpoczynający zdanie podrzędne oznaczające przyczynę, warunek czegoś, np. *Kiedy jesteś taki mądry, radź sobie sam.*, lub łączący zdania o treści przeciwstawnej, np. *Mógłby się uczyć, cóż kiedy nie chce.*»²⁶

Dla mnie: 1. „Kiedy” określa emocje: kiedy czułam, 2. „Kiedy” określa czas:

26 <https://sjp.pwn.pl/slowniki/kiedy.html>



II. nr 3
Marta Śliwiak / *When you are with her* /
druk wklęsły, apla, szablon / 10x10 cm (18x18) / 2021



II. nr 4
Marta Śliwiak / *When you only think about yourself* /
druk wklęsły, apla, szablon / 10x10 cm (18x18) / 2021



II. nr 5
Marta Śliwiak / *When you think about other* /
druk wklęsły, apla, szablon / 10x10 cm (18x18) / 2021

kiedy byłam. „Kiedy” jest więc słowem wyrażającym stan oraz kontekst. Dopełnienie dla słowa „Kiedy” w tytułach, stanowi liczba ze skrótem l. (lat) np. *Kiedy czuję strach, 30 l.*

Taki zabieg ma na celu, wskazanie konkretnego okresu w moim życiu. Nadaje on także pracom i całemu cyklowi, charakter autobiograficznego dziennika – szkicownika oraz pamiętnika – w pracach wielkoformatowych. „Dziennik należy odróżnić od pamiętnika, o ile bowiem pamiętnik jest pisany z pewnego dystansu czasowego (dotyczy spraw z dość odległej przeszłości), o tyle dziennik powstaje niejako na gorąco. Ponadto dziennik przedstawia chronologiczny i regularny opis wydarzeń.”²⁷

Ad. 1 Kiedy czułam (tytuły prac w cyklu):

1. *Kiedy ogarnia mnie strach cz. 1, 30 l.*
2. *Kiedy ogarnia mnie strach cz. 2, 30 l.*
3. *Kiedy czułam się niewidoczna, 33 l.*
4. *Kiedy poczułam zwątpienie, 33 l.*
5. *Kiedy czułam, że się rozwarstwiam, 33 l.*
6. *Kiedy właściwie nie myślę, 33 l.*
7. *Kiedy czułam zazdrość cz. 1, 30 - 37 l.*
8. *Kiedy czułam zazdrość cz. 2, 30 - 37 l.*
9. *Kiedy czuję, że to mija, 37 l.*
10. *Kiedy czuję, że się starzeję, 37 l.*
11. *Kiedy poczułam nadzieję, 37 l.*

27 *Dziennik - definicja, cechy, przykłady*, <https://eszkola.pl/jezyk-polski/dziennik-intelektualny-3361.html>, (tryb dostępu 2022).

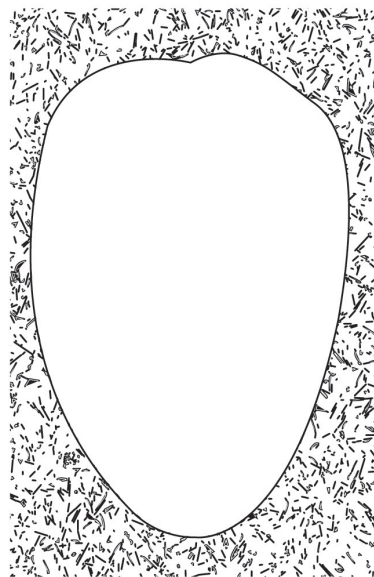
12. *Kiedy wszystko mnie wkurwia!, 30 - 38 l.*
13. *Kiedy czuję się onieśmielona, 30 - 38 l.*
14. *Kiedy, KURWA, przeklinam!, 30 - 38 l.*
15. *Kiedy czuję wstyd nr 1, 30 - 38 l.*
16. *Kiedy czuję wstyd nr 2, 30 - 38 l.*
17. *Kiedy jestem w figlarnym nastroju, 30 - 38 l.*
18. *Kiedy czuję twoją łagodność i ciepło, 30 - 38 l.*
19. *Kiedy cię nienawidzę, 38 l.*

Ad. 2 Kiedy byłam (tytuły prac w cyklu):

20. *Kiedy rozumiałam, że będę mamą!, 30 l.*
21. *Kiedy rozumiałam, że nie zostanę matką, 30 l.*
22. *Kiedy wspominam moment poznania nr 1, 30 l.*
23. *Kiedy wspominam moment poznania nr 2, 30 l.*
24. *Kiedy usłyszałam: Nie jesteś taka jak inne”, 35 l.*
25. *Kiedy rozumiałam, że coś we mnie pękło, 36 l.*
26. *Kiedy planuję, rozważam i myślę, 30 - 37 l.*
27. *Kiedy słyszałam: Jeszcze nie wiem!, 30 - 37 l.*
28. *Kiedy dotykam swoje blizny, 30 - 38 l.*
29. *Kiedy mówię: Chodź i chętnie, 30 - 38 l.*
30. *Kiedy żałuję, 38 l.*

II. nr 6 Schemat III: Kobieta jako wynik moich rozważań - na przykładzie grafik

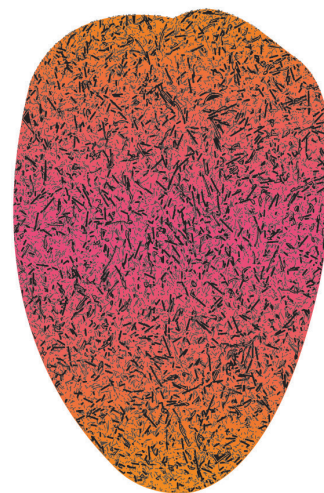
FORMA



MATERIA



TREŚĆ



+ Np. „KIEDY...”, 30 l.”.

ROZDZIAŁ II

JA — KOBIEȚA

1. AUTOPORTRET NIEOCZYWISTY

„Bądź sobą, każdy inny jest już zajęty.”²⁸

— *Oscar Wilde*²⁹

Autoportret to specyficzna odmiana portretu, w którym artysta prezentuje własny wizerunek, wykonany przez siebie samego. Jego tradycja sięga średniowiecza, gdzie pod koniec tej epoki uległ upowszechnieniu. W okresie renesansu malarze umieszczali swoje podobizny w kreowanych, wielopostaciowych przedstawieniach. Jako samodzielny temat, zaistniał między innymi w twórczości Albrechta Dürera.³⁰ Do autonomiczności portretu własnego, przyczyniła się zmiana roli artysty, który z rzemieślnika stał się

28 <https://www.greelane.com/pl/humanistyka/literatura/add-selfie-quotes-2831899/>, [artykuł online], 2019, (tryb dostępu 2022).

29 „Oscar Fingal O’Flahertie Wills Wilde (ur. 16 października 1854 w Dublinie, zm. 30 listopada 1900 w Paryżu) – irlandzki poeta, prozaik, dramatopisarz i filolog klasyczny. Przedstawiciel modernistycznego estetyzmu.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Oscar_Wilde, (tryb dostępu 2022).

30 „Albrecht Dürer (ur. 21 maja 1471 w Norymberdze, zm. 6 kwietnia 1528 tamże) – niemiecki artysta: malarz, grafik i rysownik, a także teoretyk sztuki[1]; uważany za najwybitniejszego artystę niemieckiego renesansu.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Albrecht_D%C3%BCrer, (tryb dostępu 2022).

twórcą/kreatorem.³¹

Wpływ na mój osobisty sposób postrzegania autoportretu jako tematu w sztuce miało troje artystów: Frida Kahlo³², Franz Xaver Messerschmidt³³ oraz Alina Szapocznikow³⁴.

W twórczości Fridy zainteresowało mnie spojrzenie o charakterze dokumentacyjnym. Jej obrazy są wyrazem przeżyć, doświadczeń i cierpień. Stanowią zapis zdarzeń z jej życia. W niezwykle sposób wyraża ona dramaturgię. Jej obrazy pełne są symboliczności. Sposób obrazowania oraz podjęta na tamten czas niecodzienna tematyka czynią z niej kobietę – artystkę, niezwykle świadomą i wyzwoloną. Takie spojrzenie mi imponuje. Większość jej dorobku stanowią autoportrety. O swojej twórczości mówiła: „maluję siebie, ponieważ najczęściej przebywam w odosobnieniu i znam dobrze obiekt, który uwieczniam”.³⁵

-
- 31 K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Słownik terminologiczny Sztuk Pięknych, Warszawa, 2003, s. 26
- 32 „Frida Kahlo, właśc. Magdalena Carmen Frieda Kahlo y Calderón (ur. 6 lipca 1907 w Meksyku, zm. 13 lipca 1954 tamże) – meksykańska malarka, słynąca z autoportretów. Życie Fridy Kahlo rozpoczęło się i zakończyło w Coyoacán w domu zwanym „Niebieskim Domem”.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Frida_Kahlo, (tryb dostępu 2022).
- 33 „Franz Xaver Messerschmidt (ur. 6 lutego 1736 w Wiesensteig, zm. 19 sierpnia 1783 w Bratysławie) – niemiecko-austriacki rzeźbiarz. Działał głównie w Wiedniu i Bratysławie. Malował i rzeźbił, znany jest z kolekcji charakterystycznych głów o wyrazistej mimice. Największa kolekcja jego prac znajduje się w Górnym Belwederze w Wiedniu.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Franz_Xaver_Messerschmidt, (tryb dostępu 2022).
- 34 „Alina Szapocznikow (ur. 16 maja 1926 w Kaliszu, zm. 2 marca 1973 w Praz-Coutant w Passy we Francji) – polska rzeźbiarka i graficzka.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Alina_Szapocznikow, (tryb dostępu 2022).
- 35 *Łyk sztuki do kawy z Fridą Kahlo*, <https://www.legalnakultura.pl/pl/czytelnia-kulturalna/lyk-sztuki-do-kawy/blog/3874,lyk-sztuki-do-kawy-z-frida-kahlo>, (tryb dostępu 2022).



II.7
Frida Kahlo / *Dwie Fridy* / 1939 r.,
źródło: <https://fridakahlo.org/the-two-fridas.jsp>

Twórczość rzeźbiarska Franza Xavera Messerschmidta zrobiła na mnie ogromne wrażenie jeszcze w trakcie studiów. Realistyczny, nieco wręcz karykaturalny sposób obrazowania silnych stanów emocjonalnych, ma ogromną moc oddziaływania. W portretach można się doszukać takich emocji jak: wstręt, złość czy zdziwienie, lecz nie są one jednoznaczne. Artysta wykonał aż 69 wizerunków, których nie opatrzył tytułami – zostały im one nadane po jego śmierci. „W 1932 psychoanalityk i historyk sztuki Ernst Kris uznał, że Messerschmidt musiał cierpieć na schizofrenię. [...] Według niego powodem powstania kolekcji głów o wyrazistej mimice były próby autoterapii, podejmowane przez chorego na schizofrenię rzeźbiarza polegające na potwierdzeniu własnej egzystencji w przedmiocie materialnym, przy jednoczesnej ucieczce od samego siebie.”³⁶ Prace F. X. Messerschmidta są mi bliskie. To, co u niego widoczne na pierwszy rzut oka, w moich pracach przedstawiam w sposób abstrakcyjny i symboliczny. Podstawa mojego działania oraz próba uchwycenia chwili jest jednak ta sama.

36 Agnes Husslein-Arco, *Franz Xaver Messerschmidt. Character Heads*. Wiedeń: Belvedere, 2013, s. 19-29.



II.8
Franz Xaver Messerschmidt,
źródło: <https://cabinetofcuriosity.me/blog-franz-xave>

W twórczości Aliny Szapocznikow fascynuje mnie jej podejście do formy oraz niezwykle osobisty charakter jej realizacji rzeźbiarskich. Opis jej artystycznej ewolucji mógłby stanowić materiał dla samodzielnej rozprawy. Poruszane przez nią zagadnienia są niezwykle trudne, jak okupacja czy śmiertelna choroba. Jest jednak w nich pewien rodzaj egocentryzmu, który rozumiem jako skupienie na własnej biologiczności, jej zmienności oraz przemijalności/degradacji. W takich słowach o jej twórczości pisał w 1956 r. Andrzej Osęka³⁷: „Coś się stało z rzeźbami Aliny Szapocznikow; nie są to już owe jednorodne bryły, układające się w liryczny i przekorny kształt dziewczęcego aktu [...] – Forma w *Pierwszej miłości* w jakimś stopniu już zamknięta, ostateczna – doznała wstrząsu, podlega procesom niepokojącego samozniszczenia. Sprawy i bryły kiedyś proste i w sposób naturalny szlachetne – dziś przeczą same sobie; istota rzeczy nie jest już, jak dawniej, oczywista i tylko jedno staje się pewne: że nie ma drogi powrotnej.”³⁸ Jej realizacje rzeźbiarskie, początkowo pełne kobiecej zmysłowości, przeobrażają się w obiekty zniekształcone, nieforemne a jednak bazujące na realnym, materialnym bycie. Siła ich ekspresji zawiera się głównie w defragmentacji/rozcłonkowaniu, a więc zmianie znaczenia oraz funkcji. W jej pracach widać odwagę i ekshibicjonizm. Próbę utrwalenia własnego przemijającego istnienia.

37 „Andrzej Konrad Osęka (ur. 3 grudnia 1932 w Warszawie, zm. 1 maja 2021[1] tamże) – polski publicysta, krytyk sztuki, dziennikarz.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Os%C4%99ka, (tryb dostępu 2022).

38 Małgorzata Kitowska-Łysiak, *Alina Szapocznikow*, <https://culture.pl/pl/tworca/alina-szapocznikow>, (tryb dostępu 2022).



II. 9

Alina Szapocznikow / *Mały brzuch* / 1968 r.,

źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:KMM_Szapocznikow.JPG

Ciekawe było dla mnie zderzenie z cyklem artystycznym autorstwa Krzysztofa Tomalskiego³⁹ „Kartoteka - zbiorowe wyobrażenie Krzysztofa Tomalskiego”. Na ten zestaw prac natrafiłam w trakcie swych graficznych poszukiwań, już po zakończeniu etapu realizacji „Kobiety trzydziestoletniej”. Odkrycie to niezwykle mnie ucieszyło. Od strony ideowej, wtórne opracowywanie w kółko tego samego motywu, którego temat stanowi autoportret, jest zbieżne z moimi założeniami. Przedstawione przez artystę wizerunki nawiązują jednak silnie do bytu realnego.

Taki sposób myślenia o temacie przedstawienia, jako czegoś powtarzalnego/re-analizowanego ma swoje korzenie już w sztuce impresjonistów. Powtarzali oni bowiem to samo ujęcie uwzględniając zmianę oświetlenia, pory dnia czy kąta widzenia. Każde kolejne przedstawienie zyskiwało inną gamę barwną, inny nastrój oraz wyraz plastyczny. Dobrym przykładem może być tu seria „Katedr w Rouen” autorstwa Clauda Moneta.⁴⁰

W moich pracach autoportret ma charakter nieoczywisty – pozbawiony jest twarzy, postaci, fragmentów ciała. To nie tyle namacalny, mimetyczny obraz mojej powierzchowności, co raczej emocjonalny ślad po sobie samej. Wykreowane przedstawienia mają charakter abstrakcyjny, niefiguracywny i wieloznaczny, gdzie „Ja” – mój byt materialny, jego kwintesencja zawarta jest w formie, materii i treści przedstawień. Moja tożsamość została ujęta w osobistym, symbolicznym znaczeniu kolorów oraz tytułach i oznaczeniu wieku. Tożsamość rozumiana jest tu jako: „Tożsamość nigdy nie jest jednolita, a w ostatnich latach ery nowożytnej stała się nawet coraz bardziej

39 „Krzysztof Tomalski (ur. 1963 w Gorlicach) – polski artysta malarz, grafik, profesor sztuk plastycznych.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof_Tomalski, (tryb dostępu 2022).

40 „Oscar Claude Monet (ur. 14 listopada 1840 w Paryżu, zm. 5 grudnia 1926 w Giverny) – francuski malarz, jeden z twórców i czołowych przedstawicieli impresjonizmu.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Claude_Monet, (tryb dostępu 2022).



II. 10

Krzysztof Tomalski / *Kartoteka - zbiorowe wyobrażenie Krzysztofa Tomalskiego XVI* /
techniki mieszane / 89 x 65 / 2008 r.,

źródło: <https://www.krzysztoftomalski.com/zbiorowe-wyobrazenie-k-tomalskieg>

spękana i rozczłonkowana. Nigdy nie jest pojedyncza, lecz składa się na nią wiele elementów reprezentujących różne, niekiedy ząbające się lub sprzeczne ze sobą dyskursy, praktyki i stanowiska. Stale się zmienia i ulega transformacji”.⁴¹ Moje prace to forma dziennika oraz pamiętnika; w cyklu brak wizualnej dosłowności. Nie odnajdzie się w nim krzywizn mojego ciała, intensywnego spojrzenia lub uśmiechu zapisanego w twarzy. Ja siebie nie przedstawiam, ja siebie wyrażam. Traktuję swój wizerunek jak materię, którą raz ujarzmiam zamykam i kataloguję, innym razem, pozwalam jej wyjść poza ramy i tryskać barwną intensywnością/chaosem. Idee tego typu obrazowania widać na przykład w twórczości grupy artystycznej AF13⁴² w komentarzu do wystawy „Portret nieoczywisty - opowieść o człowieku i człowieczeństwie”: „Członkowie Grupy AF13 pragną przedstawić powody dla których, pojawiają się emocje lub ślady po emocjach portretowanego. Chcą przedstawić również wpływ portretowanego na otoczenie, pokazać kroki przed lub po sesji portretowania lub nawet pozostałość po obecności człowieka związaną z jego emocjami. Starają się doszukać równowagi pomiędzy tym co czujemy a tym co widzimy, granicy pomiędzy zapisanymi emocjami na twarzy osoby portretowanej a tym portretem, który jest w naszej wyobraźni. Takiej samej granicy doszukują się między osobą portretowaną a otoczeniem.”⁴³ W portrecie nieoczywistym zainteresowanie wzbudza więc przestrzeń wokół osoby portretowanej, ślad po jej obecności i emocje z nią związane.

41 Stuart Hall, *Questions of Cultural Identity*, Londyn, 1996, s. 130

42 „Ogólnopolska Fotograficzna Grupa Twórcza Art Fokus 13 – polskie stowarzyszenie fotograficzne utworzone w 2014 roku z inicjatywy trzynastu członków założycieli. Członek zbiorowy Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenia Twórców.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Og%C3%B3lnopolska_Fotograficzna_Grupa_Tw%C3%B3rcza_Art_Fokus_13, (tryb dostępu 2022).

43 A. Madej, *Portret nieoczywisty - opowieść o człowieku i człowieczeństwie*, https://af13.pl/?page_id=1504, (tryb dostępu 2022).

2. MÓJ OSOBISTY KOD KOLORÓW

„Każda osoba ma swój własny kolor, odcień, którego światło ledwo przenika wzdłuż konturów ciała. Rodzaj halo. Jak na figurach widzianych pod światło.”⁴⁴

— Haruki Murakami⁴⁵

Zagadnienie koloru intrygowało ludzkość od zarania dziejów. W prehistorii człowiek pokrywając malowidłami i rysunkami ściany jaskiń, odkrywał zarówno nowe barwy i ich odcienie, jak i narzędzia, którymi mógł się posłużyć do zobrazowania wybranego tematu.⁴⁶ „Przedstawienia ludzi są rzadkie. Ich bardzo skromna liczba na przestrzeni całego paleolitu pozostaje w istotnym kontraście do innych tradycji sztuki naskalnej na świecie. Poza ich rzadkością, wizerunki ludzi w sztuce jaskiniowej prawie zawsze są niekompletne, często wręcz zredukowane do ukazania jedynej części ciała. Nie cechują się też naturalnością [...]”⁴⁷ Sądzę, że artyści prehistoryczni stosowali barwę instynktownie, intuicyjnie dobierając jej odcień do rodzaju przedstawienia oraz charakteru i tektoniki podłoża. W grotach przeplatają się ze sobą kolory

44 <https://swiatcytatow.pl/cytaty-sentencje-i-aforyzmy-o-kolorach/>, (tryb dostępu 2022).

45 „Haruki Murakami (ur. 12 stycznia 1949 w Kioto) – japoński pisarz, eseista i tłumacz literatury amerykańskiej.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Haruki_Murakami, (tryb dostępu 2022).

46 „Najwięcej jaskiń, w których odkryto malarstwo prehistoryczne, znajduje się na obszarze dzisiejszej Francji i Hiszpanii. Do najbardziej znanych należą: jaskinia w Altamirze (odkryta w XIX wieku), jaskinia w Lascaux (odkryta w 1940 r.), jaskinia Chauveta (odkryta w 1994 r.)”, <https://zpe.gov.pl/a/pierwsze-galerie-sztuki---prehistoryczne-jaskinie/D1G0azXcf>, (tryb dostępu 2022).

47 <https://archeologia.com.pl/malowidla-naskalne-w-europie/>, (tryb dostępu 2022).

czerwieni, żółcieni, czerni a nawet fioletu.⁴⁸

W starożytności uczeni, myśliciele i filozofowie a nawet artyści, starali się zgłębić istotę zjawiska, jakim jest barwa. Rozważali, czy „kolor jest obiektywną właściwością, czy też tylko wrażeniem.”⁴⁹ Sam Arystoteles rozważając zagadnienie przeciwieństw poruszał kwestię tego, co jasne - ciemnie, białe - czarne.⁵⁰ Dziś sytuacja rysuje się następująco: „Dla fizyka kolor jest wymierzalny, jest rodzajem promieniowania świetlnego o określonej energii i długości fal. Dla fizjologa jest rezultatem bodźców dochodzących do zmysłu wzroku i przekazywanych jako wrażenia mózgowi. Psycholog bada oddziaływanie barwy na ustrój psychiczny i zachowanie się człowieka [...]”.⁵¹ Jak widać tak złożone zagadnienia absorbują od wieków uwagę różnych środowisk naukowych.

Zatrzymajmy się na chwilę na oddziaływaniu koloru na psychikę. Nie jest tajemnicą, że różne barwy są odmiennie postrzegane przez nasz umysł. Zasady odbioru tego typu komunikatu od wielu lat wykorzystuje się w środowisku reklamy i szeroko rozumianego komunikatu wizualnego. Należy jednak zauważyć, że „badania eksperymentalne dały w pewnej mierze wyniki, jeśli chodzi o reakcje psychiczne człowieka na pojedyncze barwy, reakcje typu: *radosny, melancholijny, podniecający* itp. Nie dały natomiast wiążących wskazówek, jeśli chodzi o ocenę zespołów barwnych.”⁵² Ten sam kolor może

48 „Podstawowym barwikiem była ochra — naturalny trwały barwik ziemny pochodzenia mineralnego (uwodnione tlenki żelaza). Przez prażenie uzyskiwano różne jej odcienie, od żółci poprzez czerwienie po fiolet. Czerni uzyskiwano przez zwęglanie w zamknięciu kości zwierzęcych.”, B. Osińska, *Sztuka i Czas. Od Prehistorii do Rokoka*, Warszawa, 2004, s. 16.

49 M. Rzepińska, *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, Kraków, 1983, s. 17.

50 *Ibidem*, s. 33.

51 *Ibidem*, s. 17.

52 *Ibidem*, s. 37.

mieć również odmienne znaczenie w innym kręgu kulturowym.

Osobno na uwagę zasługuje oznaczenie kolorami typów osobowości, dokonane przez Carla Gustava Junga. Barwa nie ma tu już tylko właściwości fizykalnych czy też psychologicznych. Nabiera nowego znaczenia. Nowego, gdyż skorelowanego z jednostką ludzką i jej cechami. Symboliczność koloru pojawia się co prawda od początku istnienia ludzkości, możemy ją odnaleźć choćby w sztuce europejskiego średniowiecza, zawsze ma jednak charakter umowny i zmienny.⁵³ Jung przypisał kolory do czterech wyodrębnionych przez siebie typów charakterów. Każdy typ reprezentuje odmienny rodzaj energii i przypisany jest do innego zbioru preferencji. Niebieski to chłód oraz cechy: ostrożny, obiektywny, odosobniony, skupiony, precyzyjny, dokładny, podejrzliwy, zimny, nadąsany. Czerwony to ogień oraz cechy: asertywny, stanowczy i odważny, dominujący, kontrolujący, porywczy, zdeterminowany, wymagający. Żółty to słońce oraz cechy: optymistyczny, żywy, pogodny, towarzyski, zaangażowany, otwarty, niedyskretny, nierozważny i przesadny. Zielony to ukojenie oraz cechy: wyciszony, łagodzący, niekonfliktowy, troskliwy opiekuńczy, empatyczny, uparty zawzięty, zamknięty.⁵⁴ Jest to dla mnie o tyle ciekawe, że tworząc autoportrety nieoczywiste — kobiety trzydziestoletniej, wpisałam się instynktownie w przytoczone powyżej charakteryzacje. W niezwykle ważnej publikacji autorstwa Marii Rzepińskiej

53 „Archetypiczna symbolika kolorów i ich wartość emocjonalna, asocjacyjna, ekspresyjna miała zawsze w sztuce znaczenie i ma je zapewne dzisiaj, choć są to sprawy zupełnie niemal dotychczas nie zbadane i nie poruszane. Posiadamy nieco wiadomości (w oparciu o teksty źródłowe) na temat symbolicznej mowy barw europejskiego średniowiecza. Ale w konfrontacji z dziełami sztuki, szczególnie sztuki malarskiej, wydaje się, że jakkolwiek życie jej było długie, miała ona dla walorów artystycznych znaczenie zawsze tylko pośrednie. Była ogólną umową, w której ramach artyści dawali swoje rozwiązania kolorystyczne wedle swego wycucia, potrzeby epoki i swojej własnej, wedle *woli formy*.”, *Ibidem*, s. 39.

54 O. Rzycka, *Kolory osobowości*, [Dokument elektroniczny], <https://www.nowaera.pl>, (tryb dostępu 2022).

„Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego” analizuje ona rolę artysty oraz jego zindywidualizowany sposób przedstawienia barwy. „Kolor — z chwilą gdy wkracza do świata sztuki — zaczyna być podległy nie prawom matematycznym i technicznym, lecz intuicyjnym i jakościowym. [...] Artysta opanowuje w działaniu nieuchwytnie prawa rządzące wzajemnymi stosunkami barw. Tylko on jest tu kompetentny i, jak na razie, niezastąpiony, gdyż tylko on jest w stanie stworzyć z nich całość, *przedmiot estetyczny*. [...] Malarz nie wie dlaczego, wie jak. [...] Malarz, z chwilą gdy formułuje teorie, nie jest artystą, jest teoretykiem; artystą jest w tym momencie, gdy działa, gdy tworzy zespół jakości zmysłowych, *nowy byt*, przedtem nie istniejący. Tak więc powstanie tego, co nazywamy zestrojem kolorystycznym w malarstwie, jest całkowicie niezależne od nauki. Nie można oczywiście z całą pewnością twierdzić, że będzie tak zawsze. Natomiast bez ryzyka powiedzieć można, iż dzieła największych kolorystów przeszłości: Tycjana, Rubensa, Velazqueza, powstały bez najmniejszej znajomości fizykalnych praw koloru, które obecnie uważane są za podstawę wszelkiej teorii barw.”⁵⁵ Podążając więc za myślą autorki, trudno nie dostrzec jak silnie zindywidualizowane jest posługiwanie się kolorem przez artystę. Warto też zwrócić uwagę na fakt, jak wysoce operowanie barwą i jej intencjonalne stosowanie, powiązane są z unikalnym sposobem postrzegania świata przez twórcę. Kolor jest więc czymś żywym, zmiennym, niemal ruchliwym,⁵⁶ płynnym oraz dynamicznym. Sposób jego stosowania zależy od kreatywności, artystycznej wrażliwości, ale i indywidualnych upodobań. Niezwykle sugestywnie wypowiedział

55 M. Rzepińska, *op. cit.*, s. 39 – 40.

56 M. Rzepińska, *op. cit.*, s. 29

się niegdyś na ten temat malarz Wassily Kandinsky⁵⁷: „Kolor bezpośrednio wpływa na duszę. Kolor to klawiatura, oczy to młotki, dusza to fortepian z wieloma strunami. Artysta jest ręką, która gra, dotykając tego czy innego klawisza celowo, aby wprawić struny duszy w drgania.”⁵⁸

Świadoma znaczenia koloru, jego oddziaływania oraz indywidualnych i tożsamy dla każdego artysty preferencji, pragnę przybliżyć mój sposób postrzegania koloru – mój kod. Omówię kolory podstawowe, pochodne oraz róż i biel. Opisy czerwieni, błękitu oraz zieleni będą się wzajemnie przeplatać. Barwy te są dla mnie powiązane z silnymi doznaniem, którym przypisuję złożoność kolorystyczną. Ma to również na celu pozostawienie odbiorcy miejsca na interpretację oraz rozważania nad poszczególnymi stosowanymi przeze mnie rozwiązaniami. Nie omówię symboliki koloru czarnego, gdyż nie używam farby drukowej o tym zabarwieniu. Czerń widoczna w moich grafikach jest wynikiem łączenia barw, jest metaforyczną sumą wszystkich pozostałych kolorów.

W moich pracach niezwykle istotne jest silne powiązanie barwy z materia przedstawięcia. Kolor i struktura są tu ze sobą nierozzerwalnie złączone i stanowią swoje dopełnienie. Wielokrotnie punktem wyjścia dla różnych prac była ta sama materia graficzna. Zależało mi na pokazaniu możliwości uniwersalizacji jednego wizerunku. Stosując tę samą formę, to samo barwne tło, dążyłam do wywołania odmiennych odczuć i emocji. Było to możliwe dzięki intencjonalnemu stosowaniu koloru. W niektórych pracach podłoże było również opracowywane za pomocą kolejnych dodruków z innych matryc,

57 „Wassily Kandinsky (ur. 4 grudnia?/ 16 grudnia 1866 w Moskwie, zm. 13 grudnia 1944 w Neuilly-sur-Seine) – rosyjski malarz, grafik i teoretyk sztuki[1], współtwórca i jeden z przedstawicieli abstrakcjonizmu.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wassily_Kandinsky, (tryb dostępu 2022).

58 <https://pieknoumyslu.com/psychologia-koloru-wplyw/>, (tryb dostępu 2022).

aby finalnie powstała odbitka o nowej wartości plastycznej, estetycznej i emocjonalnej. Strukturę wybranych grafik zbudowałam za pomocą rysunku oraz monotypii. Dzięki temu zabiegowi, mogłam nadać charakter wibracyjny zarówno barwie, jak i materii, wzmacniając ich oddziaływanie.

Pragnęłam za pomocą koloru wyrazić w pracach kobietę trzydziestoletnią, jednak bez symbolicznej uniwersalności znaczenia barw. Nadałam sobie rolę pośrednika oraz przewodnika po świecie kobiety trzydziestoletniej, widzianej w sposób subiektywny. Prace mają charakter nieoczywistych autoportretów. Moje spojrzenie jest arbitralne. Przyjęłam, że ja jako kobieta – kobieta trzydziestoletnia oraz twórca, mam prawo patrzeć na zagadnienie koloru w sposób osobisty i tylko ze mną tożsamy. Porwały mnie emocje, doznania, wspomnienia. Kształtowałam więc obraz w oparciu o powstały z nich świat moich wyobrażeń.

Opisom poszczególnych barw nadałam formę całkowicie subiektywną oraz literacką. Ten zabieg ma na celu wprowadzenie odbiorcy w mój świat. Utkany z kolorów oraz unikalnych, tylko moich doświadczeń i znaczeń. Jestem narratorem a nie tylko autorem niniejszego tekstu. Autor tekstu opisuje zdarzenia, mój narrator w nich uczestniczy, obserwuje je, komentuje oraz przekształca się w bohatera.

NIEBIESKI

Nagle przestałam czuć, widzieć i cokolwiek rozumieć. Czułam jak powoli moją skórę pokrywa chłodny i zimny, niczym metal, błękit. Cała byłam już błękitna, wyobcowana i nieobecna. Jakby zamrożona. Naznaczona jedną pionową linią wypływającą ze mnie czerwieni. Czułam strach i bezsilność. Niemoc ogarniającą całe moje „ja”. Widziałam samą siebie z boku

niematerialną, sfalowaną, matową i zniekształconą. Dostrzegałam okalający mnie róż moich wcześniejszych marzeń, nadziei i wyobrażeń. Wiedziałam, że to już, że jest za późno. Błękitny strach, niebieski lęk, chłodna i stalowa samotność.

Prace:

Kiedy ogarnia mnie strach cz. 1, 30 l.

Kiedy ogarnia mnie strach cz. 2, 30 l.

Kiedy planuję, rozważam i myślę, 30 - 37 l.

Kiedy słyszałam: Jeszcze nie wiem!, 30 - 37 l.

Kiedy czuję, że to mija, 37 l.

Kiedy rozumiałam, że nie zostanę matką, 30 l.

Kiedy rozumiałam, że coś we mnie pękło, 36 l.

ZIELONY

Widziałam i znałam prawdę. Patrzyłam na nią, bawiłam się nią w swojej głowie. Układam zgrabne riposty i monologi. Zmieniałam szyk słów, aby nadać im mocy. Nie powiedziałam nic. Żółtawo-zielonkawa chorobliwa barwa myśli mieszała się w moim ciele z zimnym bijącym od Ciebie błękitem. Cytrynowe niedowierzanie krążyło po mojej głowie, finalnie pokrywając moje odczucia zieloną patyną zazdrości i spekulacji. Pod ich powierzchnią pulsowały czerwone rozgałęzienia niedopowiedzeń. Zielona zazdrość, szmaragdowa zawiść, ropiejąca niechęć.

Prace:

Kiedy czuję wstyd nr 1, 30 - 38 l.

Kiedy czuję wstyd nr 2, 30 - 38 l.

Kiedy czułam zazdrość cz. 1, 30 - 37 l.

Kiedy czułam zazdrość cz. 2, 30 - 37 l.

Kiedy czuję się onieśmielona, 30 - 38 l.

Kiedy poczułam nadzieję, 37 l.

CZERWONY

Dostrzegłam karmazynową czerwień na swoich rękach i swoich udach. Cała byłam jednym krwawym strzępem. Przed oczami mieniły mi się odcienie czerwieni, mieszając się z odrażającym metalicznym zapachem cynobru. Czułam ból, cała byłam bólem. Nie miał on początku ani końca. Wszędzie czerwień, tylko czerwień. Gdzie ja jestem? Niech to się już skończy!

Złość powoli przejmowała nade mną kontrolę, przechodząc ze szmaragdowej wątpliwości do krwistej, kipiącej nienawiścią i pożądania czerwieni. Czułam, jak mnie ogrzewa, rozlewa się po mnie szkarłatną smugą. Wkrada się w każdy zakamarek mojego ciała i umysłu. Obezwładnia. Co za moc! Karmazynowy ból, cynobrowy fetor, szkarłatna wulgarność.

Prace:

Kiedy dotykam swoje blizny, 30 - 38 l.

Kiedy cię nienawidzę, 38 l.

Kiedy żałuję, 38 l.

Kiedy usłyszałam: Nie jesteś taka, jak inne, 35 l.

Kiedy, KURWA, przeklinam!, 30 - 38 l.

Kiedy wszystko mnie wkurwia!, 30 - 38 l.

ŻÓŁTY I POMARAŃCZOWY

Czuję na twarzy żółty promień jasnego światła. Pieści on moją skórę, otulając ją i ogrzewając, nadając jej odcień soczystego pomarańcza. Czuję złotawe migotanie radości i podniecenia. Jak gdyby jasne żółtawe światło dnia, pełne dziecięcej radość przeobrażało się na powierzchni moich ramion, piersi, brzucha i ud w pieśczętę niemal zmysłową, rozbudzającą doznania. Kipiące brzoskwińową, soczystą dojrzałością. Wiem, że wygrałam. Pomarańczowa radość, brzoskwińowa soczystość, złotawy entuzjazm.

Prace:

Kiedy właściwie nie myślę, 33 l.

Kiedy mówię: Chodź i chętnie, 30 - 38 l.

Kiedy jestem w figlarnym nastroju, 30 - 38 l.

FIOLETOWY

Patrzę nocą przez to okno od dawna. Czuję wówczas zapach lawendy. Powietrze jest chłodne i też jakby lawendowe. Moją skórę pokrywa więc lawendowy dreszcz. W skąpym, nocnym, liliowym świetle staję się, podobnie jak cały widziany za oknem świat, niematerialna, fioletowa i tajemnicza. Na topografii mojego różowego ciała, błękit nocy maluje swoje obrazy. Czuję się wówczas poza zmysłami, poza światem, lawendowa. Fioletowa tajemnica, liliowa nieskończoność, lawendowa zmysłowość.

Prace:

Kiedy czuję, że się starzeję, 37 l.

Kiedy poczułam zwątpienie, 33 l.

RÓŻOWY

Nie czuję łóżka, na którym leżę. Pod powiekami widzę miękką, różową barwę. Jest ona delikatnie złamana bielą. Czysta, jasna i miękka. Wypełnia mnie i daje ukojenie. Pudrowa miękkość przenika przez pory mojej skóry. Kiedy powoli zaczynam marzyć i fantazjować, róż pod powiekami zaczyna fantazyjnie migotać, powoli przybiera na intensywności, aby stać się krzykliwą neonową magentą. Pudrowa niewinność, landrynkowa ekscytacja, neonowa fantazja.

Prace:

Kiedy zrozumiałam, że nie zostanę matką, 30 l.

Kiedy wspominam moment poznania nr 1, 30 l.

Kiedy wspominam moment poznania nr 2, 30 l.

BIAŁY

Potrzebuję ukojenia, spokoju, zrozumienia i nowego początku. Pragnę białej karty. Białej nadziei. Kiedy myślę biały — widzę moją mamę. Jej łagodny uśmiech. Czuję bijącą od niej aurę ciepła i akceptacji. Widzę biel miłości — przyjmującej wszystko, miłości wszystko wymazującej. Jak tu dobrze.

Prace:

Kiedy czuję twoją łagodność i ciepło, 30 - 38 l.

Kiedy czułam się niewidoczna, 33 l.

Kiedy czułam, że się rozwarstwiam, 33 l.

3. ZNACZENIE SZKICOWNIKA W MOJEJ OSOBISTEJ TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ

„Mój szkicownik jest świadkiem tego, co przeżywam, notuję w nim rzeczy,
które się dzieją.”⁵⁹

— Vincent van Gogh⁶⁰

Co to jest szkicownik? Należy najpierw zastanowić się nad znaczeniem samego słowa szkic. „Według artystów i ludzi sztuki, to szybko wykonany rysunek odręczny, który niekoniecznie przeznaczony jest do wykonania gotowego dzieła. Może służyć wielu celom, jak choćby uwiecznieniu czegoś co artysta widzi, co pojawia się w jego umyśle jako pomysł na pracę. W szkicu chodzi o to, żeby w szybki sposób graficznie przedstawić obraz, ideę lub zasadę. Słowo *schedio*, było pokrewne etymologicznie ze słowem *schema*, i oznaczało czynność wykonaną pośpiesznie. *Disegno* zaś pochodzi od słowa *signo*, co można tłumaczyć jako znak lub zapis.”⁶¹ Podążając za autorem artykułu można zatem przyjąć, że głównymi cechami szkicu są: schematyczność oraz symboliczność/umowność. Szkic staje się także niekiedy pierwszym zapisem

59 „My sketchbook is a witness of what I am experiencing, scribbling things whenever they happen. — Vincent van Gogh” - tłumaczenie własne; L. Gray, The importance of a sketchbook, [artykuł online], 2017, <https://lilliangray.co.za/the-importance-of-a-sketchbook/>, (tryb dostępu 2022).

60 „Vincent Willem van Gogh, wym. [ˈvɪnsɛnt van ˈɣɔx] (ur. 30 marca 1853, zm. 29 lipca 1890) – holenderski malarz postimpresjonistyczny, którego twórczość dzięki żywej kolorystyce i emocjonalnemu oddziaływaniu wywarła dalekosiężny wpływ na sztukę XX w.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Vincent_van_Gogh, (tryb dostępu 2022).

61 Autor o pseudonimie Voynich, *Szkicownik - przydatne narzędzie malarza*, [artykuł online], 2015, <http://voynichgrullo.blogspot.com/2015/02/szkicownik-przydatne-narzedzie-malarza.html>, (tryb dostępu 2022).

pomysłu, koncepcji artystycznej, później szerzej rozwiniętej przez artystę w dziele sztuki.

Dziś każdy twórca, zarówno malarz, rzeźbiarz, jak i grafik, zdaje sobie sprawę z wagi zapisu szkicowego. Umożliwia on bowiem w kilku kreskach lub w niewielkim studium, w sposób szybki zanotować koncept. Pozwala utrwalić rzeczywistość w sposób unikalny i tożsamy jedynie dla jego twórcy, jest autentyczny – szczerzy i prawdziwy. W takich słowach ujmuje to zjawisko Elżbieta Wichrowska w artykule „Szkicownik jako dokument autobiograficzny (XVIII/XIX wiek)”, nadając mu rangę przedmiotu służącego odwzorowaniu rzeczywistości „[...] ale także utrwaleniu idei, myśli, uczuć czy ważnych wydarzeń z życia osoby go prowadzącej, co pozwala widzieć szkicownik także w perspektywie jednego z ważniejszych świadectw autobiograficznych. [...] Pojawiają się określenia akcentujące otwartość tej formy, jej ideowe i artystyczne niedomknięcie i niedopracowanie [...]”⁶²

Czym więc jest szkicownik? Czym różni się od zbioru szkiców? Kluczowa jest forma: zamknięta, zszyta lub sklejona. „Seria *luźnych* rysunków rozproszonych (nawet o wspólnej tematyce) nie jest szkicownikiem.”⁶³ Nie zawsze artysta rozpoczyna pracę w gotowym, oprawionym szkicowniku. Niekiedy dokonuje aktu „zamknięcia” wtórnie. Składa swoje zapisy, zszywa je, skleja a następnie opatruje komentarzem. Dopiero wówczas powstaje twór właściwy, utkany z luźnych notatek rysunkowych. Takie działanie daje twórcy możliwość ponownej „lektury”, zbudowania odpowiadającej mu narracji

62 E. Wichrowska, *Szkicownik jako dokument autobiograficzny (XVIII/XIX wiek)*, w: *Teksty drugie 2018*, nr 6, s. 55, [Dokument elektroniczny], https://rcin.org.pl/Content/119864/WA248_148886_P-I_2524_wichrowska-szkicownik_o.pdf, (tryb dostępu 2022).

63 *Ibidem*, s. 57.

oraz dodania stosownego komentarze, jeżeli uzna tę metodę za zasadną.⁶⁴ W ciekawy sposób zagadnienie szkicownika ujęła grupa artystów, we wstępie do projektu „Czytelnia Szkicowników”. Cytując: „Projekt oparty został na obserwacji świata w postaci osobistego zapisu życia zgodnie z maksymą *Nulla dies sine, co* oznacza w języku polskim *nie ma dnia bez jednej linijki*.”⁶⁵ Jest to spojrzenie na samo zagadnienie prowadzenia szkicownika, nie na jego formę, jednak jest ono bliskie moim własnym przekonaniom.

Obecnie artyści często traktują szkicownik, jako coś intymnego, czego nie oglądają osoby postronne. Zwrot ku szkicownikom o charakterze osobistym, jest zjawiskiem kulturowo znanym i miał miejsce w wieku XVIII oraz XIX. Szkicowniki oraz sam proces szkicowania stały się wówczas poniekąd modne i były prowadzone nie tylko przez uczniów szkół artystycznych, artystów profesjonalnych, ale i amatorów sztuki. Często szkicowniki a nawet zielniki prowadziły kobiety. Znane są też przykłady szkicowników prowadzonych przez więźniów oraz osoby, które pragnęły uwiecznić w nich trudną sytuację na przykład polityczną.⁶⁶ Dla mnie szkicownik ma znaczenie intymne. Wystawiając go na widok publiczny obnażam swoje myśli – staję przed odbiorcą naga.

W swojej praktyce artystycznej najczęściej rozpoczynam pracę w przygotowanym wcześniej szkicowniku, często wykonanym własnoręcznie. Najczęściej wybieram format o proporcjach kwadratu. Pozwala mi to kreować kompozycje oparte na bazie koła, które w naturalny sposób wpisują się w krawędzie papieru o tej samej długości. Takie rozwiązanie nie

64 *Ibidem*.

65 A. Rokowski, Sz. Wiatr, Czytelnia Szkicowników, 2022, <https://czestochowskie24.pl/kultura/czytelnia-szkicownikow-w-miejskiej-galerii-sztuki/>, (tryb dostępu 2022).

66 E. Wichrowska, *op. cit.*, s. 58-61.

wyklucza przy tym, wykonywania rysunków o charakterze panoramicznym, przy wykorzystaniu stykających się ze sobą stron, które nazywamy rozkładówkami. Moją myśl bardzo trafnie wyraził jeden z autorów Bloga na temat fotografii, a ponieważ nie ujęłabym tego lepiej, zacytuję go: „Kwadrat jest czworokątem, którego kształt nie faworyzuje ani kierunku pionowego, ani poziomego. Kompozycje centralne działają, bo mocnym punktem dla kwadratu jest środek. W przypadku kompozycji kwadratowych doskonale sprawdza się podparcie środka kadru poprzez wykorzystanie symetrii. W ten sposób powstają bardzo mocne centralne kompozycje!”⁶⁷

Nie odczuwam lęku przed zniszczeniem bieli pierwszej strony. Moje własne założenia oparte są na przeświadczeniu, że kompozycje kart sąsiadujących powinny stanowić dla siebie formę dopełnienia. Dopełnienie to odbywa się jednak na poziomie instynktownym, wynikającym z zamiłowania do określonych rodzajów kompozycji, które ja – twórca postrzegam jako wartościowe. Następuje tu też pewna wtórność, gdyż często dopiero po powrocie do jakiegoś motywu odczuwam potrzebę dodania narracji bądź kolejnej warstwy szkicowej. Upodabnia mnie to w sposobie myślenia do Roberta Henri’ego⁶⁸, który w taki sposób wypowiedział się na temat roli szkicownika: „Łowca szkiców idzie przez życie tak, jak je znajduje, nie mijając obojętnie rzeczy, które kocha, ale zatrzymując

67 Autor o pseudonimie Sollyth, *Kilka słów o kompozycji dla formatu kwadratowego*, <https://fotokomorkomania.pl/blog/2015/11/o-kompozycji-do-formatu-kwadratowego/>, [artykuł online], 2015, (tryb dostępu 2022).

68 „Robert Henri (ur. 25 czerwca 1865 w Cincinnati, Ohio, Stany Zjednoczone, zm. 12 lipca 1929 w Nowym Jorku) – amerykański malarz realista.”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Robert_Henri, (tryb dostępu 2022).

się, by je poznać i zanotować w skrócie w swoim szkicowniku.”⁶⁹ Można zatem powiedzieć, że moja podróż odbywa się dwukrotnie. Wynikiem pierwszej są szybkie, oparte na doznaniu zapisy. Owocem drugiej jest głębsza analiza, powtórne zbadanie, zgłębienie i poszerzenie.

W przypadku szkicownika, który stał się integralną częścią mojej pracy doktorskiej, sytuacja rysuje się inaczej. Początkowe zapisy nawiązywały do rysunków ciała i jego fragmentów. Jednak idea ta nie odzwierciedlała mojego zamysłu i potrzeb. Analizując temat i szukając dla niego odpowiedniej formy, opracowałam owalny kształt, który dopiero w realizacjach wielkoformatowych ewoluował do postaci symbolicznego znaku głowoserca. Nie chcąc powielać swojej wypowiedzi na temat genezy jego powstania, przejdę od razu do aspektów technicznych. Przygotowany owalny kształt, zamieszkał niczym nachalny gość na moim biurku na okres około 12 miesięcy. W towarzystwie markerów, kredek, lakierów do paznokci i innych materiałów rysunkowych przywołał mnie wielokrotnie. I tak, co kilka dni na luźnych kartkach powstawał zapis rysunkowy zdarzeń i tematów, które akurat absorbowały moje myśli. Często były to zapisy wrażeń z dnia codziennego, ale i próba przepracowania spraw dawno minionych. Szkicownik stał się dla mnie „jedną z praktyk codzienności”⁷⁰. W sumie powstało około 70 szkiców. Materia każdego projektu jest jednak odmienna. Kolorystyka przedstawień oparta jest na moim indywidualnym sposobie postrzegania kolorów i unikalnych doświadczeniach. Struktura, jak i barwa mają tu dla mnie znaczenie równorzędne. Widoczne w szkicowniku adnotacje, odnoszące się do metod

69 „The sketch hunter moves through life as he finds it, not passing negligently the things he loves, but stopping to know them, and to note them down in the shorthand of his sketchbook. — Robert Henri” - tłumaczenie własne; L. Gray, The importance of a sketchbook, [artykuł online], *op. cit.*

70 E. Wichrowska, *op. cit.*, s. 62

opracowania poszczególnych grafik, powstały wtórnie. Zapisy te dodałam na etapie przygotowań do realizacji wielkoformatowego cyklu. Miałam pewną obawę, niemal lęk, że przyjęta przeze mnie forma — atrakcyjna wizualnie w małym formacie, może wiele stracić na sile oddziaływania po jej powiększeniu. Teraz jednak moje odczucia są odmienne. Tak duży format daje możliwość wejścia w strukturę materii oraz pozwala poczuć siłę koloru.

Proces szkicowania traktowałam jak mantrę⁷¹. Jak gdyby kształt był odzwierciedleniem pojedynczej sylaby. Pozwoliło mi to oczyścić umysł, zwizualizować dręczące mnie myśli oraz oddać drzemiące we mnie emocje „tu i teraz”. Szkicownik łączy w sobie wiele „funkcji od rejestracyjnych i memoryzacyjnych począwszy, a więc świadka i pamiętnika, przez rozrywkowe, po psychologiczno-terapeutyczne, gdy szkicownik staje się narzędziem autorefleksji, ale też autoterapii, psychologicznej wiwisekcji, mającej z jednej strony pomóc w zrozumieniu siebie (umacnianiać/rekonstruować własną tożsamość) i swoich emocji, sytuacji, z drugiej zaś oczyścić, pomóc w pozbyciu się emocjonalnego balastu.”⁷² Moje zapisy rysunkowe stanowiły formę autoterapii, rozładowania napięcia w bezpiecznej formie, której nikt nie ocenia i która nikogo nie rani — należy wyłącznie do mnie. Ciągłe powtarzanie tego samego motywu/kształtu miało w sobie coś obsesyjnego. Bo jeżeli zastanowić się nad tym głębiej, jeżeli jakieś zdarzenie nie doczekało się z naszej strony należytej uwagi, coś nas zaskoczyło lub nami

71 „Mantra [sanskryt., *instrument myśli*]: w religiach i filozofii ind. formuła magiczno-rel., zwykle zwięzła, kilku- lub jednosylabowa (np. om); często zawiera imię bóstwa i ma posiadać moc jego materializacji; niekiedy powtarzana wielokrotnie; także część hymnu wedyjskiego (np. Gajatri); recytowana rytmicznie, towarzyszy obrządkowi ofiarnemu, praktykom medytacyjnym, uroczystym rytuałom życia rodzinnego i społ., zwykle w celu ich konsekracji; mantra ma sięgać głębi języka i jego związków z rzeczami, jej znaczenie podporządkowuje się realizacji dźwiękowej;”, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/4009103>, (tryb dostępu 2022).

72 E. Wichrowska, *op. cit.*, s. 62

wstrząsnęło, pozostaje w nas jako kłopot nierozwiązany, domagający się zamknięcia poznawczego. Zagadnienie owego domknięcia w ciekawy sposób opisuje Christel Petitcollin, autorka książki „Jak nie dać sobą manipulować” - w takich oto słowach: „Potrzeba domknięcia poznawczego oznacza, że skomplikowany umysł nie znosi wszystkiego, co niedokończone, czyli rozgrzebanych i odłożonych ad acta spraw. Trudno mu się skupić na czymś innym, dopóki jakaś sprawa nie zostanie ostatecznie załatwiona. [...] Krótko mówiąc, wymaga on, aby koło się zamknęło.”⁷³ Będziemy więc mentalnie wracać do tego momentu/wspomnienia, aż zostanie ono zneutralizowane i stanie się myślą o obojętnym zabarwieniu emocjonalnym.

Poprzez swoje prace starałam się wzmocnić moją niezależność oraz pewność siebie. Kluczowe jest tu pojęcie asertywności. Polega ona na mówieniu prawdy w sposób, który nie rani i nie narusza wolności innych. Umiejętność ta jest niezwykle istotna dla jakości życia. Jak mówi Maria Król-Fijewska, w książce „Trening asertywności”: „Jeżeli kontaktując się z drugą osobą człowiek przez dłuższy czas robi coś, na co nie ma ochoty, doznaje niezwykle silnych emocji. Przede wszystkim złości się. Obwinia tę drugą osobę i zaczyna o niej źle myśleć. Może czuć się skrzywdzony. Ma wrażenie, że jego terytorium jest stale naruszane. Jeżeli trwa to długo, wystarczy może w końcu drobne wydarzenie, aby wyzwolić wielki wybuch, nieproporcjonalny do bezpośredniej przyczyny ale odpowiadający sile nagromadzonej złości i żalu.”⁷⁴ „Jeżeli człowiek kontaktując się z innymi osobami nie zdecyduje się na samodzielne określenie swoich praw, inni z konieczności określą za

73 Ch. Petitcollin, *Jak nie dać sobą manipulować*, Wydanie I Łódź, 2021, s. 114.

74 M. Król-Fijewska, *Trening asertywności*, Instytut Psychologii zdrowia i trzeźwości, Warszawa, 1993, s. 86.

niego jego rolę. A wówczas przestanie on być sobą.”⁷⁵ Jak widać jeżeli nie opanowaliśmy sztuki wyrażania siebie, naruszamy swoją własną integralność. Pozwalamy innym plądrować nasz umysł, ciało oraz system wartości. Realizując kolejne projekty grafik powoli odkrywałam obszary i zdarzenia zepchnięte do podświadomości. Jak gdyby obraz, powoli wypełniający owalny kształt, napełniał mnie wiedzą na temat mnie samej, moich wartości, moich przekonań, moich granic.

Mówiłam już o autoportrecie, który nie jest oczywisty, brak tu własnego wizerunku, fragmentu ciała lub twarzy. To autoportret nie tego, co zewnętrzne i powierzchowne. To zapisy mojej pamięci. Nasza pamięć jest niedoskonała. Z czasem uzupełnia ubytki, dopowiada historie, przekształca zdarzenia. Pamięć posiada „zdolność równoczesnego zachowywania i zacierania, utrwalania i wymazywania”⁷⁶. Niektóre elementy naszych wspomnień ulegają zatarciu, tracą na ostrości, stają się mgliste i matowe. Jednak odczucia, które towarzyszyły nam w momencie przeżywania ważnych dla nas chwil, pozostają z nami na zawsze i te odczucia prezentuję w swoich pracach. „Przeszłość nie jest statyczna, zachodzą w niej nieustanne zmiany, a zanurzeniu się w nią patronuje terażniejszość i świadomość niedoskonałości kolejnych przypomnień, ich kruchość. (...) To, co przeżyte, uznane za wartościowe, uporządkowane stopniowo zanika, staje się dostępne tylko wybiórczo, wymaga więc od wspominającego wysiłku rekonstrukcji.”⁷⁷ Pragnęłam więc zobrazować w sposób abstrakcyjny i ekspresyjny to, co dla oka niewidoczne.

75 *Ibidem*, s. 84.

76 B. Morzyńska-Wrzosek, *Przestrzenne metafory pamiętania i zapominania w poezji Zbigniewa Herberta*, w: *Przestrzeń w kulturze współczesnej. Literatura, teatr, film. T. 1*, red. Mazur D., Bydgoszcz, 2016. s. 206.

77 *Ibidem*, s. 198-203.

* * *

Czy gotowe realizacje stanowiące moje dzieło doktorskie oznaczają zakończenie tego cyklu i przyjętej dla niego formy? Potrzeba wyrażania, wypowiedziania, przekazywania i narracji nie zniknęła. W cytowanej wcześniej publikacji „Kryzys połowy życia u kobiet – specyfika, problematyka, formy pomocy”, Alina Kałużna-Wielobób zauważa, że: „Jacques (1965) przeprowadzał badania dotyczące twórczości artystów w okresie statystycznej połowy życia. U wielu artystów po przejściu kryzysu wieku średniego następowała zmiana jakości i tematyki dzieł oraz emanującego z nich sposobu patrzenia na życie. Młodzieńczy idealizm ustępował miejsca nastrojowi pesymistyczno-kontemplacyjnemu, dzieła nabierały charakteru filozoficzno-refleksyjnego.”⁷⁸ Czuję więc coś w rodzaju wyzwania. Sztuka ma dla mnie charakter dziennika/pamiętnika, w którym analizuję oraz redefiniuję. Założenia zrealizowanego cyklu są więc nadal aktualne. Baza doświadczeń i emocji ulega jednak przeobrażeniu i rozbudowie.

78 A. Kałużna-Wielobób, *op. cit.*, s. 58.

PRACE Z CYKLU

„KOBIE TA TRZYDZIE STO LET NIA.

CIĄG DA LSZY NA STĄPI”

1

II. nr 1
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy żałuję, 38 l.
kolografia, apla, szablon, monotypia
125 x 84 cm / 2020



2

II. nr 2
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy jestem w figlarnym nastroju, 30 - 38 l.
kolografia
140 x 90 cm / 2021



3

Il. nr 3

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi

Kiedy dotykam swoje blizny, 30 - 38 l.

druk wklęsły, druk wypukły, rysunek

121 x 83 cm / 2020



4

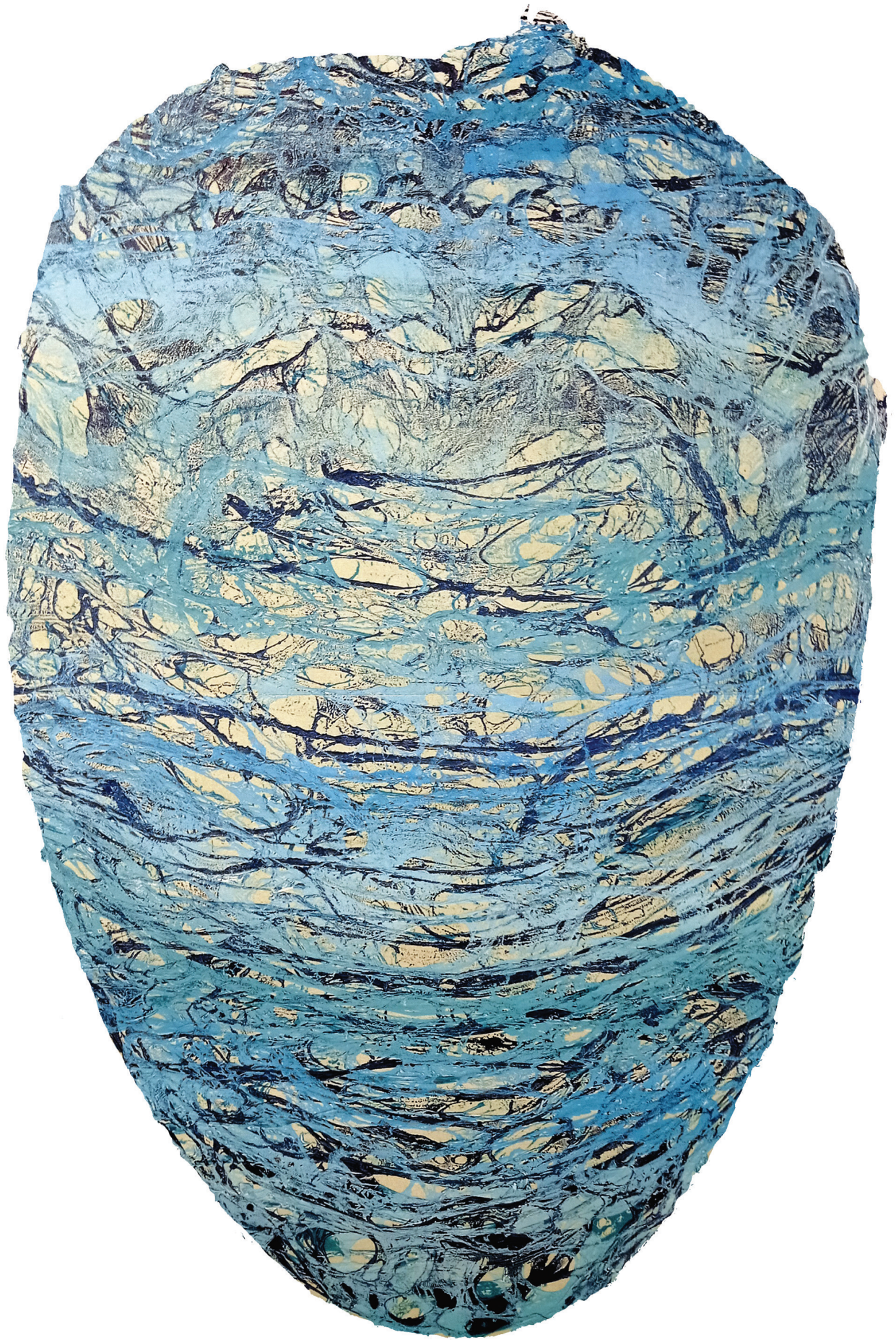
II. nr 4

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy czuję, że to mija, 37 l.

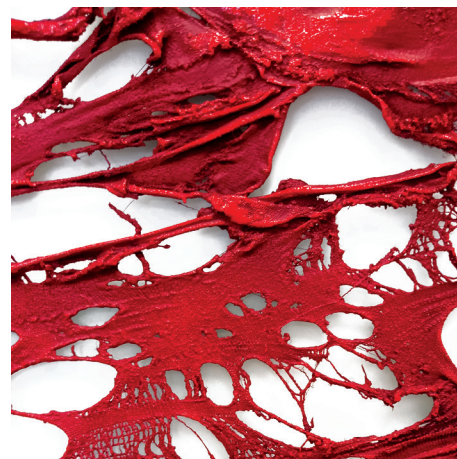
obiekt graficzny: kolografia, apla, szablon

118 x 78 cm / 2021



5

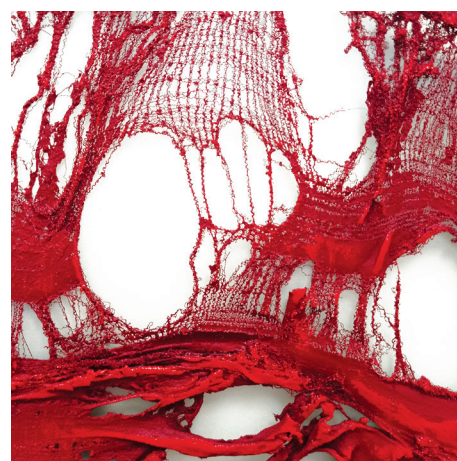
II. nr 5
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy wszystko mnie wkurwia!, 30 - 38 l.
obiekt przestrzenny
131 x 85 cm / 2021



Fragment I



Fragment II

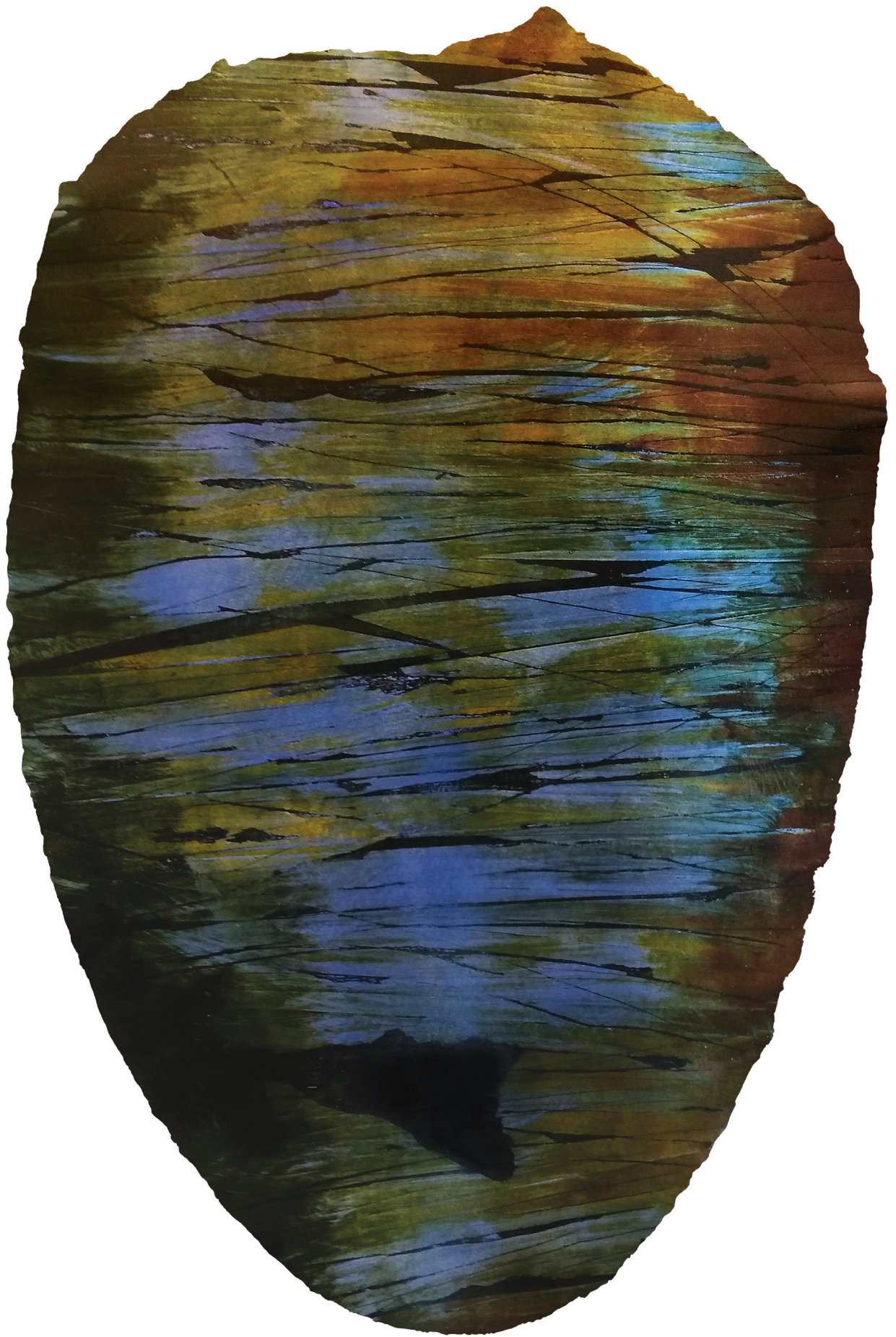


Fragment III



6

II. nr 6
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy poczułam zwątpienie, 33 l.
obiekt graficzny: druk wklęsły, apla, szablon
121 x 83 cm / 2020



7

II. nr 7

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi

Kiedy słyszałam: Jeszcze nie wiem!, 30 - 37 l.

obiekt graficzny: kolografia, apla, szablon

118 x 78 cm / 2020

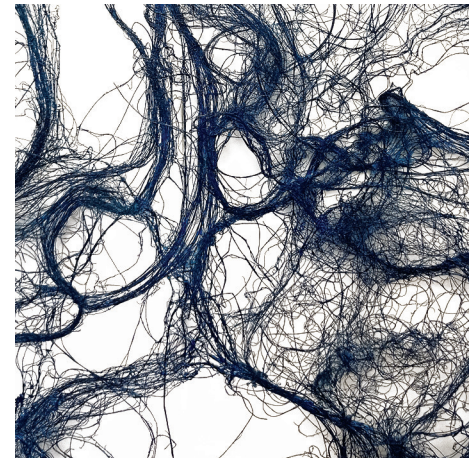


8

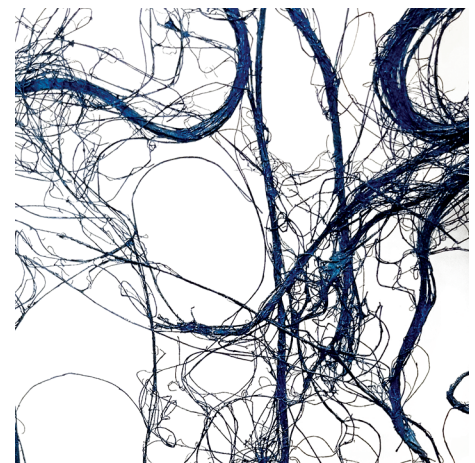
II. nr 8
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy czuję się onieśmielona, 30 - 38 I.
obiekt przestrzenny
145 x 95 cm / 2020



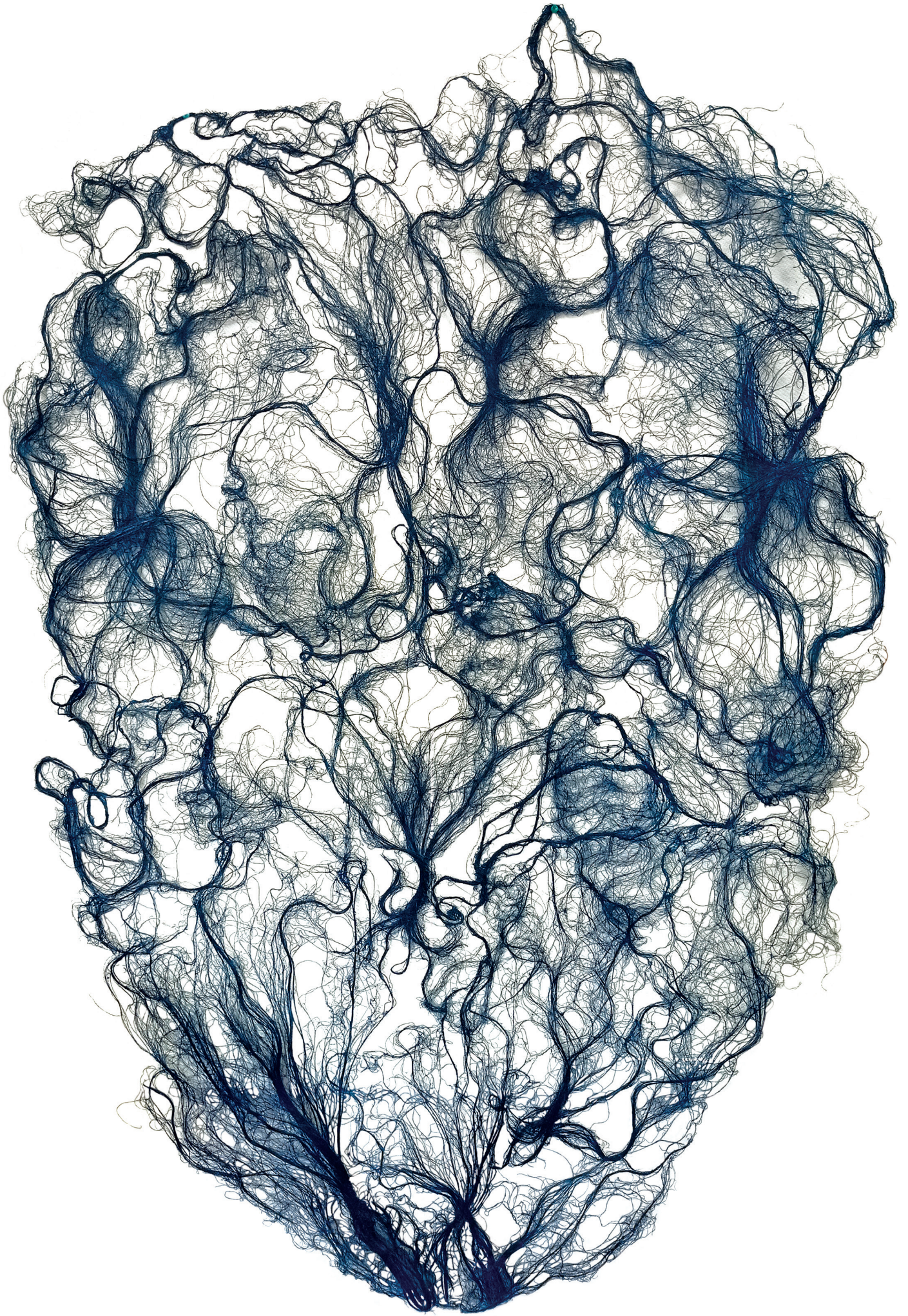
Fragment I



Fragment II

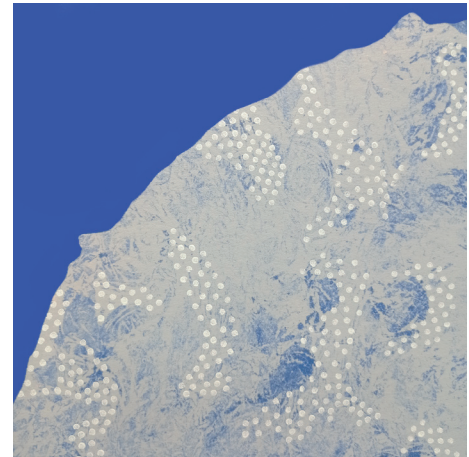


Fragment III

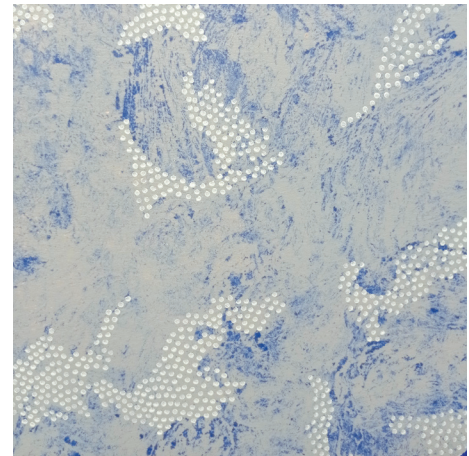


9

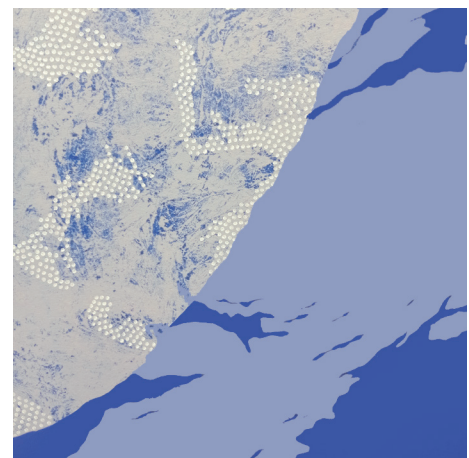
II. nr 9
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy planuję, rozważam i myślę, 30 - 37 l.
kolografia, apla, szablon, monotypia, stempel
140 x 90 cm / 2022



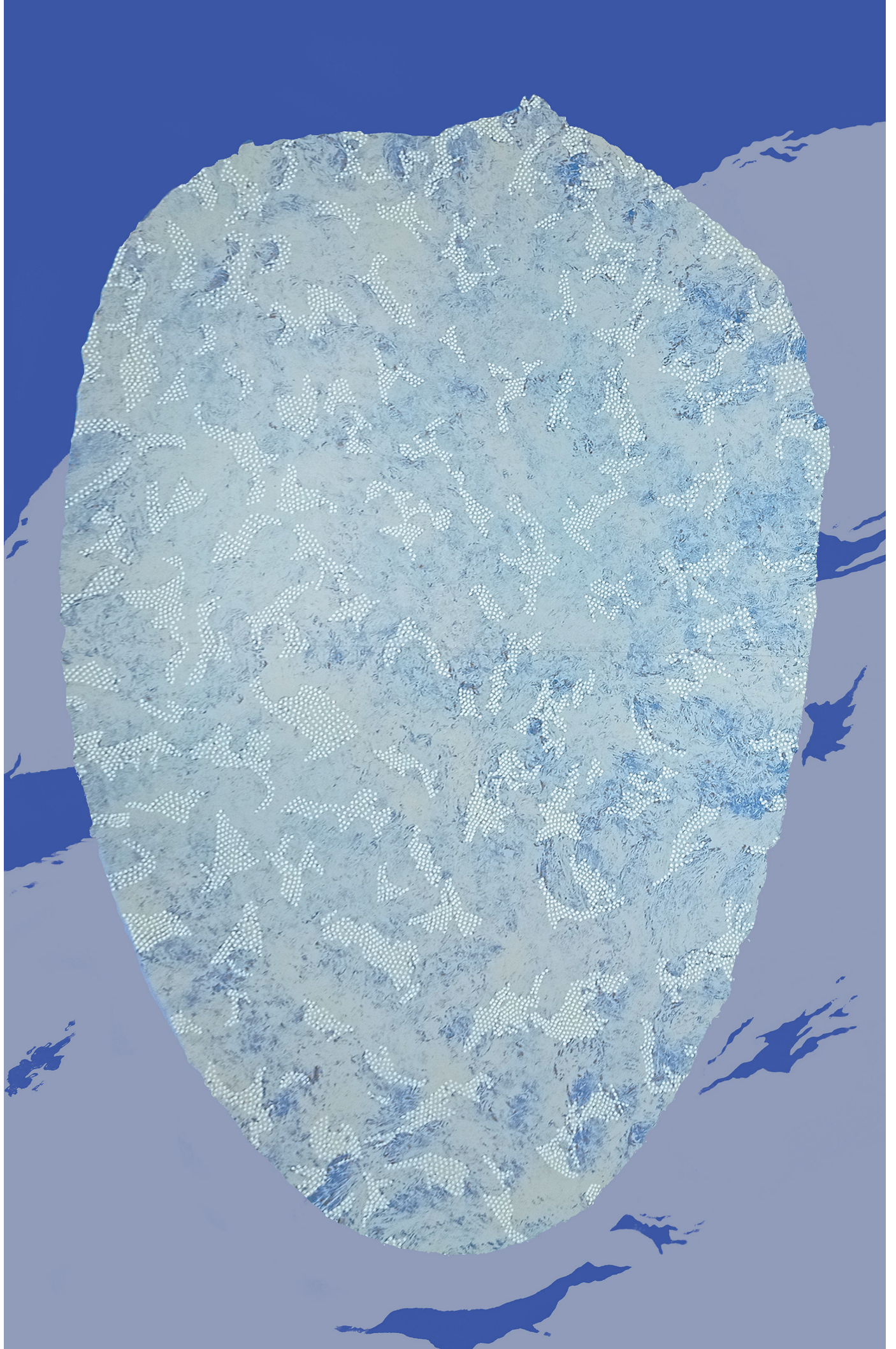
Fragment I



Fragment II



Fragment III



10

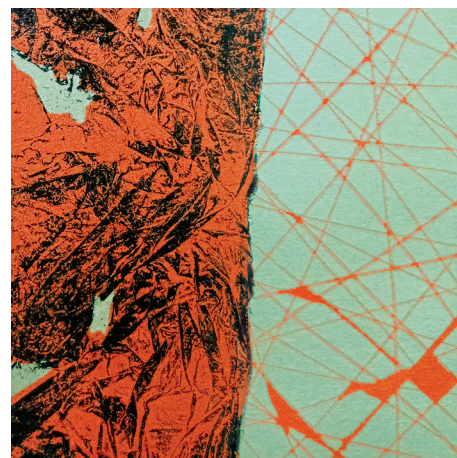
II. nr 10
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy cię nienawidzę, 38 l.
kolografia, apla, szablon, rysunek
140 x 90 cm / 2020



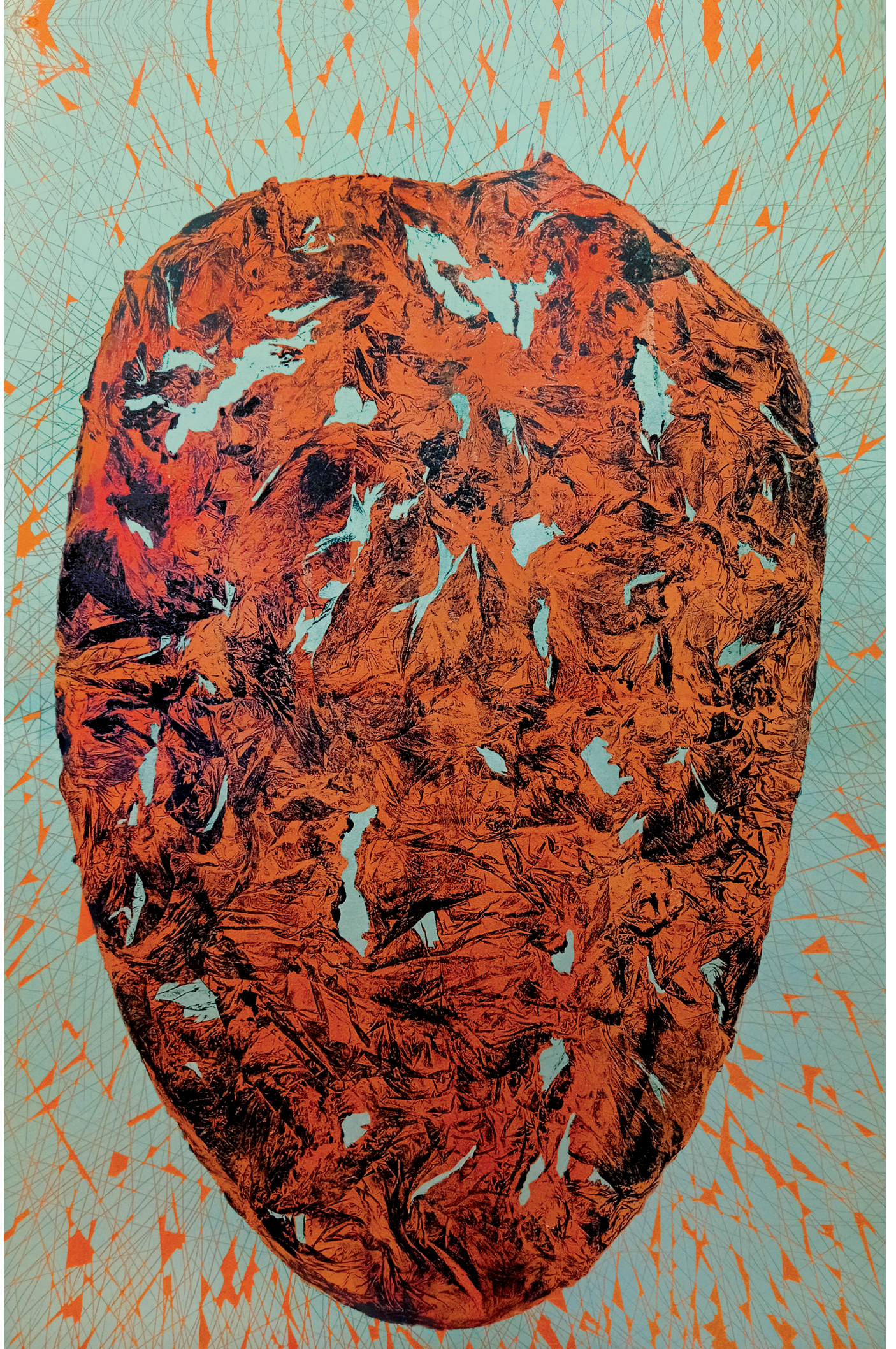
Fragment I



Fragment II



Fragment III



11

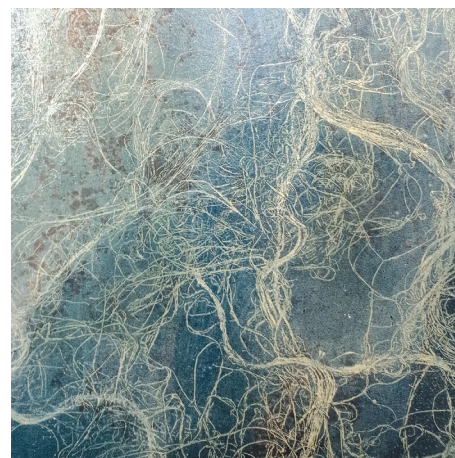
II. nr 11
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy ogarnia mnie strach cz. 1, 30 l.
apla, szablon, kolografia, druk wypukły
140 x 90 cm / 2020



Fragment I



Fragment II



Fragment III



12

II. nr 12
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy ogarnia mnie strach cz. 2, 30 l.
apla, szablon, kolografia
140 x 90 cm / 2022



13

II. nr 13

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi

Kiedy ogarnia mnie strach cz. 1, 30 l.

Kiedy ogarnia mnie strach cz. 2, 30 l.

apla, szablon, kolografia / 280 x 90 cm / 2022

propozycja ekspozycji



14

II. nr 14
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy czułam zazdrość cz. 1, 30 - 37 l.
apła, szablon, kolografia, druk wypukły
140 x 90 cm / 2021



Fragment I



Fragment II



Fragment III



15

II. nr 15
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy czułam zazdrość cz. 2, 30 - 37 l.
apła, szablon, kolografia, druk wypukły
140 x 90 cm / 2021



Fragment I



Fragment II



Fragment III



16

II. nr 16

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi

Kiedy czułam zazdrość cz. 1, 30 - 37 l.

Kiedy czułam zazdrość cz. 2, 30 - 37 l.

apla, szablon, kolografia, druk wypukły / 280 x 90 cm / 2021
propozycja ekspozycji



17

Il. nr 17
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy zrozumiałam, że będę mamą!, 30 l.
apla, szablon
140 x 90 cm / 2021



18

Il. nr 18
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy zrozumiałam, że nie zostanę matką, 30 l.
apla, szablon
140 x 90 cm / 2021



19

II. nr 19

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi

Kiedy zrozumiałam, że będę mamą!, 30 l.

Kiedy zrozumiałam, że nie zostanę matką, 30 l.

apła, szablon / 280 x 90 cm / 2021

propozycja ekspozycji



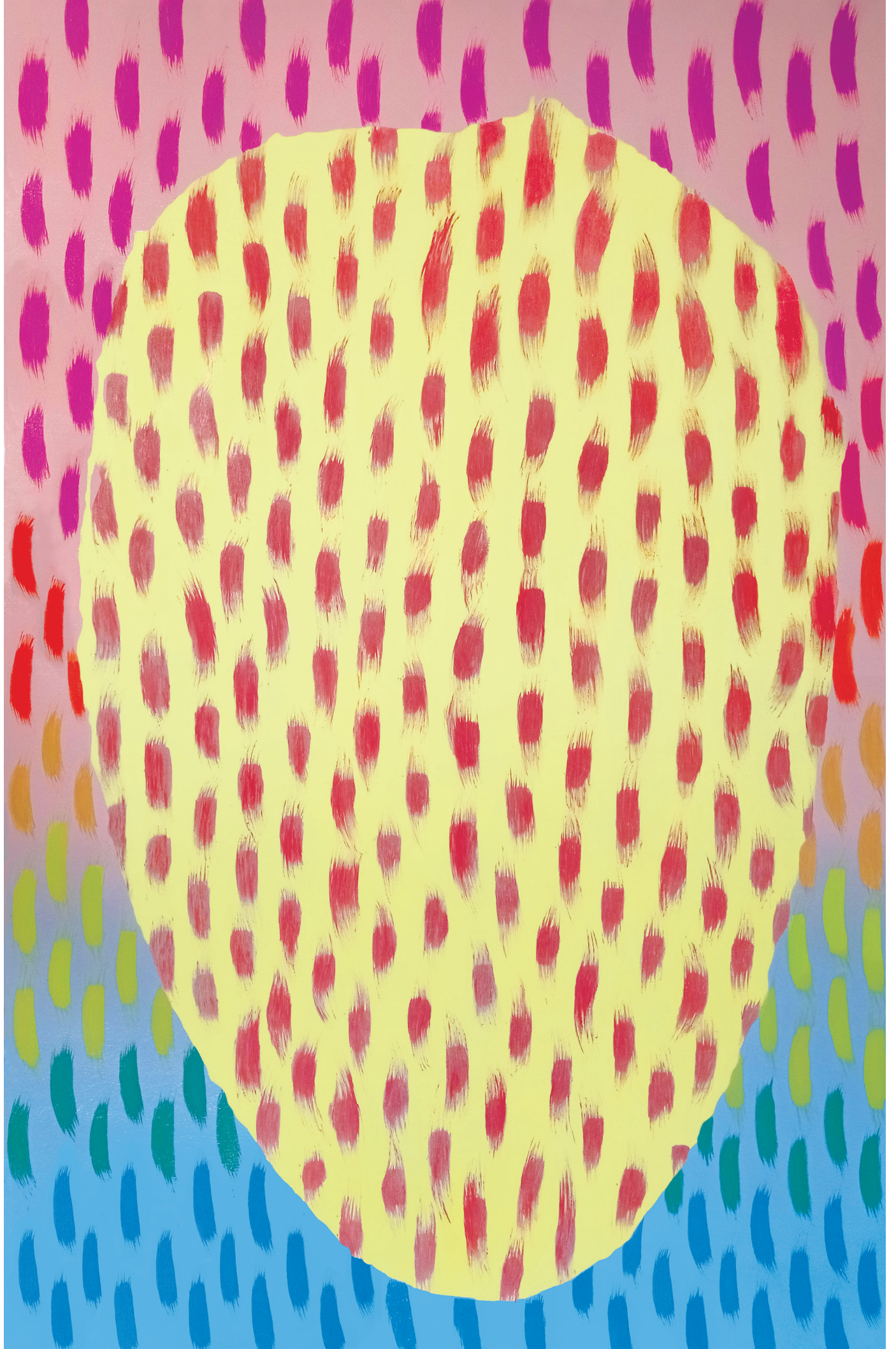
20

II. nr 20
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy czuję wstyd nr 1, 30 - 38 I.
kolografia, apla, szablon
140 x 90 cm / 2022



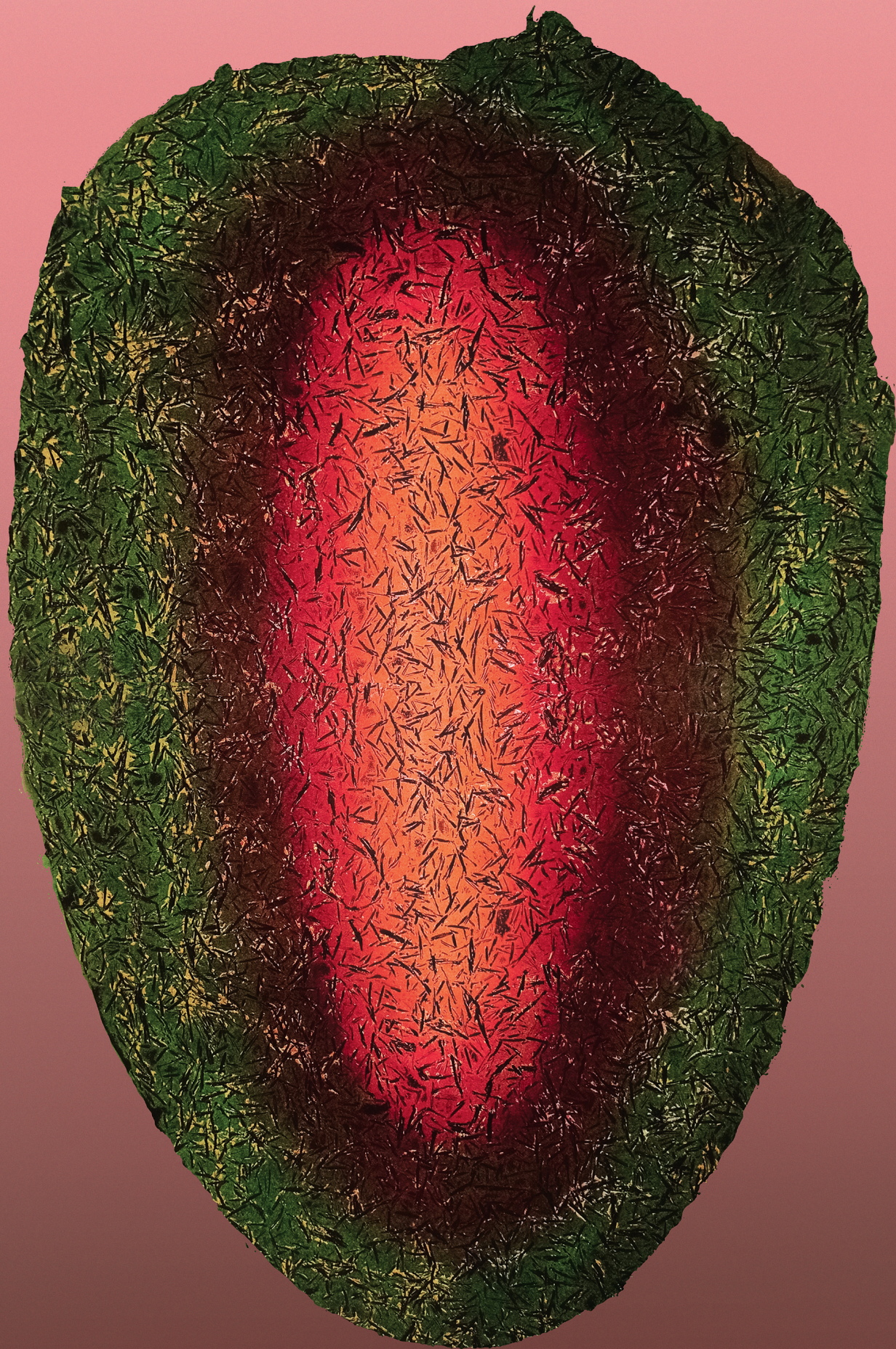
21

II. nr 21
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy właściwie nie myślę, 33 l.
apła, szablon, monotypia
140 x 90 cm / 2022



22

II. nr 22
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy czuję wstyd nr 2, 30 - 38 I.
kolografia, apla, szablon, monotypia,
140 x 90 cm / 2020



23

II. nr 23

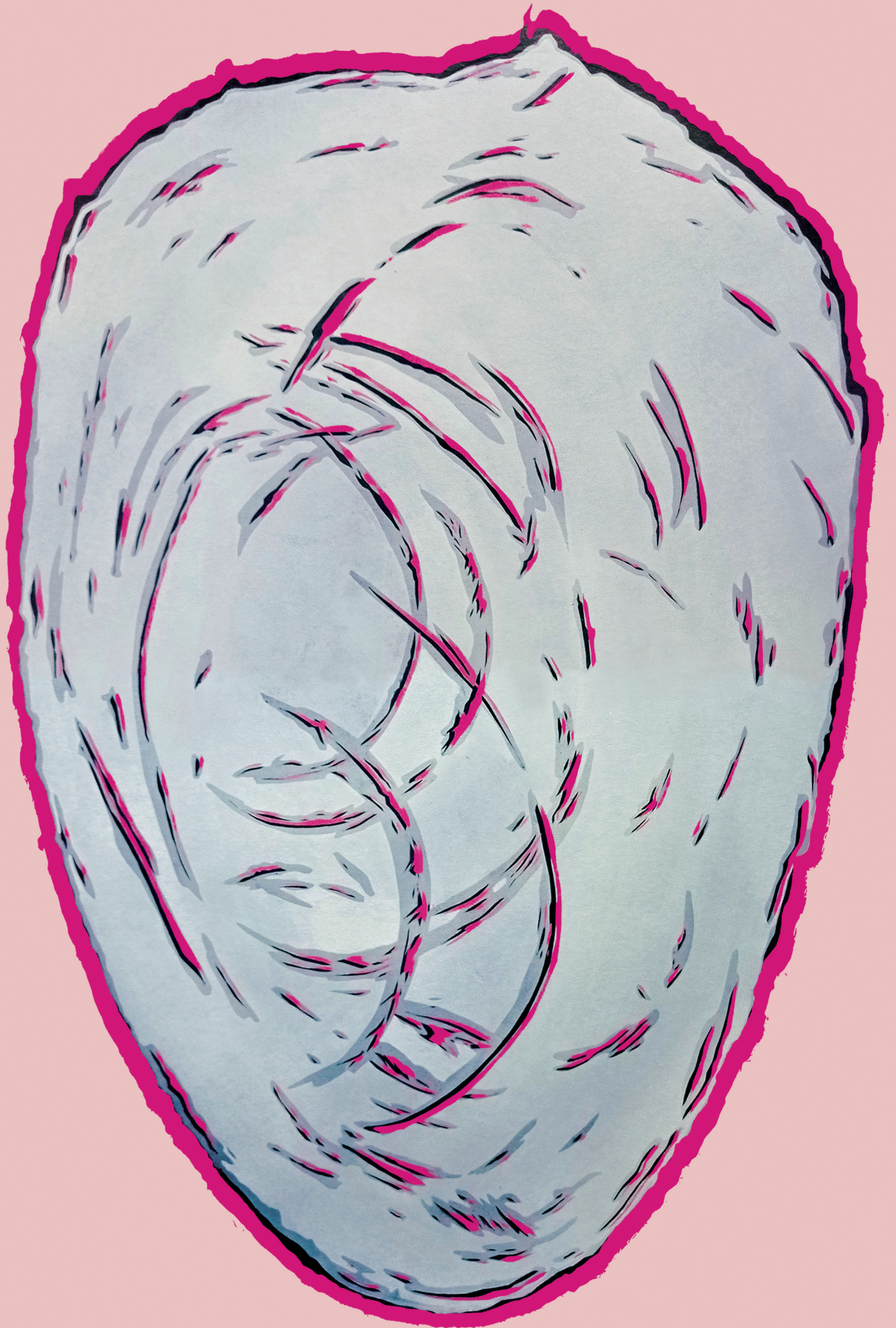
Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi

Kiedy czuję twoją łagodność i ciepło, 30 - 38 l.

apła, szablon, monotypia

140 x 90 cm / 2020



24

II. nr 24

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy mówię: Chodź i chętnie, 30 - 38 l.

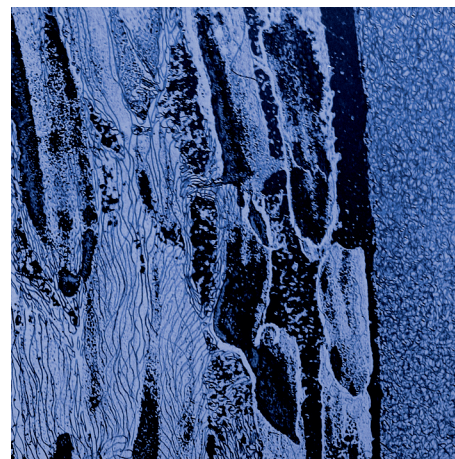
apla, szablon, monotypia, kitchen lithograph

140 x 90 cm; 2021

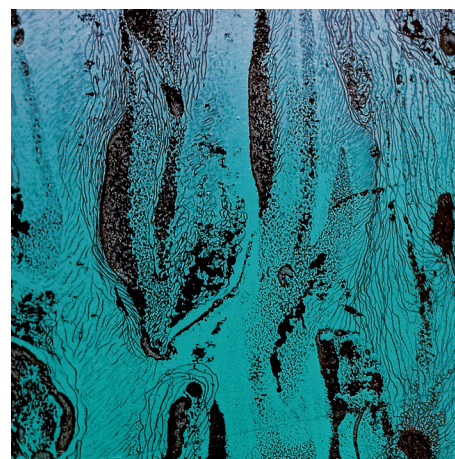


25

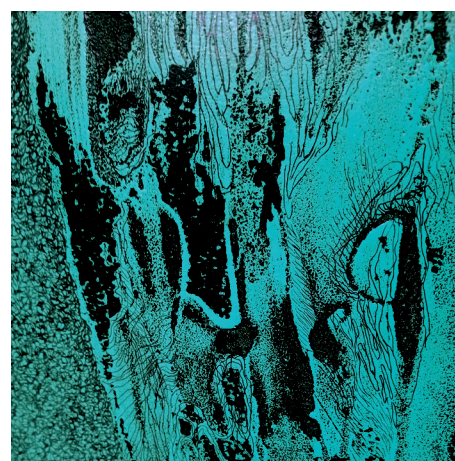
II. nr 25
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy czuję, że się starzeję, 37 l.
kolografia, apla, szablon, rysunek
140 x 90 cm / 2021



Fragment I



Fragment II

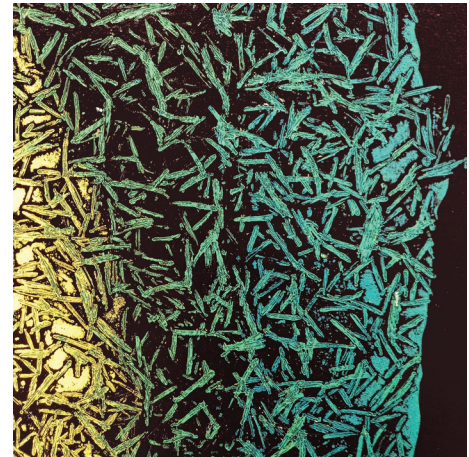


Fragment III

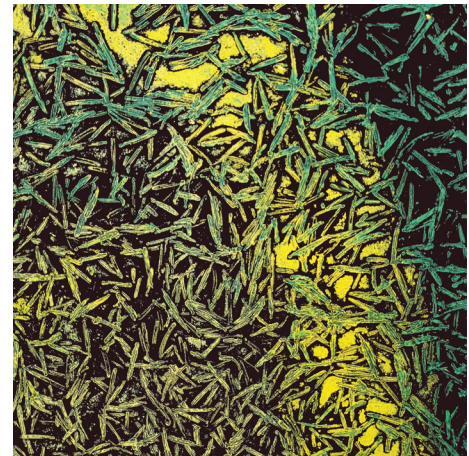


26

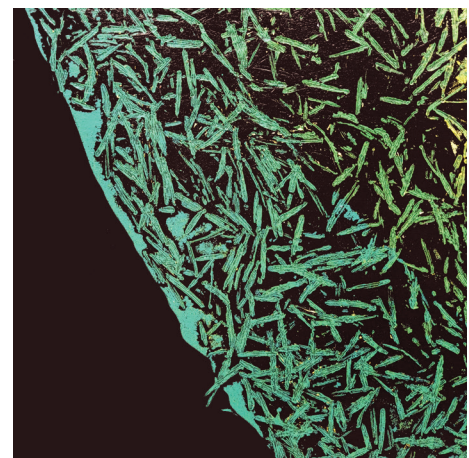
II. nr 26
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy poczułam nadzieję, 37 l.
kolografia, apla, szablon, monotypia
140 x 90 cm / 2021



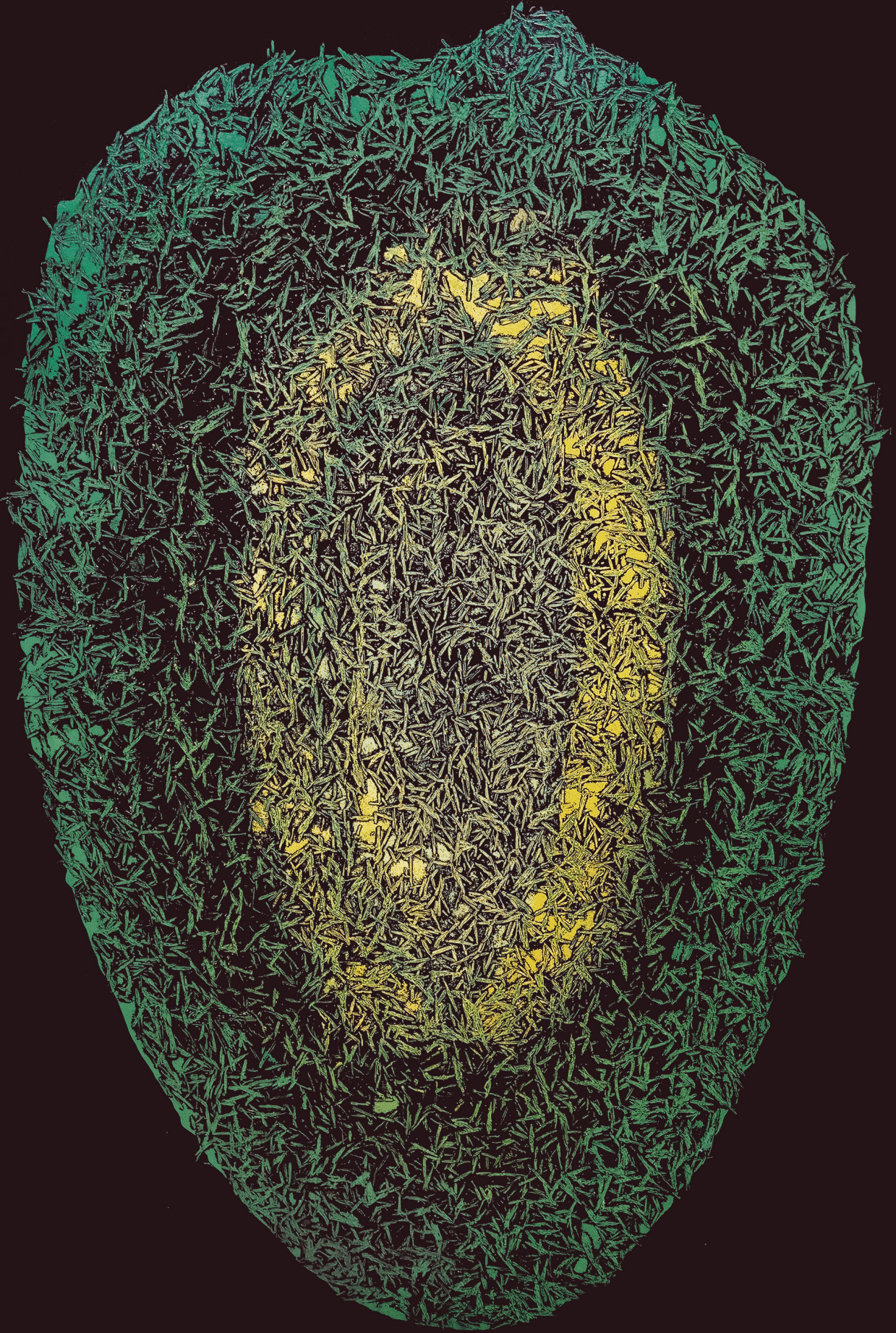
Fragment I



Fragment II



Fragment III



27

II. nr 27

Marta Śliwiak

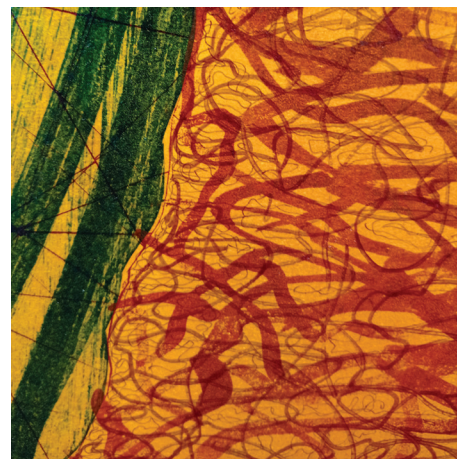
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy zrozumiałam, że coś we mnie pękło, 36 l.

obiekt graficzny: kolografia, apla, szablon, monotypia
121 x 83 cm / 2020

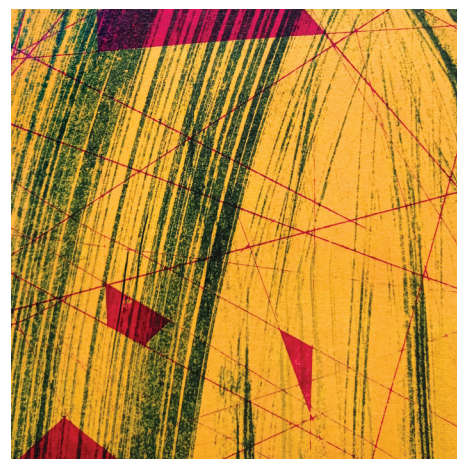


28

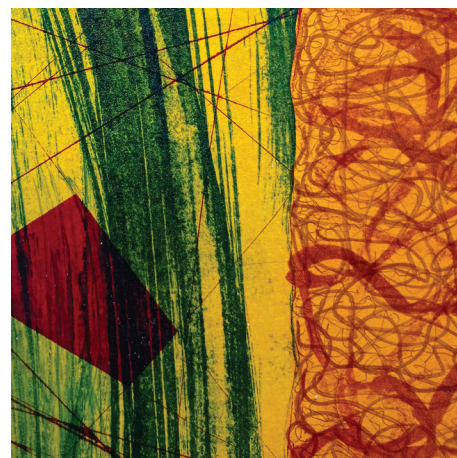
II. nr 28
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy usłyszałam: Nie jesteś taka jak inne, 35 l.
kolografia, apla, szablon, monotypia,
kitchen lithograph, rysunek
140 x 90 cm / 2020



Fragment I



Fragment II

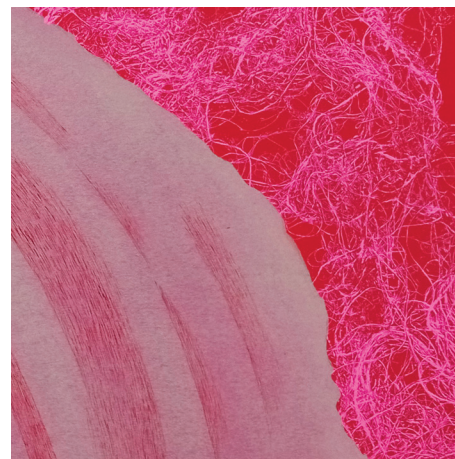


Fragment III



29

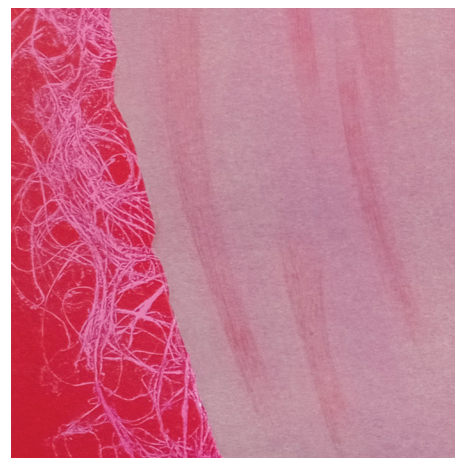
II. nr 29
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy wspominam moment poznania nr 1, 30 I.
kolografia, apla, szablon, monotypia, rysunek
140 x 90 cm / 2022



Fragment I



Fragment II

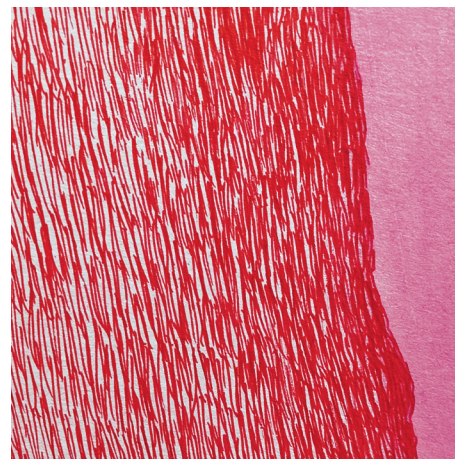


Fragment III

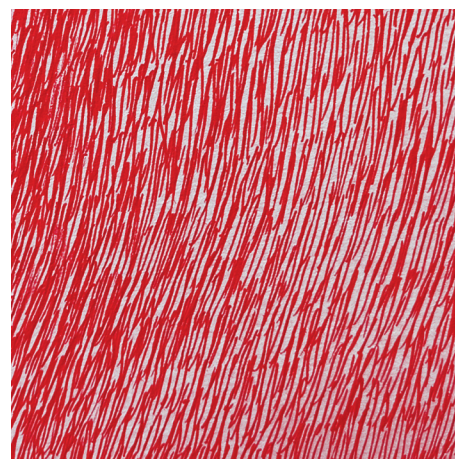


30

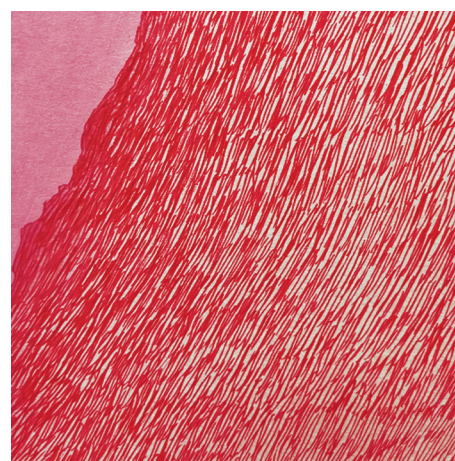
II. nr 30
Marta Śliwiak
z cyklu: *Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi*
Kiedy wspominam moment poznania nr 2, 30 I.
kolografia, apla, szablon, monotypia, rysunek
140 x 87 cm / 2022



Fragment I



Fragment II



Fragment III



31

II. nr 31

Marta Śliwiak

z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy, KURWA, przeklinam!, 30 - 38 l.

druk wkłękły , apla, szablon, monotypia

121 x 83 cm / 2020



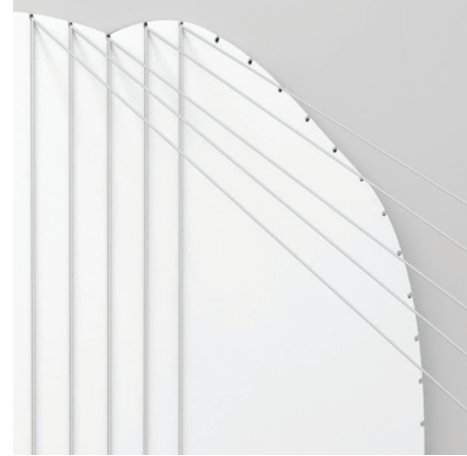
32

II. nr 32
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy czułam się niewidoczna, 33 I.
obiekt przestrzenny
121 x 83 cm / 2022



33

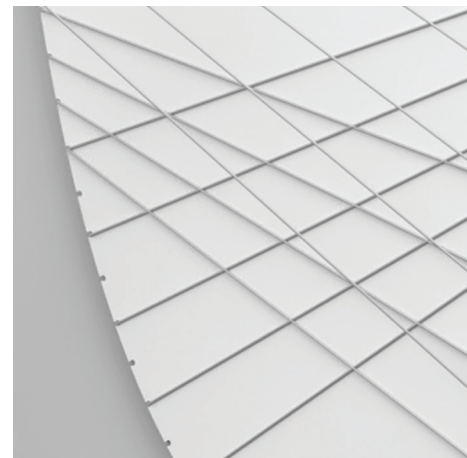
II. nr 33
Marta Śliwiak
z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi
Kiedy czułam, że się rozwarstwiam, 33 I.
obiekt przestrzenny
118 x 200 cm / 2022



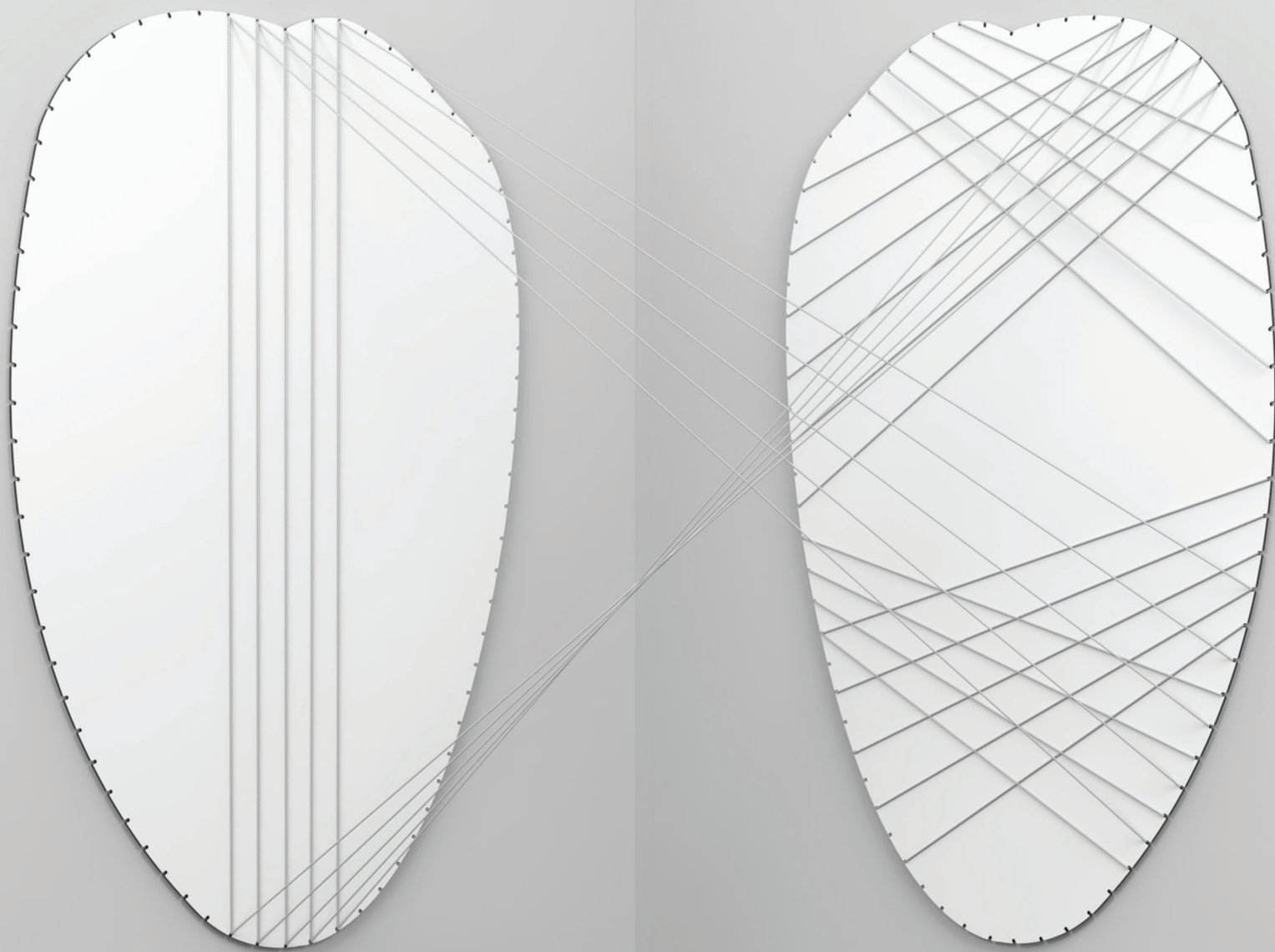
Fragment I



Fragment II

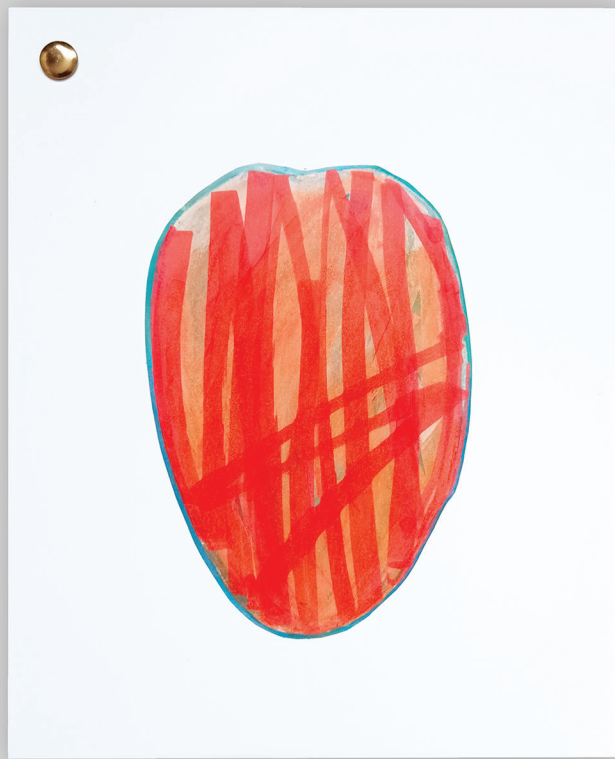


Fragment III

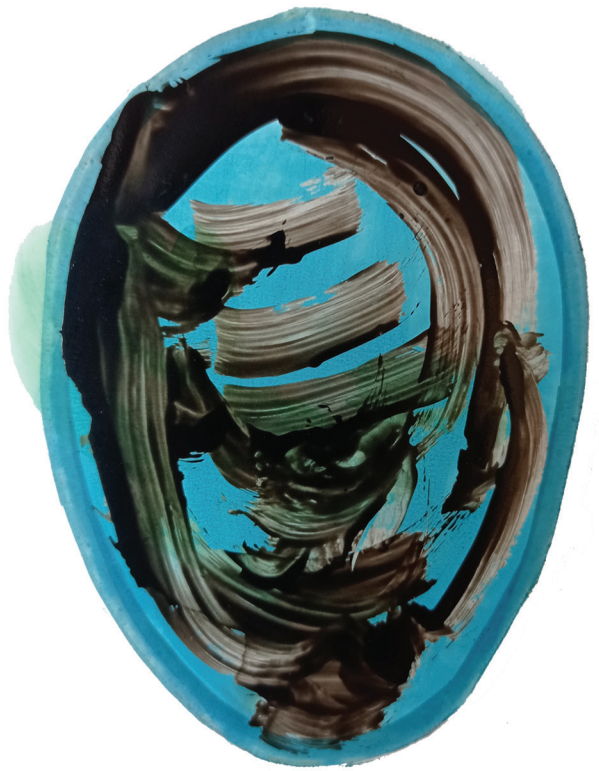


SZKICOWNIK









5
Szkic

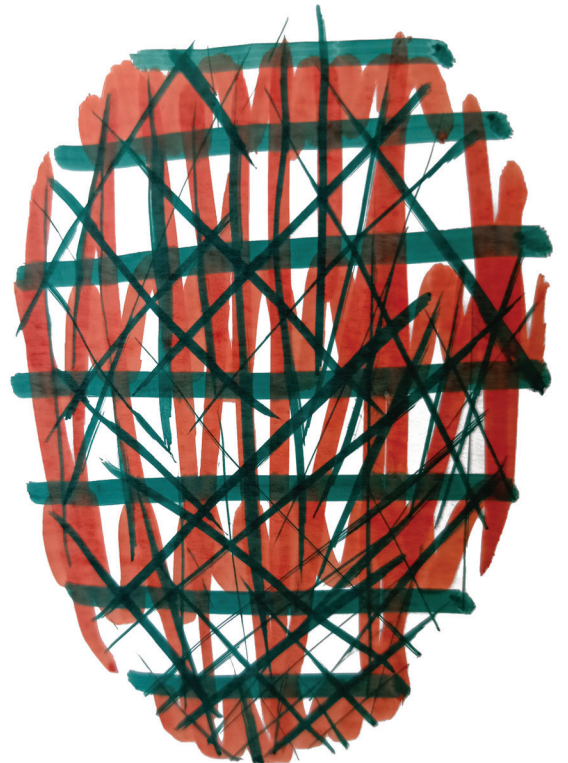
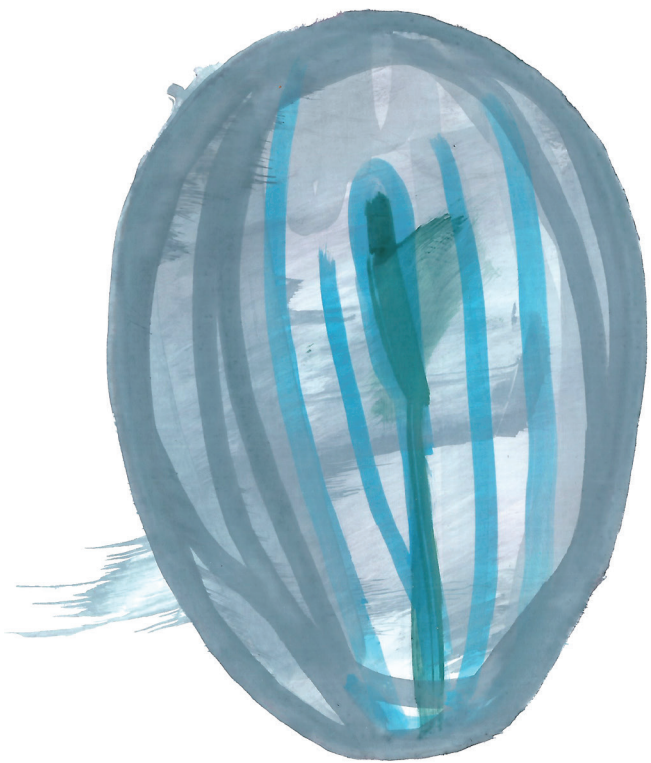


lahulu na
few witerad
gen w blackp.

A
pocnysonywar
vemp vartar
vudovvrm

apla, nito,
foua, pagna

6 <i>Szkic</i>	7 <i>Szkic</i>
8 <i>Szkic</i>	9 <i>Szkic</i>

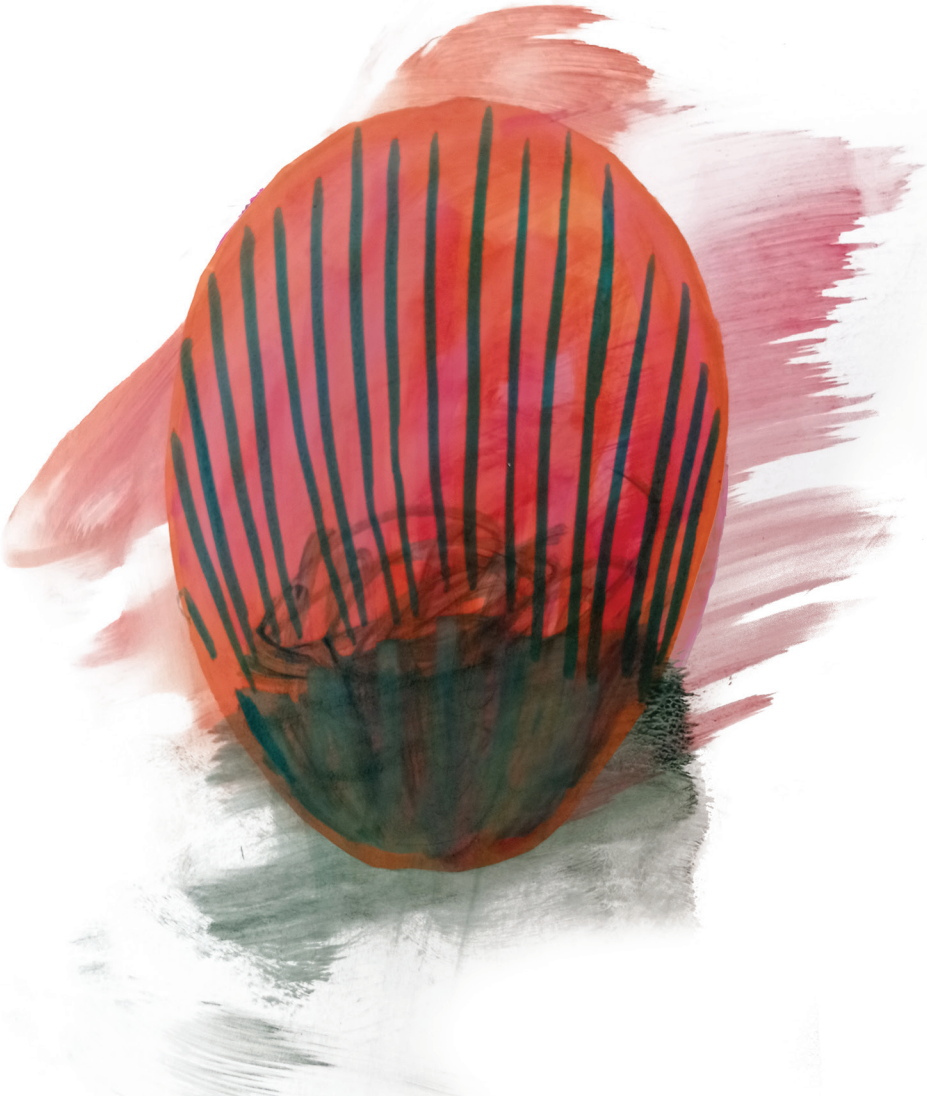


10
Szkic

11
Szkic

12
Szkic

13
Szkic



14
Szkic

15
Szkic

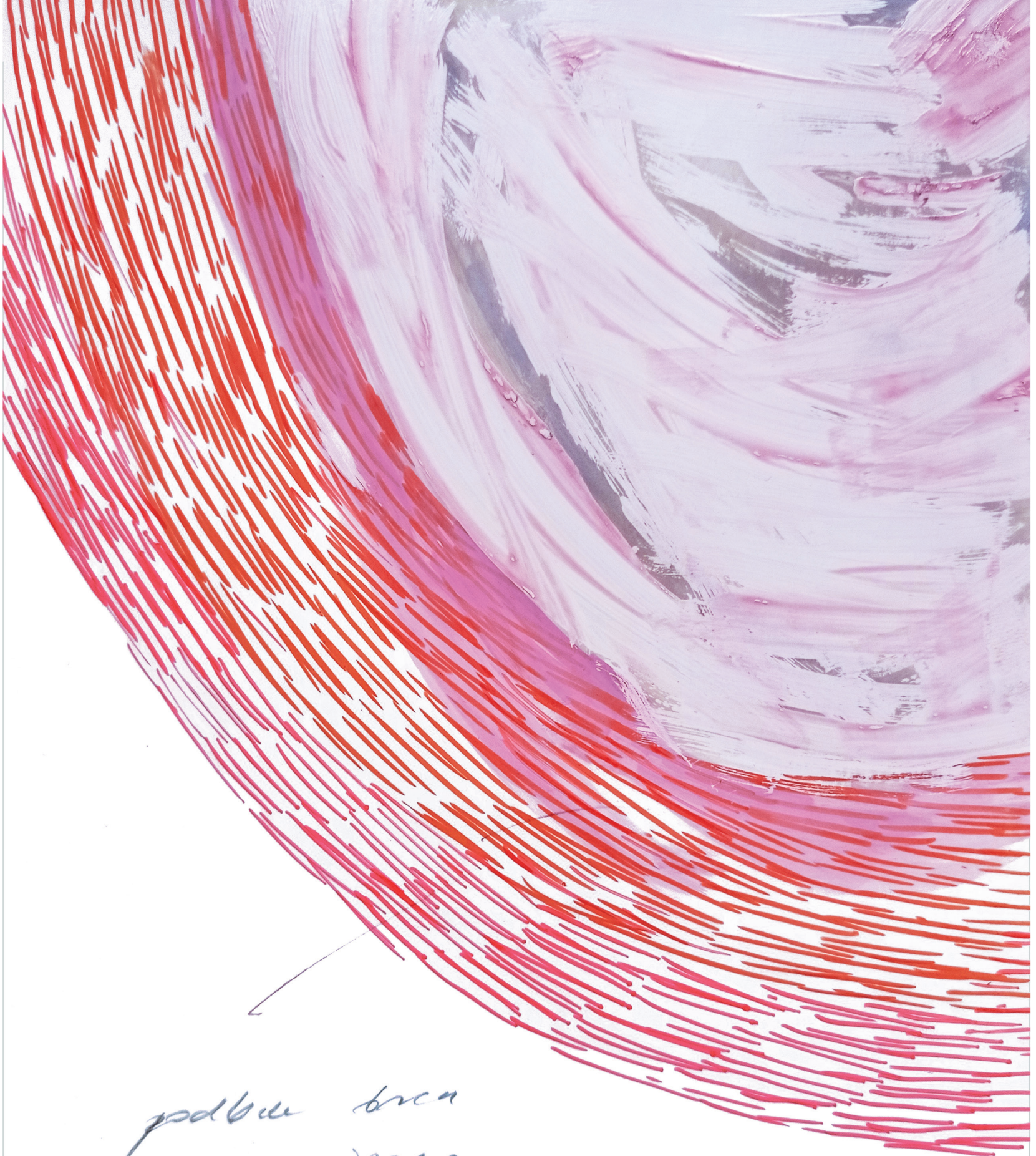
16
Szkic

17
Szkic



18

Szkic



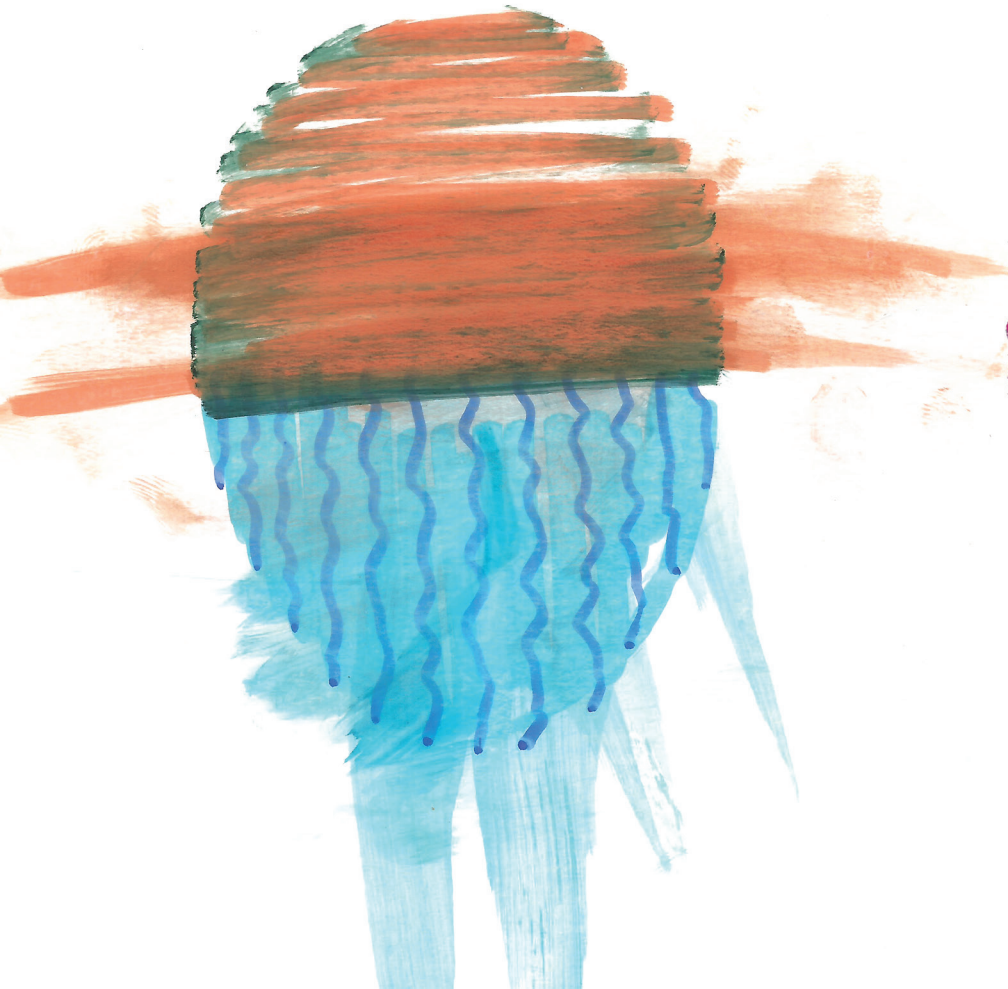
godba breca
na wroce.
Wamy rot, repitj wamow

19
Szkic

20
Szkic

21
Szkic

22
Szkic

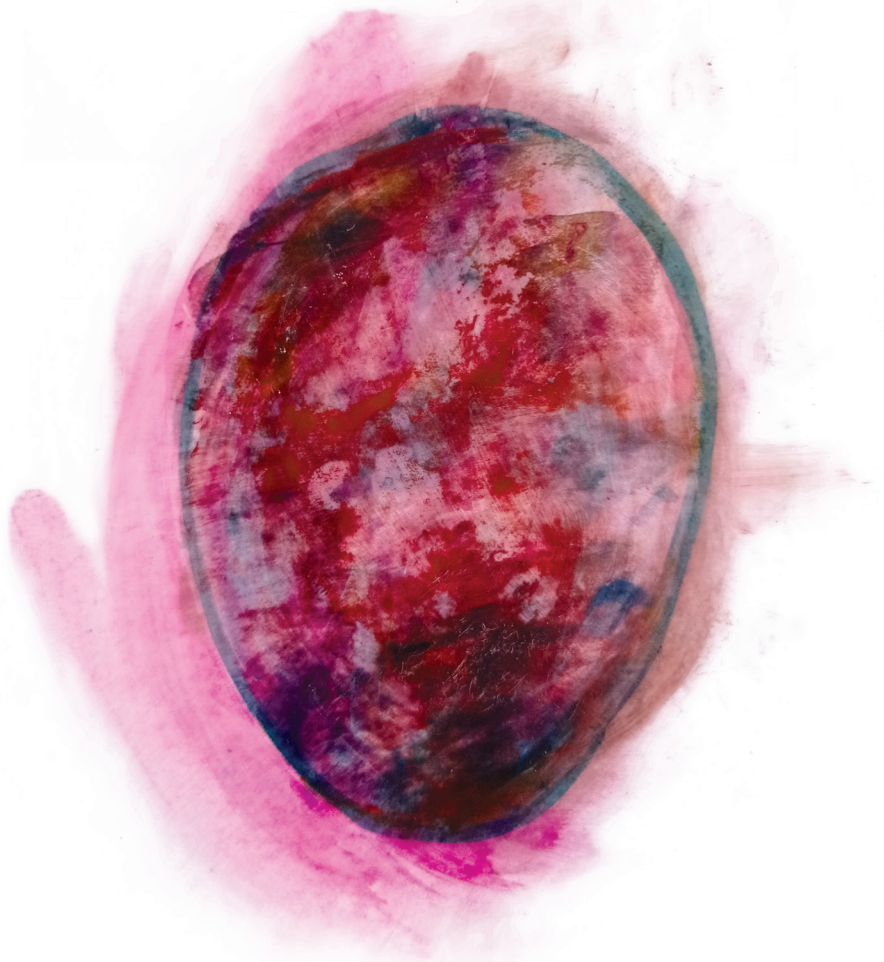
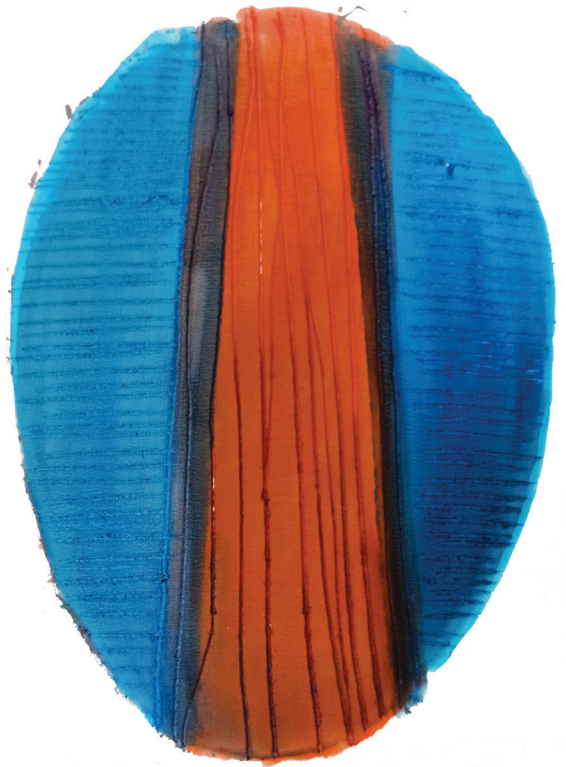


23
Szkic

24
Szkic

25
Szkic

26
Szkic

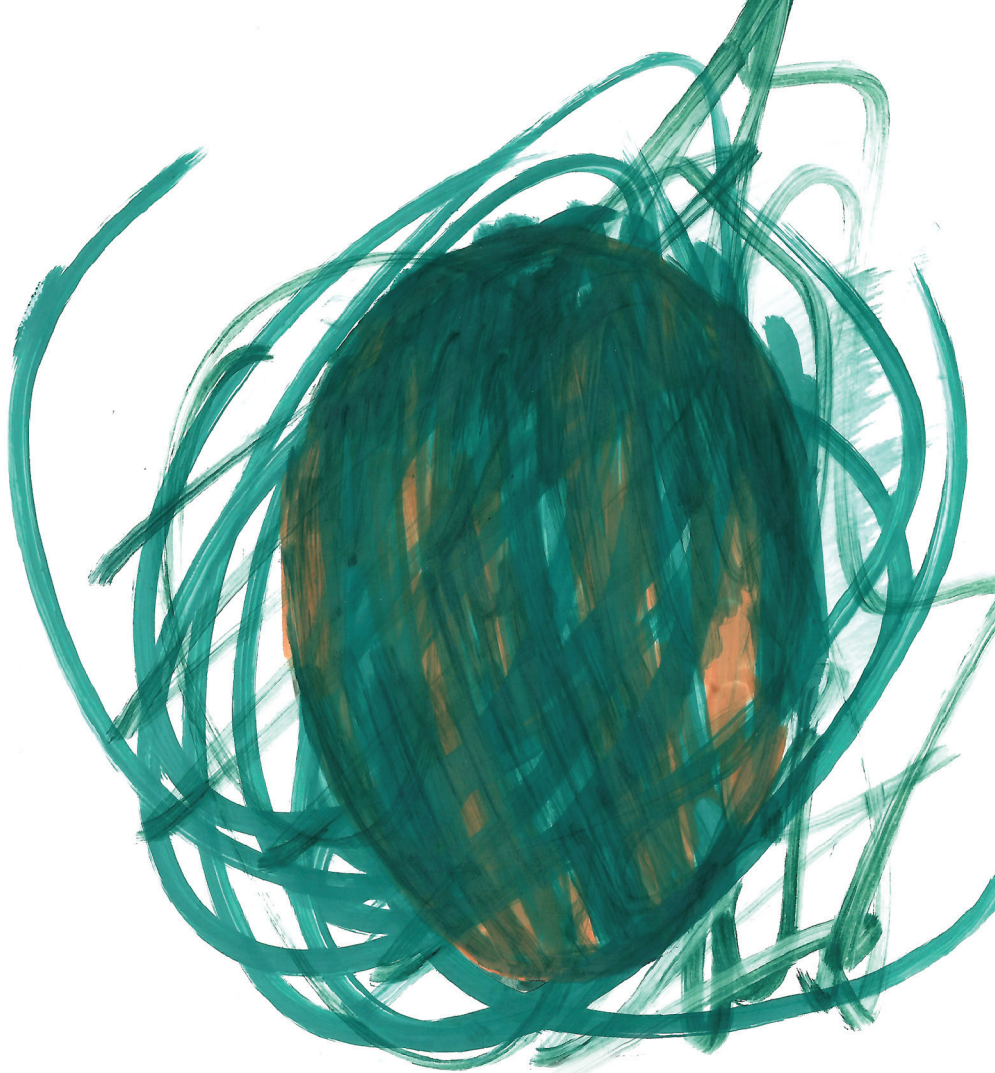


27
Szkic

28
Szkic

29
Szkic

30
Szkic

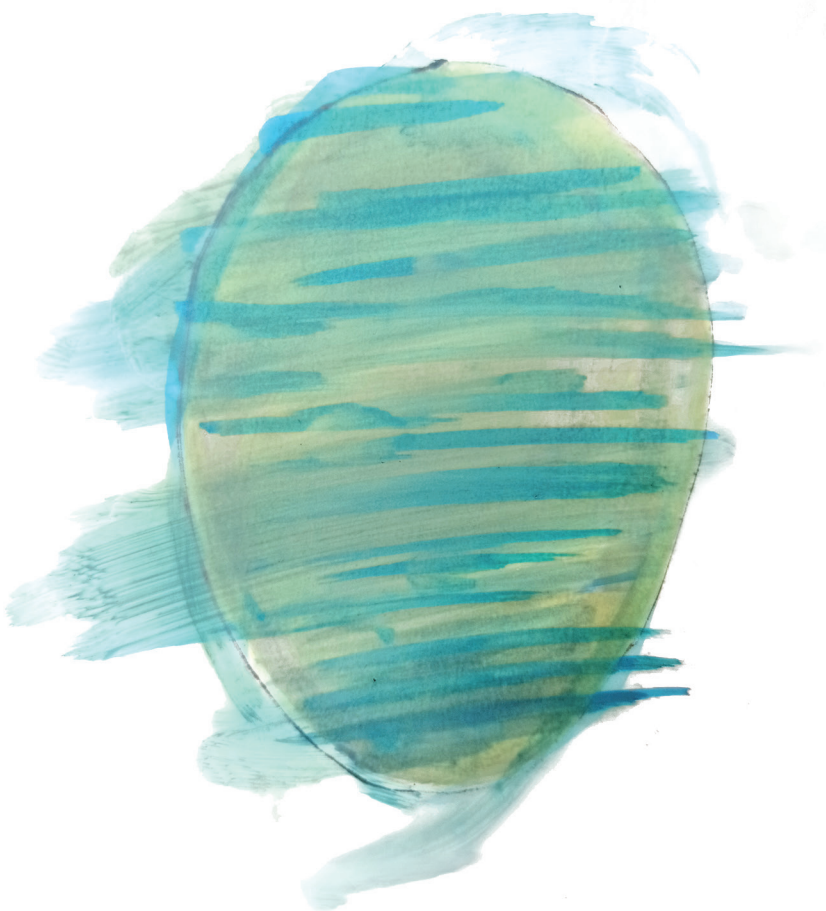
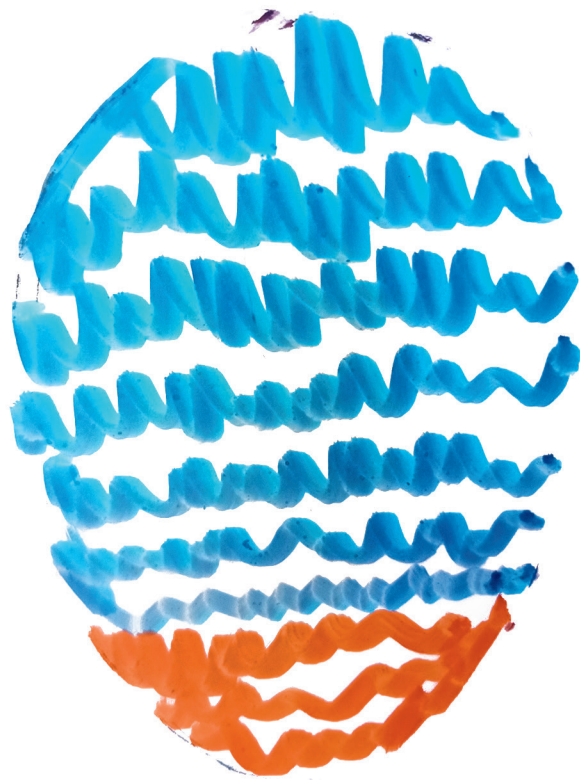


31
Szkic

32
Szkic

33
Szkic

34
Szkic



35
Szkic

36
Szkic

37
Szkic

38
Szkic



39
Szkic

40
Szkic

41
Szkic

42
Szkic

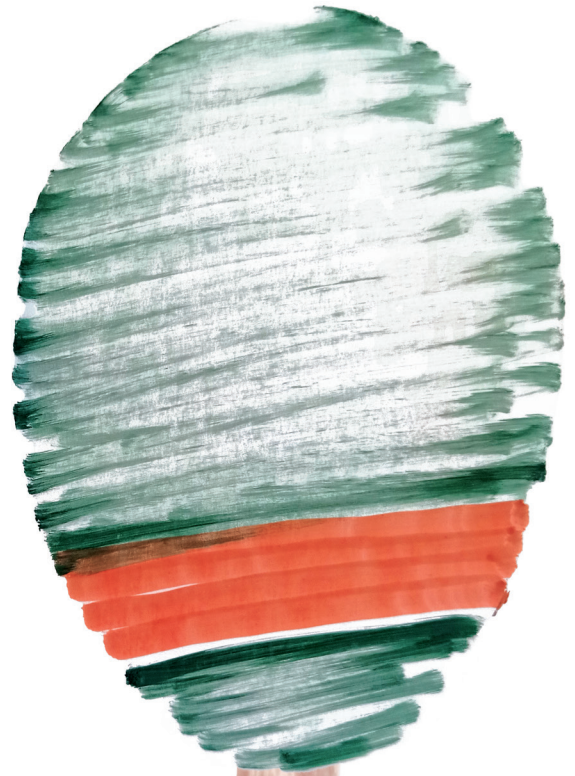
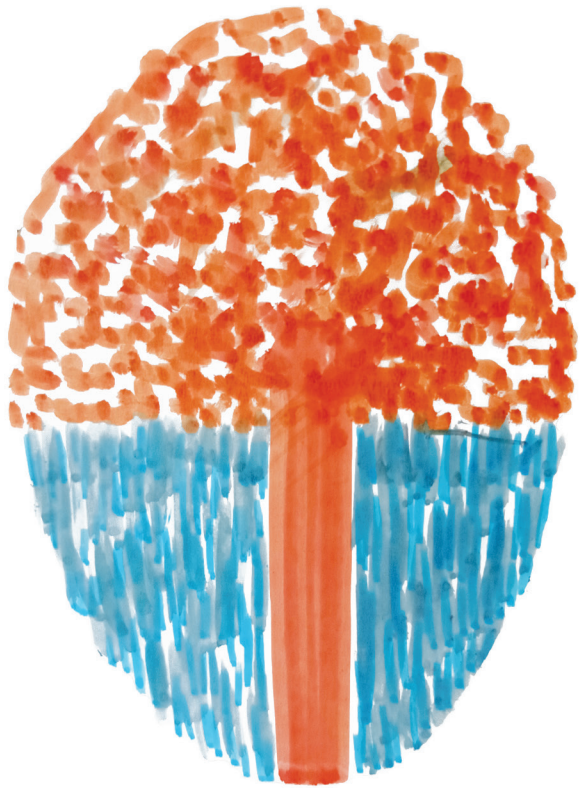


43
Szkic

44
Szkic

45
Szkic

46
Szkic

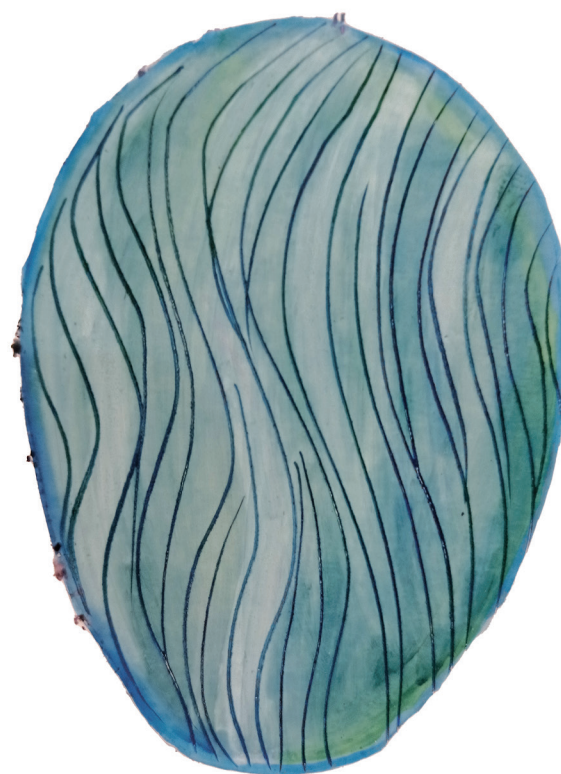
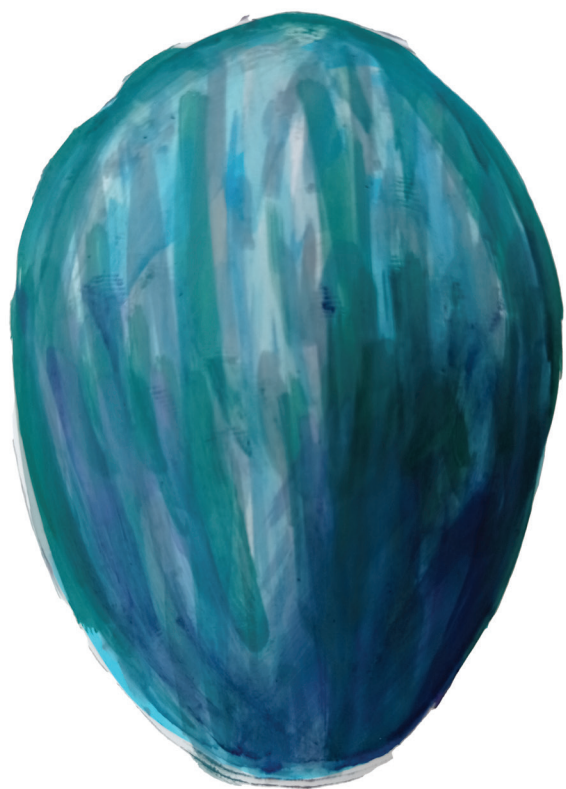


47
Szkic

48
Szkic

49
Szkic

50
Szkic

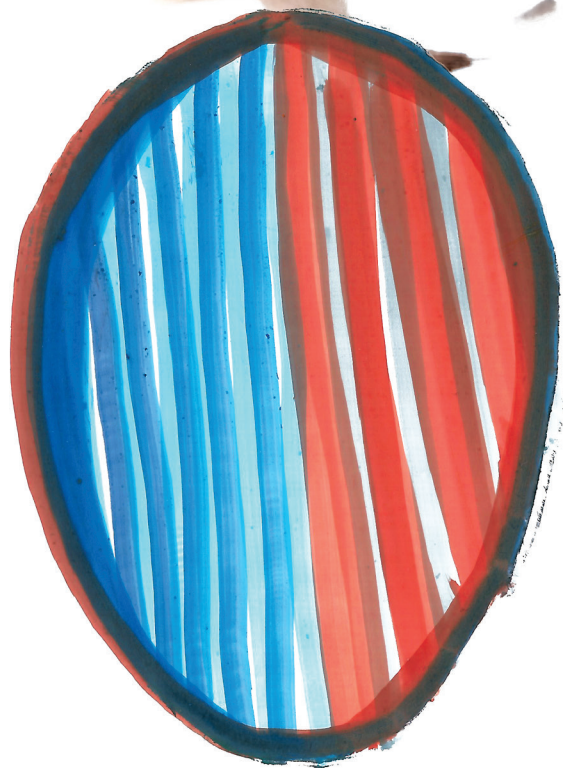
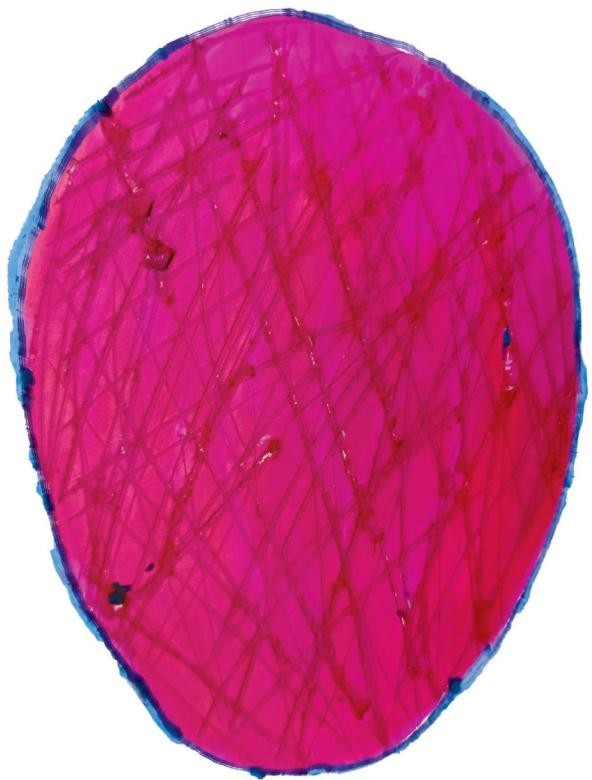


51
Szkic

52
Szkic

53
Szkic

54
Szkic

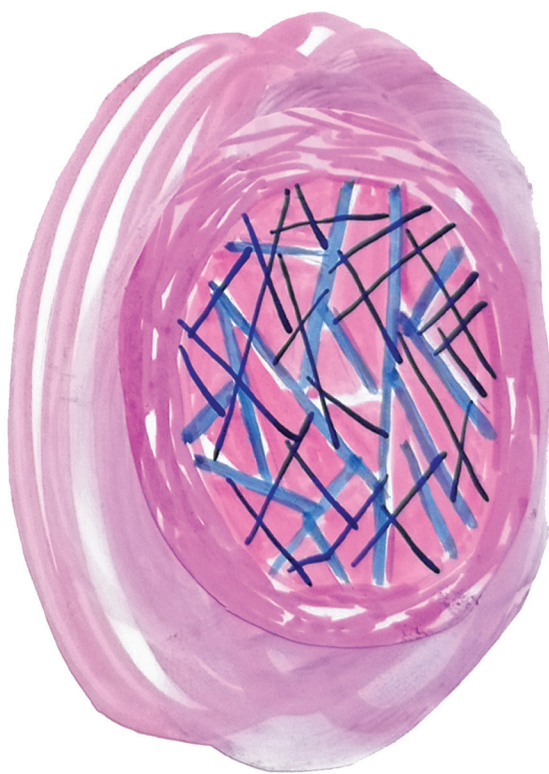


55

Szkic



paper zinselye moelien: dertioose jod bloey



56
Szkic

57
Szkic

58
Szkic

59
Szkic

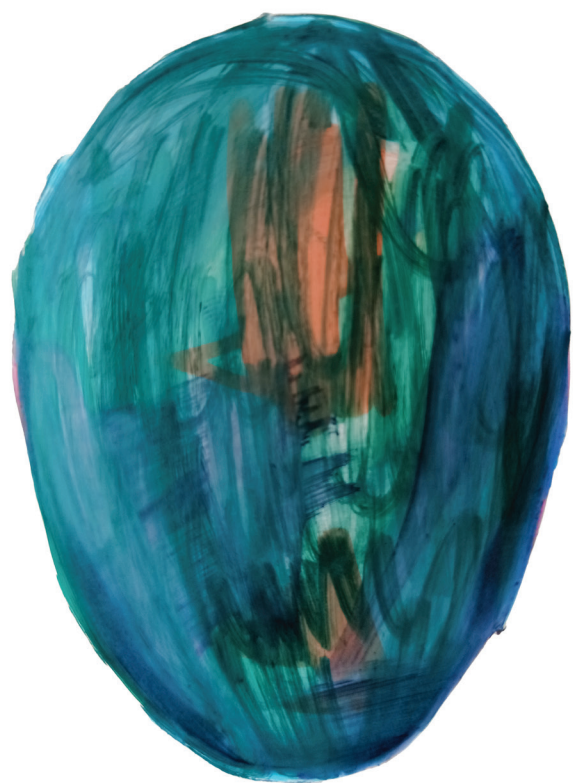


60
Szkic

61
Szkic

62
Szkic

63
Szkic





lubo,
kladra



1



2)
prutoci
bernyg
almy
brze



cypla
jasny
clania

banda us' talu'



65
Szkic

66
Szkic

67
Szkic

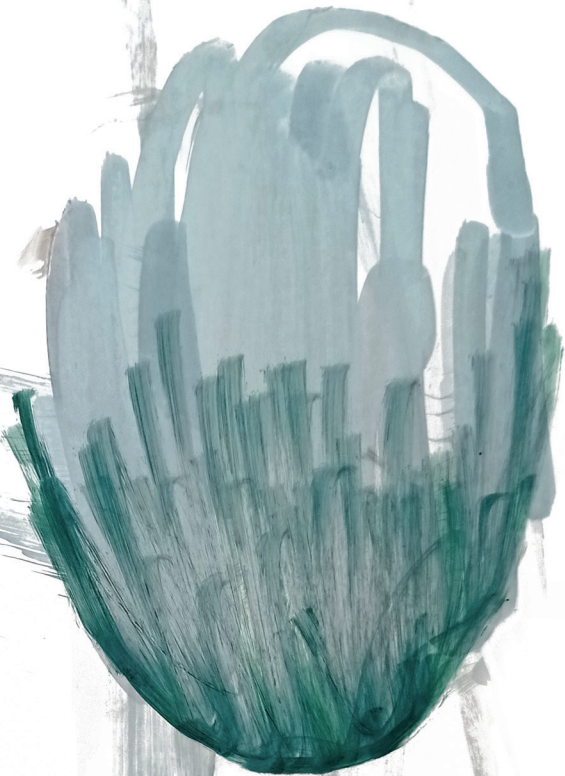
68
Szkic



69
Szkic

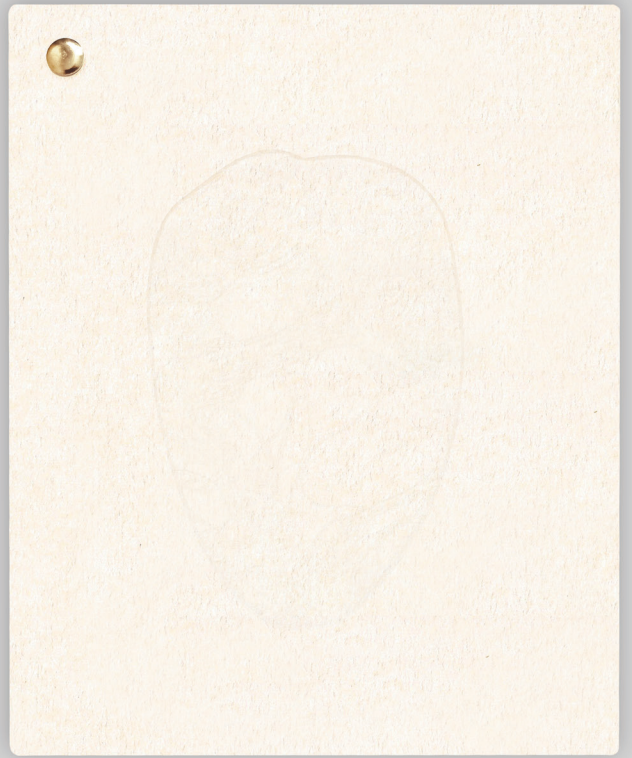
71
Szkic

70
Szkic



WYDRUKI PRÓBNE





1
Matryca

2
Wydruk

3
Matryca

4
Wydruk

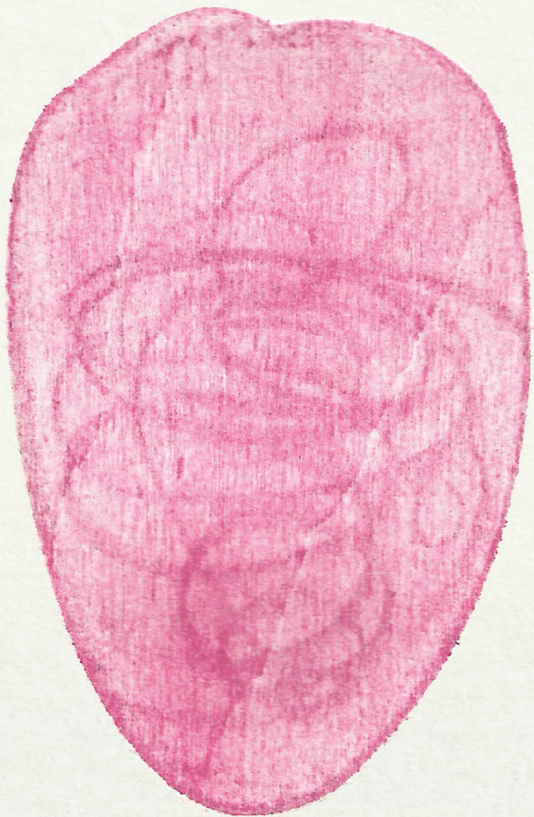


5
Wydruk

6
Wydruk

7
Wydruk

8
Wydruk

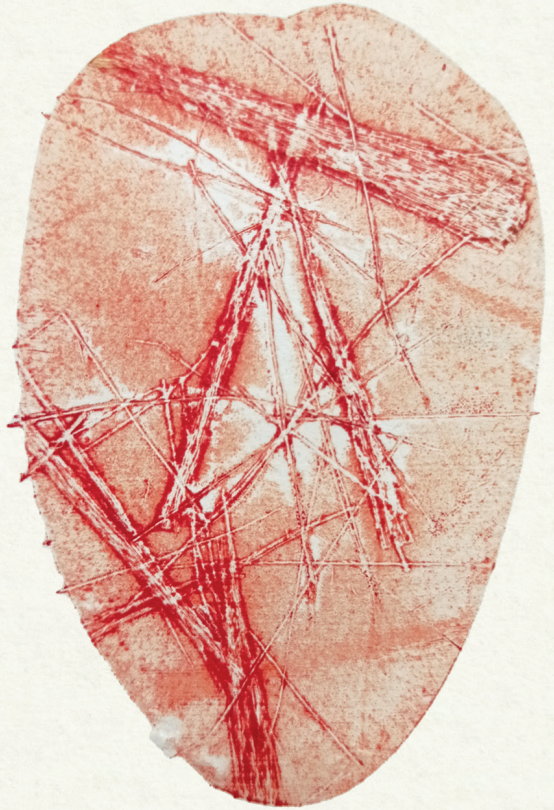


9
Wydruk

10
Wydruk

11
Wydruk

12
Wydruk



SPIS ILUSTRACJI

1. Il. nr 1 / Marta Śliwiak / Schemat I
2. Il. nr 2 / Marta Śliwiak / Schemat II
3. Il. nr 3 / Marta Śliwiak / *When you are with her* / druk wklęsły, apla, szablon / 10x10 cm (18x18) / 2021
4. Il. nr 4 / Marta Śliwiak / *When you only think about yourself* / druk wklęsły, apla, szablon / 10x10 cm (18x18) / 2021
5. Il. nr 5 / Marta Śliwiak / *When you think about other* / druk wklęsły, apla, szablon / 10x10 cm (18x18) / 2021
6. Il. nr 6 / Marta Śliwiak / Schemat III
7. Il. nr 7 / Frida Kahlo, *Dwie Fridy*, <https://fridakahlo.org/the-two-fridas.jsp>, (tryb dostępu 2022)
8. Il. nr 8 / Franz Xaver Messerschmidt, <https://cabinetofcuriosity.me/blog-franz-xaver>, (tryb dostępu 2022)
9. Il. nr 9 / Alina Szapocznikow, *Mały brzuch*, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:KMM_Szapocznikow.JPG, (tryb dostępu 2022)
10. Il. nr 10 / Krzysztof Tomalski, *Kartoteka - zbiorowe wyobrażenie Krzysztofa Tomalskiego XVI*, <https://www.krzysztoftomalski.com/zbiorowe-wyobrazenie-k-tomalskieg>, (tryb dostępu 2022)

SPIS ILUSTRACJI

PRAC GRAFICZNYCH

1. Il. nr 1 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy żałuję, 38 l.* / kolografia, apla, szablon, monotypia / 125 x 84 cm / 2020
2. Il. nr 2 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy jestem w figlarnym nastroju, 30 - 38 l.* / kolografia / 140 x 90 cm / 2021
3. Il. nr 3 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy dotykam swoje blizny, 30 - 38 l.* / druk wklęsły, druk wypukły, rysunek / 121 x 83 cm / 2020
4. Il. nr 4 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czuję, że to mija, 37 l.* / obiekt graficzny: kolografia, apla, szablon / 118 x 78 cm / 2021
5. Il. nr 5 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy wszystko mnie wkurwia!, 30 - 38 l.* / obiekt przestrzenny: nylon / 131 x 85 cm / 2021
6. Il. nr 6 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy poczułam zwątpienie, 33 l.* / obiekt graficzny: druk wklęsły, apla, szablon / 121 x 83 cm / 2020
7. Il. nr 7 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy słyszałam: Jeszcze nie wiem!, 30 - 37 l.* / obiekt graficzny: kolografia, apla, szablon / 118 x 78 cm / 2020
8. Il. nr 8 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czuję się onieśmielona, 30 - 38 l.* / obiekt przestrzenny:

- włókna konopne / 145 x 95 cm / 2020
9. Il. nr 9 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy planuję, rozważam i myślę, 30 - 37 l.* / kolografia, apla, szablon, monotypia, stempel / 140 x 90 cm / 2022
 10. Il. nr 10 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy cię nienawidzę, 38 l.* / kolografia, apla, szablon, rysunek / 140 x 90 cm / 2020
 11. Il. nr 11 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy ogarnia mnie strach cz. 1, 30 l.* / apla, szablon, kolografia, druk wypukły / 140 x 90 cm / 2020
 12. Il. nr 12 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy ogarnia mnie strach cz. 2, 30 l.* / apla, szablon, kolografia / 140 x 90 cm / 2022
 13. Il. nr 13 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy ogarnia mnie strach cz. 1, 30 l., Kiedy ogarnia mnie strach cz. 2, 30 l.* / apla, szablon, kolografia / 280 x 90 cm / 2022 / propozycja ekspozycji
 14. Il. nr 14 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czułam zazdrość cz. 1, 30 - 37 l.* / apla, szablon, kolografia, druk wypukły / 140 x 90 cm / 2021
 15. Il. nr 15 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czułam zazdrość cz. 2, 30 - 37 l.* / apla, szablon, kolografia, druk wypukły / 140 x 90 cm / 2021
 16. Il. nr 16 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czułam zazdrość cz. 1, 30 - 37 l., Kiedy czułam zazdrość cz. 2, 30 - 37 l.* / apla, szablon, kolografia / 280 x 90 cm / 2021 /

propozycja ekspozycji

17. Il. nr 17 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy zrozumiałam, że będę mamą!*, 30 l. / apla, szablon 140 x 90 cm / 2021
18. Il. nr 18 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy zrozumiałam, że nie zostanę matką*, 30 l. / apla, szablon / 140 x 90 cm / 2021
19. Il. nr 19 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy zrozumiałam, że będę mamą!*, 30 l., *Kiedy zrozumiałam, że nie zostanę matką*, 30 l. / apla, szablon 280 x 90 cm / 2021 /
propozycja ekspozycji
20. Il. nr 20 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czuję wstyd nr 1*, 30 - 38 l. / kolografia, apla, szablon / 140 x 90 cm / 2022
21. Il. nr 21 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy właściwie nie myślę*, 33 l. / apla, szablon, monotypia / 140 x 90 cm / 2022
22. Il. nr 22 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czuję wstyd nr 2*, 30 - 38 l. / kolografia, apla, szablon, monotypia / 140 x 90 cm / 2020
23. Il. nr 23 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czuję twoją łagodność i ciepło*, 30 - 38 l. / apla, szablon, monotypia / 140 x 90 cm / 2020
24. Il. nr 24 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy mówię: Chodź i chętnie*, 30 - 38 l. / apla, szablon, monotypia, kitchen lithograph / 140 x 90 cm / 2021

25. Il. nr 25 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czuję, że się starzeję, 37 l.* / kolografia, apla, szablon, rysunek / 140 x 90 cm / 2021
26. Il. nr 26 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy poczułam nadzieję, 37 l.* / kolografia, apla, szablon, monotypia / 140 x 90 cm / 2021
27. Il. nr 27 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy zrozumiałam, że coś we mnie pękło, 36 l.* / obiekt graficzny: kolografia, apla, szablon, monotypia / 121 x 83 cm / 2020
28. Il. nr 28 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy usłyszałam: Nie jesteś taka jak inne, 35 l.* / kolografia, apla, szablon, monotypia, rysunek / 140 x 90 cm / 2020
29. Il. nr 29 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy wspominam moment poznania nr 1, 30 l.* / kolografia, apla, szablon, monotypia, kitchen lithograph / 140 x 90 cm / 2022
30. Il. nr 30 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy wspominam moment poznania nr 2, 30 l.* / kolografia, apla, szablon, monotypia / 140 x 87 cm / 2022
31. Il. nr 31 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy, KURWA, przeklinam!, 30 - 38 l.* / druk wklęsły, apla, szablon, monotypia / 121 x 83 cm / 2020
32. Il. nr 32 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czułam się niewidoczna, 33 l.* / obiekt przestrzenny / 121 x 83 cm / 2022
33. Il. nr 33 / Marta Śliwiak / z cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / *Kiedy czułam, że się rozwarstwiam, 33 l.* / obiekt przestrzenny / 118 x 200 cm / 2022

SPIS ILUSTRACJI

SZICOWNIK

1. Il. nr 1 / Marta Śliwiak / *Szkice 1-4* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia.
Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja/ 15,5 x 19,5 cm
- w orginale jeden szkic na stronę / 2019
2. Il. nr 2 / Marta Śliwiak / *Szkic 5* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia.
Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster /15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
3. Il. nr 3 / Marta Śliwiak / *Szkice 6-9* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia.
Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
4. Il. nr 4 / Marta Śliwiak / *Szkice 10-13* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm
- w orginale jeden szkic na stronę / 2019
5. Il. nr 5 / Marta Śliwiak / *Szkice 14-17* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm
- w orginale jeden szkic na stronę / 2019
6. Il. nr 6 / Marta Śliwiak / *Szkic 18* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia.
Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
7. Il. nr 7 / Marta Śliwiak / *Szkice 19-22* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm
- w orginale jeden szkic na stronę / 2019
8. Il. nr 8 / Marta Śliwiak / *Szkice 23-26* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm

- w orginale jeden szkic na stronę / 2019
9. Il. nr 9 / Marta Śliwiak / *Szkice 27-30* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
10. Il. nr 10 / Marta Śliwiak / *Szkice 31-34* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster/ 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
11. Il. nr 11 / Marta Śliwiak / *Szkice 35-38* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
12. Il. nr 12 / Marta Śliwiak / *Szkice 39-42* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
13. Il. nr 13 / Marta Śliwiak / *Szkice 43-46* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
14. Il. nr 14 / Marta Śliwiak / *Szkice 47-50* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
15. Il. nr 15 / Marta Śliwiak / *Szkice 51-54* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
16. Il. nr 16 / Marta Śliwiak / *Szkic 55* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
17. Il. nr 17 / Marta Śliwiak / *Szkice 56-59* / do cyklu: Kobieta

- trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja /
15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
18. Il. nr 18 / Marta Śliwiak / *Szkice 60-63* / do cyklu: Kobieta
trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster, perforacja /
15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
19. Il. nr 19 / Marta Śliwiak / *Szkic 64* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia.
Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster / 15,5 x 19,5 cm
- w orginale jeden szkic na stronę / 2019
20. Il. nr 20 / Marta Śliwiak / *Szkice 65-68* / do cyklu: Kobieta
trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster /
15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019
21. Il. nr 21 / Marta Śliwiak / *Szkice 69-71* / do cyklu: Kobieta
trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / lakier, flamaster /
15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2019

SPIS ILUSTRACJI

WYDRUKI PRÓBNE

1. Il. nr 1 / Marta Śliwiak / *Wydruk 1-4* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / matryca aluminiowa, matryca papierowa, druk wklęsły, druk płaski / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2020
2. Il. nr 2 / Marta Śliwiak / *Wydruk 5-8* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / monotypia, kolografia, mokulito / 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2020
3. Il. nr 1 / Marta Śliwiak / *Wydruk 9-12* / do cyklu: Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi / kolografia, matryca, monotypia, drzeworyt/ 15,5 x 19,5 cm - w orginale jeden szkic na stronę / 2020

BIBLIOGRAFIA

1. Cirlot J. E., *Słownik symboli*, Kraków, 2006.
2. Delekta E., *Wizerunki przestrzeni, grafika, w: Wstęp do katalogu Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie*, Cieszyn, 1999.
3. Erikson T., *Otoczeni przez idiotów*, Warszawa, 2017.
4. Florczykiewicz J., R. Bartel (red.), *Sztuka w terapii, terapia w sztuce. Teoretyczne i praktyczne aspekty autoterapii przez sztukę*, Poznań, 2017.
5. Folga-Januszewska D., *Podwójny byt grafiki, w: Grafika współczesna – między unikatem a elektroniczną kopią, Referaty z sesji naukowej zorganizowanej w ramach programu Międzynarodowego Triennale Grafiki Kraków '97*, Kraków, 1999.
6. Gage J., *Kolor i kultura. Teoria i znaczenie koloru od antyku do abstrakcji*, Kraków, 2008.
7. Hall S., *Questions of Cultural Identity*, Londyn, 1996.
8. Husslein-Arco A., *Franz Xaver Messerschmidt. Character Heads*. Wiedeń: Belvedere, 2013.
9. Kraaz von Rohr I., *Leczenie kolorami*, Warszawa, 2005.
10. Król-Fijewska M., *Trening asertywności*, Instytut Psychologii zdrowia i trzeźwości, Warszawa, 1993.
11. Kubalska-Sulkiewicz K., Bielska-Łach M., Manteuffel-Szarota A., *Słownik terminologiczny Sztuk Pięknych*, Warszawa, 2003.
12. Lew-Starowicz Z., *O kobiecie*, Warszawa, 2011.
13. Morzyńska-Wrzosek B., *Przestrzenne metafory pamiętania i zapominania w poezji Zbigniewa Herberta, w: Przestrzeń w kulturze współczesnej*.

Literatura, teatr, film. T. 1, red. Mazur D., Bydgoszcz, 2016.

14. Osińska B., *Sztuka i Czas. Od Prehistorii do Rokoka*, Warszawa, 2004.
15. Petitcollin Ch., *Jak nie dać sobą manipulować*, Wydanie I Łódź, 2021.
16. Rzepińska M., *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, Kraków, 1983.
17. Szczęśna E., *Poetyka reklamy*, Warszawa, 2001.
18. Tokarski R., *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin, 2004.

Netografia:

19. Bodanko A., *Psychoanalityczny model strukturalny osobowości : rozwój osobowości i postaw według Zygmunta Freuda, w: Nauczyciel i Szkoła 2 (50)*, Wydawnictwo Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach, Mysłowice, 2011:
[https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Nauczyciel_i_Szkola/Nauczyciel_i_Szkola-r2011-t2_\(50\)/Nauczyciel_i_Szkola-r2011-t2_\(50\)-s37-46/Nauczyciel_i_Szkola-r2011-t2_\(50\)-s37-46.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Nauczyciel_i_Szkola/Nauczyciel_i_Szkola-r2011-t2_(50)/Nauczyciel_i_Szkola-r2011-t2_(50)-s37-46/Nauczyciel_i_Szkola-r2011-t2_(50)-s37-46.pdf)
20. Dudzik S., *Grafik jako badacz i obserwator – współczesność a historia. Grafika jako narzędzie badawcze : dwugłos o matrycy*, w: *Sztuka i Dokumentacja*, nr 14, 2016:
https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Sztuka_i_Dokumentacja/Sztuka_i_Dokumentacja-r2016-t-n14/Sztuka_i_Dokumentacja-r2016-t-n14-s92-104/Sztuka_i_Dokumentacja-r2016-t-n14-s92-104.pdf
21. Kałużna-Wielobób A., *Kryzys połowy życia u kobiet – specyfika, problematyka i formy pomocy*, Kraków, 2014:
https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/839/Kryzys_polowy_zycia_kobiety.pdf?sequence=1&isAllowed=y

22. Kitowska-Łysiak M., *Alina Szapocznikow*:
<https://culture.pl/pl/tworca/alina-szapocznikow>
23. Krępiec M. A., *Materia i forma i ich różne rozumienie w historii filozofii*,
w: *Roczniki filozoficzne Tom XVI*, zeszyt 1- 1968:
<https://dlibra.kul.pl/Content/23916/V-3594%2016%2001-05.pdf>
24. Madej A., *Portret nieoczywisty - opowieść o człowieku i
człowieczeństwie*:
https://af13.pl/?page_id=1504
25. Olczak J., *Symbolika kolorów*:
[https://www.nowaera.pl/pobieranie-pliku-269659dd0464ed2d01e6fb17
ab8b3a85.pdf](https://www.nowaera.pl/pobieranie-pliku-269659dd0464ed2d01e6fb17ab8b3a85.pdf)
26. Pilat R., *Autoportret i samowiedza*:
<https://culture.pl/pl/artukul/autoportret-i-samowiedza>
27. Rzycka O., *Kolory osobowości*, Nowa Era
28. Strona internetowa Polskiego radia, *Simone de Beauvoir, ideologia
gender i dzisiejsza rola kobiet*:
[https://www.polskieradio.pl/7/179/Artykul/1397233,Simone-de-
Beauvoir-ideologia-gender-i-dzisiejsza-rola-kobiet](https://www.polskieradio.pl/7/179/Artykul/1397233,Simone-de-Beauvoir-ideologia-gender-i-dzisiejsza-rola-kobiet)
29. Strona internetowa portalu archeologia.pl, *Malowidła naskalne, rytzy
i rzeźby. Sztuka paleolitu w Europie*:
<https://archeologia.com.pl/malowidla-naskalne-w-europie/>
30. Strona internetowa portalu cytatybaza.pl, *Arystoteles*:
<https://cytatybaza.pl/autorzy/arystoteles.html?cid=77#qlist>
31. Strona internetowa portalu cytatybaza.pl, *Zygmunt Freud o kobietach*:
<https://cytatybaza.pl/autorzy/zygmunt-freud.html?cid=31>
32. Strona internetowa portalu czestochowskie24.pl, *Czytelnia*

- szkicowników w Miejskiej Galerii Sztuki:*
<https://czestochowskie24.pl/kultura/czytelnia-szkicownikow-w-miejskiej-galerii-sztuki/>
33. Strona internetowa portalu encyklopedia.pwn.pl, *Mantra:*
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;4009103>
34. Strona internetowa portalu eszkola.pl, *Dziennik - definicja, cechy, przykłady:*
<https://eszkola.pl/jezyk-polski/dziennik-intelektualny-3361.html>
35. Strona internetowa portalu fotokomorkomania.pl, *O kompozycji do formatu kwadratowego:*
<https://fotokomorkomania.pl/blog/2015/11/o-kompozycji-do-formatu-kwadratowego/>
36. Strona internetowa portalu legalnakultura.pl, *Łyk sztuki do kawy z Fridą Kahlo:*
<https://www.legalnakultura.pl/pl/czytelnia-kulturalna/lyk-sztuki-do-kawy/blog/3874,lyk-sztuki-do-kawy-z-frida-kahlo>
37. Strona internetowa portalu lilliangray.co.za, *The importance of a sketchbook:*
<https://lilliangray.co.za/the-importance-of-a-sketchbook/>
38. Strona internetowa portalu niezlasztuka.net, *Jak artyści tworzyli selfie przed wiekami:*
<https://niezlasztuka.net/o-sztuce/jak-artysci-tworzyli-selfie-przed-wiekami/>
39. Strona internetowa portalu ownetic.com, *Kiedy kobieta żałuje słabości...:*
<https://ownetic.com/cytaty/honore-de-balzac-kiedy-kobieta-zaluje->

slabosci

40. Strona internetowa portalu pieknoumyslu.com, *Psychologia koloru: co oznaczają kolory i jaki mają na nas wpływ*:<https://pieknoumyslu.com/psychologia-koloru-wplyw/>
41. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Carl Gustav Jung*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Carl_Gustav_Jung#cite_note-1
42. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Albrecht Dürer*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Albrecht_D%C3%BCrer
43. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Alina Szapocznikow*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Alina_Szapocznikow
44. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Andrzej Osęka*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Os%C4%99ka
45. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Arystoteles*:
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Arystoteles>
46. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Claude Monet*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Claude_Monet
47. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Franz Xaver Messerschmidt*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Franz_Xaver_Messerschmidt
48. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Frida Kahlo*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Frida_Kahlo
49. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Honoré de Balzac*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Honor%C3%A9_de_Balzac
50. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Krzysztof Tomalski*:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof_Tomalski
51. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Ogólnopolska*

- Fotograficzna Grupa Twórcza Art Fokus 13:*
https://pl.wikipedia.org/wiki/Og%C3%B3lnopolska_Fotograficzna_Grupa_Tw%C3%B3rcza_Art_Fokus_13
52. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Oscar Wilde:*
https://pl.wikipedia.org/wiki/Oscar_Wilde
53. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Robert Henri:*
https://pl.wikipedia.org/wiki/Robert_Henri
54. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Sigmund Freud:*
https://pl.wikipedia.org/wiki/Sigmund_Freud
55. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Vincent van Gogh:*
https://pl.wikipedia.org/wiki/Vincent_van_Gogh
56. Strona internetowa portalu pl.wikipedia.org, *Wassily Kandinsky:*
https://pl.wikipedia.org/wiki/Wassily_Kandinsky
57. Strona internetowa portalu pwn.pl, *Ciąg dalszy nastąpi:*
<https://sjp.pwn.pl/slowniki/ci%C4%85g%20dalszy%20nast%C4%85pi.html>
58. Strona internetowa portalu pwn.pl, *Kiedy:*
<https://sjp.pwn.pl/slowniki/kiedy.html>
59. Strona internetowa portalu voynichgrullo.blogspot.com, *Szkicownik - przydatne narzędzie malarza:*
<http://voynichgrullo.blogspot.com/2015/02/skicownik-przydatne-narzedzie-malarza.html>
60. Strona internetowa portalu zpe.gov.pl, *Autoportret- jak wyrazić siebie:*
<https://zpe.gov.pl/a/autoportret---jak-wyrazic-siebie/D13Yic5j4>
61. Strona internetowa portalu zpe.gov.pl, *Pierwsze galerie sztuki – prehistoryczne jaskinie:*

- <https://zpe.gov.pl/a/pierwsze-galerie-sztuki---prehistoryczne-jaskinie/D1G0azXcf>
62. Strona internetowa portalu zwierciadlo.pl, *Jakie wyzwania stoją przed współczesnymi kobietami:*
<https://zwierciadlo.pl/psychologia/465914,1,jakie-wyzwania-stoja-przed-wspolczesnymi-kobietami.read>
63. Strona internetowa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dr *Sebastian Dudzik:*
<https://art.umk.pl/wydzial/pracownicy/?id=050900>
64. Strona internetowa Uniwersytetu Pedagogicznego Im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, dr *Kałużna-Wielobób Alina:*
<https://ipsych.up.krakow.pl/pracownicy-up/kaluzna-wielobob-alina/>
65. Strona internetowa Uniwersytetu SWPS, *Granica między seksualnością a seksualizacją:*
<https://web.swps.pl/strefa-psyche/blog/16888-seksualnosc-a-seksualizacja-gdzie-lezy-granica>
66. Wichrowska E., *Szkicownik jako dokument autobiograficzny (XVIII/XIX wiek)*, w: *Teksty drugie 2018:*
https://rcin.org.pl/Content/119864/WA248_148886_P-I_2524_wichrowska-szkicownik_o.pdf
67. Wojtysiak J., #7 *Arystoteles*, w: *Filozofuj! Magazyn popularyzujący filozofię nr 2 (26)*, A. Szutta (red.), Wydawnictwo Academicon, Lublin, 2019:
<https://filozofuj.eu/jacek-wojtysiak-7-arystoteles/q1ist>

Filmy

68. T. Michałowski, *Arystoteles: Teoria materii i formy jako próba*

pogodzenia materializmu i platonizmu, w: Siedmioróg TV, Wydawnictwo

Siedmioróg, 2020:

https://www.youtube.com/watch?v=wxVICOCU3hM&ab_

[channel=SiedmiorogTV](#)

69. *<https://pl.yestherapyhelps.com/the-theory-of-the-personality-of-sigmund-freud-13258>, (tryb dostępu 2022).*

OŚWIADCZENIE

Ja, niżej podpisana

mgr Marta Śliwiak

doktorantka Wydziału Sztuki Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie oświadczam, że przedkładaną pracę doktorską pt.

Kobieta trzydziestoletnia. Ciąg dalszy nastąpi.

napisałam samodzielnie. Oznacza to, że przy pisaniu pracy, poza niezbędnymi konsultacjami, nie korzystałam z pomocy innych osób, a w szczególności nie zlecałam opracowania rozprawy lub jej części innym osobom, ani nie odpisywałam tej rozprawy lub jej części od innych osób.

Oświadczam również, że drukowana wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że gdyby powyższe oświadczenie okazało się nieprawdziwe, decyzja o wydaniu mi dyplomu zostanie cofnięta.

Ponieważ niniejsza praca jest moją własnością intelektualną, chronioną prawem autorskim, w związku z zamysłem wydania jej drukiem wyrażam zgodę na udostępnianie mojej rozprawy doktorskiej do celów naukowych i badawczych w internecie.

Częstochowa, dnia

.....

podpis

